

MIESZCZAŃSTWO ZE SPISZA W SZEREGACH BRACTWA ŚW. ZOFII PRZY KOŚCIELE ŚW. MARKA W KRAKOWIE

Przed wieloma laty, przygotowując materiał źródłowy z księgi tytułowego bractwa do publikacji monograficznej¹, zwróciłem uwagę na masowy akces do tego pobożnego stowarzyszenia w 1726 r. mieszczaństwa ze stołecznego miasta polskiego starostwa spiskiego, Starej Lubowli. W roku „wielkiego jubileuszu” (stulecia nadania konstytucji brackich) ośmiokrotnie od maja do lipca wpisano do bractwa św. Zofii 234 osoby obojga płci ze wspomnianego miasta. Ponadto w tymże czasie wprowadzono do tego bractwa 39 osób z pobliskiej wsi parafialnej Nowa Lubowla oraz jedną osobę z innej sąsiedniej wsi parafialnej Hobart. Ten zdumiewający liczebnie napływ adherentów do bractwa w odległym mieście małopolskim poprzedziło wydarzenie z 1720 r.: wpis do księgi brackiej 14 mieszczan i mieszczek, wiedzionych przez duszpasterza parafialnego, ze Spiskiej Nowej Wsi, czołowego ośrodka górniczo-rzemieślniczego w starostwie spiskim, ale tym razem na dolnym Spiszu, w dolinie Hernadu.

Ani parafia miejska Spiskiej Nowej Wsi, ani Stara Lubowla, ani też sąsiednie parafie wiejskie nie miały w drugiej ćwierci XVIII w. żadnych instytucjonalnych powiązań z zakonem kanoników regularnych od pokuty p.w. św. Męczenników czyli tzw. *marków*, egzystujących od drugiej połowy XIII w. przy kościele św. Marka w Krakowie. Zakon ten próbował rozszerzyć swe wpływy na pograniczu Polski i Węgier, pozyskując parafię wiejską w Dębnie na Podhalu i parafię miejską w Muszynie (obie przed 1400 r.)². *Markom* nie udało się

¹ T.M. Trajd os, *Bractwo św. Zofii przy kościele św. Marka w Krakowie (XV-XVIII w.)*, „Nasza Przeszołość”, t. 71, 1989, s. 5-59.

² *Idem*, *O pierwszym znanym plebanie w Muszynie*, „Almanach Muszyny”, 1997, s. 12-14; *Idem*, *Parafia muszyńska w średniowieczu*, „Almanach Muszyny”, 2007, s. 25-32.

jednak utrzymać dłużej tych placówek. W początku XVII w. utracili też prepozyturę św. Justa koło Tęgoborza, gdzie przebywali od fundacji szlacheckiej w 1400 r.³ W okresie, którym zajmuję się w tej pracy, na terenie Polski, i to wyłącznie w granicach diecezji krakowskiej, ten mały zakon duszpasterski utrzymał się jedynie przy dwóch klasztorach XIII-wiecznej fundacji w Krakowie (św. Marka) i Libichowej-Trzcianie (św. Małgorzaty) oraz dwóch nabytkach nowożytnych fundacji szlacheckiej, klasztorach w Pilicy (1610) i Bogorii (1620)⁴. Monografista tego zakonu w Polsce, ksiądz Andrzej Bruździński, nie zainteresował się osobliwym zjawiskiem naboru członków bractwa św. Zofii ze Spisza, szczególnie w roku jubileuszowym 1726 i nie dociekał jego przyczyn⁵. Próbowałem wyjaśnić to zagadnienie, zestawiając dobrze mi znane archiwalia zakonne z uchowanym materiałem źródłowym ze Starej Lubowli, a w szczególności z księgi miejskiej oraz księgi testamentów, przechowywanych w tamtejszym archiwum państwowym⁶. Tę kwerendę wykonałem w 2007 r., a więc wtedy, gdy pani Františka Marcinová nie publikowała jeszcze kolejnych fragmentów księgi testamentów w „Zeszytach Sądecko-Spiskich”. W niniejszej publikacji uwzględniłem przeto własne wypisy z oryginału, konfrontując je z edycją pani Marcinovej.

³ *Idem*, *Krakowscy „markowie” za panowania Władysława II Jagielly (1386-1434)*, „Studia Historyczne”, R. 25, 1982, z. 3-4, s. 371-374: A. B r u ź d z i ń s k i, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003, s. 44, 91.

⁴ A. B r u ź d z i ń s k i, *op. cit.*, s. 45-46.

⁵ *Ibidem*, s. 212-213. *Idem*, *Bractwo św. Zofii w Krakowie na tle dziejów Kościoła krakowskiego w okresie staropolskim, zarys problematyki*, [w:] *Bractwo św. Zofii, 600 lat istnienia*, Kraków 2010, red. M. Ł u ż n a, J. M a c h n i a k, s. 31-32. Nie zauważyli tej kwestii również autorzy cytowanej wyżej naukowej publikacji jubileuszowej.

⁶ Wykorzystałem również księgę chrztów parafii Stara Lubowla z lat 1701-1726, dostępną w internecie (<https://familysearch.org/search/catalog/646196?availability=Family%20History%20Library>). Tę możliwość kwerendy wskazała mi p. Beata Wierzbicka z Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, za co jej serdecznie dziękuję. Trzeba dodać, że zachowane metryki ślubów w tej parafii zaczynają się dopiero w 1726 r., a pogrzebów – w 1740 r. Poszukiwania w metrykach pozwalają w pewnej mierze na identyfikację kobiet wymienionych w bractwie, gdyż większość mężczyzn jest dobrze widoczna na kartach wspomnianej księgi miejskiej i zbioru testamentów z tej epoki. Szersze badania genealogiczne mieszczaństwa Starej Lubowli XVII-XVIII w., w tym potężnej liczbowo społeczności rodzin polskich, wymagają studiów nad oryginałami metryk (obecnie w archiwum państwowym w Lewoczy). Takiej kwerendy w ostatnim czasie przeprowadzić nie mogłem.

Nadal nie jestem w stanie odpowiedzieć na podstawowe pytanie: kto inspirował ów akces i w jakich okolicznościach doszło do wzajemnego zainteresowania mieszczan spiskich i konwentu św. Marka. Sam jubileusz bracki tłumaczy natężoną propagandę osiągnięć i celów ośrodka krakowskiego, ale jeszcze nie wyjaśnia kierunku ekspansji. Nie uzasadnia tego wydarzenia lista nazwisk przełożonych, kaznodziejów, wybitniejszych duszpasterzy zakonu z lat 1720-1726 (uwzględniając klasztory w Krakowie i Trzcianie) ani też ówczesna kadra duszpasterska wspomnianych parafii spiskich. Nie udało mi się również znaleźć osobistych powiązań ówczesnych mieszczan Starej Lubowli z konwentem św. Marka, choć rozliczne i odwieczne związki tej społeczności z mieszczaństwem krakowskim są oczywiste.

Bractwo św. Zofii erygowano w 1410 r., w okresie intensywnego rozwoju działalności *marków* nie tylko diecezji krakowskiej, ale też w diecezji wileńskiej, z poparciem Władysława II Jagiełły⁷. Do bractwa wstąpiła grupa mieszczan z Krakowa i Kleparza⁸. Poza typowym rytuałem pogrzebowym, żałobnym i wypominkowym aktywność bracka skupiała się nie na kulcie tytułacyjnym, lecz na czci dla św. Doroty (niedzielną wotywa – msza bracka) z uwagi na relikwiarz z głową tej patronki, spoczywający na ołtarzu jej wezwania w pobliżu krypty dla konfratów⁹. To bractwo w pierwotnej postaci zamarło rychło po założeniu. Dopiero w 1542 r. biskup krakowski (zarazem prymas – arcybiskup Gniezna) Piotr Gamrat potwierdził przywilej erekcyjny z 1410 r., wznowił działalność bractwa, ustalił jego organizację i treść życia religijnego, erygował kaplicę bracką i udzielił odpustów¹⁰. Przychyłość ordynariusza okazała się niewystarczająca. Bractwo św. Zofii nadal nie przejawiało żadnej aktywności. Przełom nastąpił na początku XVII w. dzięki inicjatywie przeora generalnego zakonu Hipolita Rzepnickiego. Bractwo zostało wskrzeszone i działało pomyślnie przez dwieście lat. Generał zakonu wystarał się o specjalny akt renowacji bractwa z kancelarii papieża Pawła V (1610). W tymże roku akt confirmacyjny wystawił nuncjusz Simoneta, który rok później udzielił bractwu nowych

⁷ T.M. T r a j d o s, *Najstarsze fundacje dla kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej*, „Nasza Przyszłość”, t. 119, 2013, s. 21-66.

⁸ Idem, *Bractwo...*, s. 6, 8-9.

⁹ *Ibidem*, s. 11.

¹⁰ *Ibidem*, s. 12, por. A. B r u ź d z i ń s k i, *Bractwo św. Zofii...*, s. 22-23.

odpustów. W 1611 r. bractwo aprobował biskup krakowski Piotr Tylicki, a w 1612 r. nadeszły odpusty papieskie. W 1621 r. sam zakon udzielił przywilejów swemu krakowskiemu bractwu, a w 1626 r. uchwalono konstytucje brackie¹¹. W tej formie bractwo działało bez załamania także w okresie tu omawianym czyli na przełomie 1 i 2 ćwierci XVIII w.

Ustanowiono hierarchię urzędów brackich¹². Do *officiales maiores* należeli seniorzy i radcy, w tym przeor bracki (wiceregens), podprzeor bracki (koadiutor), skarbnik, pisarz bracki, zakrystian i wiczakrystian. Do urzędników mniejszych (*officiales minores*) zaliczono: trzech wizytatorów lub kuratorów chorych, trzech prokuratorów, dwóch nosicieli krzyży procesyjnych i pogrzebowych, dwóch marszałków, dwóch jałmużników, dwóch chorążych i posła. Bardzo liczne kobiety w bractwie miały swoją hierarchię: przeoryszę, jej koadiutorkę, skarbniczkę i „starsze siostry”. Nad całą wspólnotą zarząd sprawował przeor bracki-wiceregens. Elekcje urzędników następowały co roku. Bractwo wybierało swych protektorów, zawsze z szeregów bogatej szlachty „na urzędach”. Później od 1752 r. przynajmniej dwóch protektorów musiało być stanu duchownego, w tym biskup krakowski. Członkowie bractwa nosili stroje podobne do *marków*: białe opończe (habity) i białe długie szkaplerze z kapturami. Od 1626 r. kapy procesjonalne miały naszyte insygnia św. Zofii¹³. Od 1621 r. kapituła generalna zakonu co 3 lata wybierała rektora bractwa czyli kapłana odpowiedzialnego za celebrowanie nabożeństw i szafunek sakramentów. Później tę procedurę uproszczono. Rektora, zwanego w XVIII w. „kapelanem, promotorem i lektorem mszy brackich” wyznaczał miejscowy konwent św. Marka.

Bractwo było otwarte dla wszystkich stanów, jednak olbrzymią większość stanowili mieszczanie z aglomeracji krakowskiej (ok. 90%).

¹¹ Zob. Biblioteka Instytutu Liturgicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II [Archiwum kościoła rektoralnego św. Marka Ew.], sygn. 2, Księga Arcybractwa S. Zofii exystującego przy kościele św. Marka Ewangelisty w Krakowie odnowiona 1855 r.; tytuł oryginalny: „Cudownie wonna Winna Macica trzema ozdobnymi latoroślami... Zophia Święta... albo Księga bractwa Zophiey S.” [dalej: Księga bracka], traktat pierwszy: Przywileje i odpusty udzielone; Archiwum Państwowe m. Krakowa, rkps 3323, Kopiarusz akt bractwa św. Zofii, s. 9-13,19; zob. R. M a j k o w s k a, *Bractwo św. Zofii w dokumentach archiwalnych – krótkie spojrzenie na dzieje archiwum*, [w:] *Bractwo św. Zofii...*, s. 38-39.

¹² Księga bracka, Traktat Czwarty, sessye y elekcye PP. Starszych Bractwa Zophiey Świętey; T r a j d o s, *Bractwo...*, s. 13-14,18.

¹³ *Ibidem*, s. 15.

W okresie zbadanym przeze mnie statystycznie (1627-1725) do albumu konfratrów wpisano 2 176 mieszczan i mieszczek, 118 osób ze szlachty, 141 zakonników i zakonnic, 3 księży diecezjalnych oraz 1 świeckiego uczonego¹⁴. Z Krakowa i okolic bractwo przygarniało masowo kobiety o imieniu Zofia. Ta naturalna tendencja dotyczyła także szlachcianek (54 Zofie na 99 wpisów). Wpisowe wynosiło dla wszystkich 15 gr „na świece”. Bractwo utrzymywało się ze składek, ofiar i legatów oraz donacji kapitałowych, lokowanych na nieruchomościach miejskich. Każdy członek bractwa płacił obowiązkowe jałmużny na koszty nabożeństw i pogrzebów brackich.

W pierwszej połowie XVIII w. bractwo liczyło stale ponad 200 członków i nie cierpiało na brak kandydatur. W omawianej epoce bractwo św. Zofii pielęgnowało trzy rodzaje pobożności: obligatoryjny rytuał wspominkowo-żałobny, odpustowy kult eucharystyczny i kult patronki¹⁵. Prowadzono szeroką działalność charytatywną, urządzano pogrzeby ubogich, sprawowano opiekę nad chorymi i więźniami, rozdawano jałmużny. Konfratryzy mieli zapewnione darmowe pogrzeby w kościele św. Marka, uroczyste egzekwie, msze żałobne, aniwersarze i modlitwy. Bractwo pomagało solidarnie w chorobie, kalectwie i samotnej starości.

Od 1542 r. użytkowano własną kaplicę św. Zofii w kościele św. Marka¹⁶. W 1621 r. wymurowano pod nią kryptę bracką. W trzecią niedzielę każdego miesiąca odbywały się nabożeństwa brackie z adoracją Najśw. Sakramentu. W niedzielę po dniu św. Zofii odprawiano uroczystą wotywę. Adoracja Najśw. Sakramentu odbywała się też w każdą niedzielę Wielkiego Postu. Do obowiązków brackich należała recytacja co tydzień pięciu pacierzy na pamiątkę 5 Ran Chrystusa oraz dwa razy w tygodniu koronki do Pana Jezusa¹⁷.

¹⁴ *Ibidem*, s. 32-33.

¹⁵ *Ibidem*, s. 25-27. Por. J. Machniak, *Charakterystyczne cechy duchowości Bractwa św. Zofii*, [w:] *Bractwo św. Zofii...*, s. 62-70.

¹⁶ Por. A. Sudacka, *Kościół św. Marka w Krakowie, wyposażenie-przemiany historyczne*, [w:] *Studia z dziejów kościoła św. Marka w Krakowie*, red. ks. Z. Kłiś, Kraków 2001, s. 199. Dziś istniejący ołtarz maryjny w tej kaplicy pochodzi z 1741 r., zaś ołtarz św. Zofii, obecnie przy filarze nawy południowej, z 1751 r. Por. też B. Frey-Stecowa, *Kaplica Bractwa św. Zofii i ołtarz św. Zofii w kościele św. Marka*, [w:] *Bractwo św. Zofii...*, s. 100-117.

¹⁷ Tak prezentuje ten obowiązek J. Machniak, *op. cit.*, według druku z 1627 r. „Bractwo Zophiey S...”. Według cytowanej wyżej księgi brackiej (k. 62) koronkę tę (5 Pozdrowień Anielskich i 33 pacierzy) należało odmówić tylko raz w miesiącu.

Pierwsi adherenci bractwa św. Zofii ze Spisza pojawiają się w Krakowie w 1720 r.¹⁸. Przybyli z miasta Spiska Nowa Wieś (węg. Igló, niem. Zipser Neudorf) na dolnym Spiszu, najbogatszego wtedy ośrodka gospodarczego w polskim starostwie spiskim. Reprezentowali społeczność mieszczańską, posiadającą od XIV w. rozliczne kontakty handlowe i finansowe z Krakowem. Był to ośrodek wydobywczy miedzi i żelaza. Jeszcze w XVIII w. działało tam 16 kopalń, 4 huty i liczne kuźnie¹⁹. Od 1412 r. Nowa Wieś była jednym z 13 miast spiskich w polskim posiadaniu. Oprócz władz miejskich (rychtarza, radnych, mistrza górników i trybuna ludu – vormunda) często odbywały się tam posiedzenia wielkiej rady, a potem kongregacji związku trzynastu miast²⁰. Dobre warunki handlu zapewniały trzy jarmarki i co sobotnie targi. Poziom wytwórczy tego miasta w XVIII w. zaświadcza funkcjonowanie 42 odrębnych specjalności rzemiosła²¹. Krakowscy *markowie* nawiązali nieoczekiwany kontakt z miastem zamieszkałym przez licznych górników, kupców, kowali, rzeźników, kuśnierzy i krawców. Mieszkali tam Niemcy i Słowacy, choć od XVII w. zaczęli się też pojawiać Polacy. Nowa Wieś Spiska, jak cały przyległy subregion, w 1548 r. została opanowana przez luteranów. Dopiero w 1674 r. katolicy odzyskali kościół farny dzięki pomocy i zarządzeniom starosty spiskiego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego²². Odnowiona parafia katolicka przejęła nie tylko starą gotycką świątynię, ale też wszystkie przynależne budynki oraz instytucje – plebanii, szkoły, przytułku wraz z uposażeniem. Po okresie prześladowań katolików od 1674 r. przyszedł czas na retorsje względem luteranów. W okresie tu omawianym restrykcje były najsilniejsze. Luteranom pozostały tylko oratoria prywatne. Chrztu i ślubu mogły odbywać się jedynie w parafii katolickiej. Mieszczanie byli zobowiązani do uczestnictwa w mszach niedzielnych i świątecznych. Młodzież podlegała katechizacji katolickiej i edukacji w szkole tego wyznania. Katolicy mieli zapewnioną większość w magistracie.

¹⁸ Księga bracka, Traktat Trzeci, Imiona Braci y Sióstr w Bractwie Zofiey S. zostających ab Anno Dni 1627, f. 103 v.

¹⁹ J. R a d z i s z e w s k a, *Studia z dziejów ustroju Spisza*, Katowice 1969, s. 66, 68.

²⁰ *Ibidem*, s. 107-111.

²¹ *Ibidem*, s. 138, 140.

²² J. H r a d z k y, *Additamenta ad initia, progressus ac praesens status Capituli ad Sanctum Martinum de Monte Scepusio, Szepesváralja 1903-1904*, 157; T.M. T r a j d o s, *Reformacja i kontrreformacja na Spiszu*, [w:] Terra Scepusiensis, red. R. G ł a d k i e w i c z, M. H o m z a, Levoča-Wrocław 2003, s. 473, 483.

Apostazja z religii „rzymskiej” była surowo zakazana. Mimo to wspólnota niemiecka w mieście wykazywała stabilne przywiązanie do wyznania ewangelickiego. Podczas wizytacji 1700 r. zarejestrowano w Spiskiej Nowej Wsi jedynie 300 katolików na 5000 luteranów²³. Katolikami byli wtedy organista i jeden nauczyciel, ale trzech inni nauczyciele zachowali wyznanie luterzańskie, choć musieli uczyć „po katolicku”. Luteranami byli też inni muzycy służący przy farze. Wytrwałość i żarliwość społeczności ewangelickiej budziła zaskoczenie wizytatorów katolickich. Po straszliwej epidemii dżumy 1710-1711 proporcje wyznaniowe przesunęły się na korzyść katolików, co odnotowała wizytacja 1712 r.²⁴. Społeczność katolicka liczyła już 572 osoby, a ilość luteranów, niewątpliwie przetrzebionych przez zarazę, spadła do 1460. Niemniej w dalszym ciągu 2/3 mieszczan trzymało się wyznania ewangelicko-augsburskiego²⁵.

W parafiach 13 miast starostwo spiskie wprowadziło od 1674 r. zasadę udzielania beneficjów plebańskich polskim prałatom, dysponującym licznymi prebendami w diecezjach Korony Polskiej. Z ich delegacji właściwym duszpasterstwem miejskim zajmowali się wikariusze i kapelani, najczęściej zakonnicy, obsługujący rozmaite grupy wiernych – niemiecką, słowacką i polską²⁶. Wedle zebranych przeze mnie materiałów byli wśród nich na przełomie XVII i XVIII w. pijarzy podolnieccy, paulini kieżmarscy, pojedynczo też franciszkanie – konwentualni, obserwanci i reformaci oraz tzw. bartoszkowie czyli księża komuniści. Nie spotkałem nigdzie *marka*. Parafia w Nowej Wsi miała zresztą od 1700 r. wyjątkowo udaną obsadę. Stanisław Herakliusz Lubomirski powierzył tę parafię polskiemu duchownemu Janowi Morzkowskiemu, synowi podstarościego spiskiego, który w 1674 r. odbierał fary 13 miast z rąk luteranów. Pleban Morzkowski, wychowany w Starej Lubowli, dobrze znał miejscowe realia²⁷. W końcu XVII w. i na początku XVIII w. był zresztą kilka lat plebanem w Starej Lubowli²⁸. Ten szlachcic z pochodzenia okazał się rzetelnym duszpasterzem. Sprawował godność

²³ H r a d s z k y, *op. cit.*, s. 158; T r a j d o s, *Reformacja...*, s. 485.

²⁴ H r a d s z k y, *op. cit.*, s. 553.

²⁵ Poza tym w 1712 r. w tym mieście przebywało jeszcze 11 unitów i 2 kalwinów.

²⁶ T.M. T r a j d o s, *Z dziejów kleru katolickiego na dawnym Spiszu*, „Płaj”, t. 18, 1999, s. 132.

²⁷ *Ibidem*, s. 131; J. K r a c i k, *Stosunki kościelne doby sarmatyzacji katolicyzmu*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. I, Warszawa-Kraków 1992, s. 626.

²⁸ Liber Baptisatorum 1701-1829 (par. Stara Lubowla), s. 74. W 1704 r. wzmiankowany jako pleban jednocześnie Starej Lubowli, Spiskiej Nowej Wsi i Jasła.

dziekana (1696-1714), a potem prepozyta (1714-1727) kolegiaty w Nowym Sączu²⁹. Otrzymał też urząd oficjała sądeckiego i wikariusza biskupa krakowskiego. W 1724 r. fundował trzy altarie we wspomnianej kolegiacie. Przed 1712 r. powierzono mu administrację dwóch innych parafii w starostwie spiskim, w Popradzie i Straży. W latach 1714-1717 był też plebanem we wsi Drużbaki Dolne w dekanacie spiskim³⁰. W Spiskiej Nowej Wsi prócz fary Wniebowzięcia NMP znajdowała się również osobna „kaplica słowacka” (Capella Slavonica) św. Pawła, obsługująca katolików tej nacji³¹. W 1700 r. duszpasterstwo prowadził tam polski duchowny, bez wątplenia skierowany przez Morzkowskiego. Wedle wizytacji 1700 r. fara Nowej Wsi miała trzy kaplice: św. Michała Arch., św. Marii Magdaleny i śś. Piotra i Pawła oraz siedem ołtarzy: główny Wniebowzięcia NMP, Matki Bożej Bolesnej, Ostatniej Wieczerzy, św. Barbary, św. Mikołaja, św. Anny i św. Benedykta. W 1712 r. łącznie z kaplicznymi było 8 ołtarzy. Jednak wcześniejszy wizytator oglądający ten kościół w 1693 r., biskup Lászlo Matthyasovszky, prepozyt spiski, zauważył wśród 10 ołtarzy retabulum św. Zofii i św. Krzyża, otoczone żelazną kratą, zwane kaplicą św. Ducha³². Ołtarz ów został usunięty przed 1700 r., ale jego uprzednie istnienie to jedyny uchwytny powód zainteresowania mieszczan Spiskiej Nowej Wsi krakowskim bractwem św. Zofii.

Wysiłkom plebana Jana Morzkowskiego można zawdzięczać przyrost liczebny katolików w tym mieście, odnotowany w 1712 r.³³. Oprócz wspomnianego w 1700 r. kapelana polskiego nie natrafiłem na nazwiska innych duchownych pomagających plebanowi. Nie ma wątpliwości, że w farze miejskiej musieli stale pracować wikariusze czy kapelani, wyznaczeni do duszpasterstwa wśród mieszczan niemieckich, dominujących w tej miejscowości. W 1720 r. w klasztorze św. Marka w Krakowie stawił się właśnie taki duszpasterz, ksiądz Andrzej Horednig. Sprowadził ze swego miasta czternaście osób, w tym jedenastu mężczyzn i trzy kobiety. Z wyjątkiem jednej osoby przybysze

²⁹ J. S z c z e p a n i a k, Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej i kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.), Kraków 2008, s. 69.

³⁰ J. S z c z e p a n i a k, Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej (XVIII w.), Kraków 2008, s. 233.

³¹ H r a d s z k y, *op. cit.*, s. 158.

³² *Ibidem*, s. 552.

³³ *Ibidem*, s. 552-553.

nie wywodzili się jednak ze wspólnoty niemieckiej, lecz słowiańskiej, przy czym obok nazwisk o brzmieniu słowackim pojawiają się też polskie. Wygląda na to, że „ksiądz niemiecki” przybył z grupą wiernych raczej z kaplicy św. Pawła. W każdym razie z księdzem Horednigiem stawili się: małżeństwo Wawrzyniec Kościelczak i Elżbieta Kościelczakowa, matka z córką Zuzanna Podwoicina i Regina Podwoyczanka oraz pojedynczo obywatele: Tomasz Stusowicz, Franciszek Ornatowicz, Marcin Zadzki, Jakub Odrynski, Paweł Cechania, Grzegorz Krotoczwila, Piotr Francko, Stefan Placheczak i Jerzy Pustelniczek. Czternastym konfratrem został Szymon Mathus. Tylko w tym przypadku można sugerować pochodzenie niemieckie, ale bez pewności.

W latach poprzedzających i zbliżonych tj. od 1700 r. do bractwa św. Zofii wpisali się kolejno następujący zakonnicy konwentu krakowskiego: w 1700 r. o. Tomasz Węglikowski, w 1702 r. rektor bractwa o. Józef Kwaśnicki oraz bracia: Apolinary Grzywaczewski, Antoni Słomski, Tomasz Barankowicz i Teofil Lubieniecki, a także kaznodzieja zwyczajny o. Tomasz Roman Ligorius, w 1703 r. ojcowie: Wojciech Adamowicz, Aleksander Małdowicz, Andrzej Pyzowicz, Jan Strzałecki, w 1705 r. bracia Mikołaj Kukliński, Jacek Bukowski i Stanisław Woykiewicz, w 1707 r. Wojciech Ptaszkiewicz i Gabriel Turkowski, w 1710 r. o. Hilary Lonkiewicz, w 1715 r. ojcowie Joachim Macygowski i Florian Zawadzki, w 1719 r. o. Hieronim Chocholski³⁴. Wedle mego rozeznania żaden z tych zakonników krakowskich nie miał nic wspólnego ze Spiską Nową Wsią ani pochodzeniem, ani choćby epizodem pracy duszpasterskiej. Dotyczy to również ówczesnego przeora krakowskiego Adama Melchiora Kułackiego (1700-1703, 1710-1720)³⁵. Pełnił on zresztą funkcję komisarza generalnego zakonu (1705-1711) przy ówczesnym generale, biskupie wileńskim Konstantym Brzostowskim (1699-1722)³⁶. Także jego następcą na przeoracie krakowskim Andrzej Pyzowicz (1720) nie wydaje się niczym związany ze Spiszem³⁷. Przeorem w Trzcianie był wtedy Tomasz Strzeszewski (1719-1721), komisarz generalny zakonu w 1725 i definitór w 1729 r.³⁸, ale i on nie pojawia się na Spiszu.

³⁴ Księga bracka, traktat trzeci, f. 92-102 v.

³⁵ A. Bruździński, *Kanonicy Regularni od pokuty w Rzeczypospolitej obojga Narodów*, w; *Studia z dziejów kościoła św. Marka...*, s. 46.

³⁶ Idem, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich...*, s. 163.

³⁷ *Ibidem*, s. 175, w lekcji: Pyzowicz.

³⁸ *Ibidem*, s. 163, 179.

To samo mogę powiedzieć o najważniejszym opiekunie bractwa – rektorze. Był nim w owych czasach Wojciech Adamowicz vel Adamkowicz (1710, 1725-1726), konfrater bractwa od 1703 r., kaznodzieja klasztorny, a w latach 1721-1722 Antoni Dymitr Kucykowski, podprzeor (vice prepozyt) i kaznodzieja konwentu św. Marka, który zresztą w 1721 r. też wstąpił do bractwa³⁹. Przyczyny wstąpienia do tego bractwa w 1720 r. grupy mieszczan i jednego kapłana ze Spiskiej Nowej Wsi nie można zatem tłumaczyć kontaktami personalnymi, a jedynie pamięcią o farnym ołtarzu św. Zofii przed 1700 r., ale jest to wyjaśnienie w mojej opinii niedostateczne.

W przypadku Starej Lubowli mamy problem nieporównanie poważniejszy. W „roku jubileuszu wielkiego”, w 1726 r., sto lat od ogłoszenia konstytucji odrodzonego bractwa, zaproszono w jego szeregi dużą grupę szlachty, kleru i mieszczaństwa z dalszych okolic⁴⁰. Chodziło o splendor samego bractwa i macierzystego konwentu, o podkreślenie religijnego i społecznego znaczenia tej konfraterni w Krakowie. Pojawiły się szlachcianki z województwa lubelskiego, wołyńskiego i ze środkowej Polski, przeważnie żony urzędników ziemskich oraz grupki obywateli z mniejszych miast województwa lubelskiego, sandomierskiego, krakowskiego, a także odleglejszych wsi małopolskich⁴¹. Nowi konfratry, zamieszkali w oddaleniu i bywający okazjnie w Krakowie, nie spełniali żadnych zbiorowych powinności dewocyjnych, nakazanych w statutach, nie mogli uczestniczyć w pogrzebach brackich, schadzkiach, cyklicznych adoracjach Najśw. Sakramentu czy nabożeństwach. Być może jednak bywali co jakiś czas na celebracji święta patronki, a przede wszystkim odmawiali zalecone pacierze i koronkę do Pana Jezusa. Byli też w stanie wykazać się hojnością jałmużniczą na cele bractwa, mogli udzielać wszelkiej pomocy chorym i biedakom w miejscu swego zamieszkania.

Nie wiadomo, kto konkretnie zachęcił do masowego akcesu mieszkańców etnicznie polskiego obszaru na Górnym Spiszu, w dominium lubo-welskim. Nie mam świadectw o sprawowaniu choćby czasowej kapelanii czy duszpasterstwa parafialnego przez kanoników regularnych od pokuty we wspomnianym dominium w omawianym czasie. Nie są widoczni

³⁹ Księga bracka, traktat trzeci, f. 103v.; Bruździński, *Kanonicy... na ziemiach polskich...*, s. 213; idem, *Bractwo św. Zofii...*, s. 30.

⁴⁰ Trajdos, *Bractwo...*, s. 32.

⁴¹ Księga bracka, k 106v.-110.

w Starej Lubowli ani komisarz generalny zakonu w 1726 r. Tomasz Strzeszewski, ani ówczesny przeor krakowski Stanisław Kreszczyński, ani jego podprzeor Stanisław Woykiewicz, ani wreszcie już wspomniany rektor bractwa Wojciech Adamowicz. Nie udało się wykryć ich kontaktów spiskich. Trzeba podkreślić, że do bractwa nie przystąpił w 1726 r. i w latach wcześniejszych nikt z rodziny Lubomirskich, a pamiętajmy, że starostą spiskim był wtedy Konstanty Teodor Lubomirski.

Wpisy 234 osób z miasta Stara Lubowla, z ośrodka „stołecznego” w starostwie spiskim, u stóp zamku, sezonowej rezydencji starostów, a stałej podstarości i licznych oficjalistów, następowały ośmiokrotnie podczas „wielkiego jubileuszu” 1726 r.: 27 maja (a więc już po dniu św. Zofii), 6, 11, 15 i 17 czerwca oraz 1, 8 i 15 lipca. Tłumny akces nastąpił 27 maja, 15 i 17 czerwca oraz 8 i 15 lipca⁴². Należy przypomnieć, że Stara Lubowla w świetle wizytacji 1728 r. liczyła w granicach parafii miejskiej minimum 1250 osób⁴³. A zatem w 1726 r. doszło do wpisania mniej więcej 1/5 całej populacji miasta, uderzający fenomen. Ludność ta wstępowała do bractwa rodzinami: przy 234 wpisach osobowych mamy jedynie 108 nazwisk. Spośród 234 osób wpisanych znalazły się 142 kobiety. Jest to zgodne ze specyfiką bractwa św. Zofii, w którym kobiety stanowiły 64% ogółu członków ze stanu mieszczańskiego⁴⁴. W grupie 142 kobiet ze Starej Lubowli zauważamy wybitną przewagę imion Marianna lub Anna, a najczęściej obydwu jako przymiennie pierwszego i drugiego imienia. Zofii jest tylko 23, nawet przy uwzględnieniu często podawanego drugiego i trzeciego imienia. Jest zatem oczywiste, że mieszcзки z tego miasta, odwrotnie niż ich *consorores* z Krakowa, nie przystąpiły do bractwa z powodu lokalnego, zadawnionego kultu św. Zofii⁴⁵. Przeciwnie, zetknęły się z nim na taką

⁴² Księga bracka, traktat trzeci, f. 106-110.

⁴³ T.M. T r a j d o s, *Dekanat spiski diecezji krakowskiej w świetle wizytacji 1728 roku*, „Nasza Przeszłość”, t. 90, 1998, s. 118; M. Š t e v í k, *K dejinám hradu Lubovňa a Starej Lubovne*, [w:] M. Š t e v í k, M. T i m k o v á, *Dejiny hradu Lubovňa*, Stará Lubovňa 2006, s. 89, uważa, że mieszkało tam wtedy półtora tysiąca osób. W 1838 r. zaludnienie wzrosło do 1990 osób, ibidem, s. 106. Zapisy do bractwa św. Zofii w 1726 r. nastąpiły w 16 lat po hekatombie dżumy (1710-1711), gdy to w samej parafii Stara Lubowla zmarło 1050 osób, zob. Lib. Bap., s. 73-74.

⁴⁴ T r a j d o s, *Bractwo...*, s. 33.

⁴⁵ Niemniej, w 1704 r. imię Zofia nadano czterem ochrzczonym dziewczynkom, w 1721 r. dwóm, w 1724 r. znowu czterem, w 1725 r. dwóm. Imię było tam znane, ale bynajmniej nie przeważało.

skalę dopiero na skutek peregrynacji krakowskiej i jubileuszu 1726 r. Szalona popularność imienia Anna w tej społeczności wynikała z kwitującej wtedy działalności bractwa św. Anny przy farze starolubowelskiej oraz kultowej roli ołtarza i kaplicy tego wezwania⁴⁶. W typowy sposób przebiegała rekrutacja do bractwa św. Zofii. Najczęściej pojawiają się małżeństwa, następnie małżeństwa z córką lub córkami, pannami na wydaniu, a sporadycznie z synem. W pierwszym wpisie 27 maja w samym rejestrze rodziny „rozbijano”, układając osobne kolumny nazwisk męskich i żeńskich. Potem nie robiono już tego konsekwentnie, często umieszczając imiona i nazwiska jednej rodziny obok siebie. Osób zapisanych „samotnie” (bez bliskich krewnych) jest tylko 51. Aż 25 nazwisk reprezentuje rodziny, z których zapisało się do bractwa więcej niż dwie osoby. Grupa małżeństw z dorosłym lub dorastającym potomstwem jest więc dobrze widoczna.

Omawiany spis adherentów do krakowskiego bractwa ze Starej Lubowli koresponduje ze stanem faktycznym struktury etnicznej tego miasta w epoce nowożytnej. Wykazuje bowiem zdecydowaną przewagę rodzin polskich oraz spolszczonych pochodzenia niemieckiego⁴⁷. Język polski był tu w powszechnym użyciu zarówno przy czynnościach urzędowych, jak też w życiu kościelnym (do końca XVIII w.) i domowym (do XX w.). W tym języku prowadzono akta miejskie. Wspaniałym zabytkiem polszczyzny „epoki sarmackiej” jest też księga testamentów 1660-1747, zachowana w archiwum lubowelskim.

27 maja 1726 r. wstąpiło do bractwa 39 osób ze Starej Lubowli, 6 czerwca – 4 osoby, 11 czerwca – jedna osoba, 15 czerwca – 70 osób, 17 czerwca – 24 osoby, 1 lipca – 7 osób, 8 lipca – 21 osób, 15 lipca – 68 osób. Poniżej tabela ukazuje te wpisy w oryginalnym układzie w albumie brackim. Wpisujący określał status społeczny i rodzinny po łacinie: „dominus” – pan, „domina” – pani, „virgo” – panna; o ile mu podano, zaznaczał też więzi pokrewieństwa: „filius” – syn, „filia” – córka.

⁴⁶ M. Timková, *Architektura pod hradom Lubovňa – mesto Stará Lubovňa*, [w:] Števík, Timková, *op. cit.*, s. 139, 141, 142.; Trajdos, *Dekanat...*, s. 129-130, 153.

⁴⁷ Števík, *K dejinám...*, s. 103, 109, 116. W ówczesnych metrykach widać tę przewagę jeszcze mocniej. Dla przykładu wymienię kilkanaście nazwisk rodzin polskich, które do bractwa św. Zofii nie przystąpiły: Balicy, Borkowscy, Czerscy, Czołowscy, Gawłowiczowie, Koszarscy, Mazurkiewiczowie, Mroczkowsy, Ochotnicy, Waškowsy, Wesołowsy, Wiśniowsy, Wróblewscy. Była też grupa z nazwiskami apelatywnymi od uprawianego rzemiosła np. Szklarze, Stolarze, Ślusarze.

W tabeli posłużę się polskimi odpowiednikami. Określenia „pan” i „pani” uznałem za zbyt liczne. Końcówki nazwisk mężatek, ewentualnie wdów oraz pań są w pełni zgodne z ówczesną pisownią polską. W nawiasach okrągłych zaznaczyłem stosowane odmiany w ortografii nazwisk; w nawiasach kwadratowych potwierdzone lub przypuszczalne pokrewieństwa, także wobec członków rodzin, którzy do bractwa nie weszli.

Od wyborów starszyny bractwa 20 maja 1726 r. pisarzem brackim był Jan Siewierski. Jednak wpisów „tempore Jubilae Magni Moderno Anno [1726]” dokonywał nie on, lecz wspomniany rektor-promotor bractwa, definitor zakonu, o. Wojciech Adamowicz. Zaświadczył o tym dwakroć odpowiednią notą w księdze brackiej, a całość tekstu z 1726 r. ma jednolity charakter pisma⁴⁸.

**Tab. 1 Wpisy do bractwa św. Zofii w Krakowie
z miasta Stara Lubowla w 1726 r.**
[Księga bracka, Traktat Trzeci, f. 106-110]

f. 106	
27 maja	
1.	Piotr Michałkowicz
2.	Jerzy Józef Kragier (poprawnie: Krajger lub Krayger)
3.	Jerzy Felix
4.	Maciej Jan Stanisław Kordynak
5.	Sebastian Józef Łukasik
6.	Szymon Demek
7.	Cyprian Michał Józef Kognacki
8.	Jan Michał Józef Kincel
9.	Michał Franc
10.	Zofia Anna Franc [żona M. Franca]
11.	Stanisław Franciszek Prokopowicz
12.	Tomasz Antoni Twardowicz

⁴⁸ Księga bracka, k. 110, 307.

13.	Stanisław Szymon Smoraczyk
14.	Katarzyna Magdalena Kragierowa [żona J.J. Kragiera, nr 2]
15.	Marianna Anna Kinga Felix [żona J. Felixa, nr 3]
16.	Rozalia Anna Maczkowa „żona pisarza miasta”
17.	Marianna Magdalena Labrocka
18.	Panna Marianna Barbara Demekówna [córka Sz. Demeka, nr 6]
19.	Agnieszka Marianna Twardowiczowa [żona T.A. Twardowicza, nr 12]
20.	Panna Katarzyna Dorota Włakówna
21.	Panna Katarzyna Zuzanna Kordynakówna [zapewne córka M.J.S. Kordynaka, nr 4]
22.	Marianna Anna Mięszewiczowa [żona Wawrzyńca Mięszewicza]
23.	Zuzanna Agata Piotrowska
24.	Katarzyna Rybakowa
25.	Panna Marianna Anna Filarowiczówna
26.	Marianna Anna Jadaszkowa
27.	Judyta Anna Orlikowa
28.	Zofia Labrocka [por. nr 17]
29.	Marianna Anna Łoykowa
30.	Dorota Barbara Klimkowiczowa [żona Jana Klimkowicza]
31.	Panna Zuzanna Katarzyna Klimkowiczówna [zapewne córka D. Klimkowiczowej]
32.	Zofia Koczyńska
33.	Ewa Rzepkowa
34.	Anna Katarzyna Górecka [żona Krzysztofa Góreckiego]
35.	Panna Rozalia Anna Salomea Kragierówna [por. 2 i 14]
36.	Panna Magdalena Marianna Boruszewiczowa
37.	Panna Marianna Anna Miesiowska
38.	Panna Anastazja Agata Foryczakówna
39.	Panna Rozalia Górecka [por. nr 34]

f. 106v.	
6 czerwca	
40.	Jan Demek
41.	Anna Demkowa [żona J. Demka, nr 40]
42.	Panna Klara Demekówna [córka J. Demka, nr 40]
43.	Panna Anna Knurowiczówna
11 czerwca	
44.	Panna Anna Ciepigówna
f. 107	
15 czerwca	
45.	Mikołaj Antoni Pruszkowski
46.	Marianna Pruszkowska [żona M.A. Pruszkowskiego, nr 45]
47.	Franciszek Antoni Fratkowski
48.	Jan Ludwik Kragier (poprawnie: Krajger lub Krayger)
49.	Jan Jakub Stanisław Roth
50.	Marianna Rothowa [żona J.J.S. Rotha, nr 49]
51.	Jerzy Antoni Stanisław Demek
52.	Jan Stanisław Jaworski
53.	Walenty Gierald
54.	Anna Gieraldowa [żona W. Gieralda, nr 53]
55.	Jerzy Krzysztof Adamowski
56.	Andrzej Józef Śliwiński
57.	Tomasz Franciszek Orlikowicz
58.	Wojciech Stanisław Pawłowski
59.	Marcin Kaczorczyk
60.	Józef Wodykowski
61.	Panna Zuzanna Świątkowiczówna
62.	Gertruda Anna Elżbieta Hertella [żona Jerzego Hertela juniora]
63.	Salomea Kinga (Cunegundis) Morytowa

f. 107v.	
64.	Jadwiga Zofia Jaworska [żona Jana Stanisława Jaworskiego, zob. nr 52]
65.	Katarzyna Zofia Kinczłowa [żona Jana Kincla, por. nr 8]
66.	Anna Marianna Molirotowa
67.	Agnieszka Marianna Młynarska
68.	Ewa Prokopowiczowa [żona Michała Prokopowicza]
69.	Marianna Anna Włodykowska
70.	Elżbieta Anna Marclowa
71.	Zofia Sobestiankowiczowa
72.	Anna Elżbieta Druczkowa
73.	Anna Magdalena Pawłowska (lapsus calami: Pawłowska) [por. nr 58]
74.	Anna Katarzyna Śliwińska [zapewne żona A.J. Śliwińskiego, nr 56]
75.	Marianna Jadwiga Dutkowa
76.	Regina (Reinna) Magdalena Kuterowiczowa
77.	Anna Rozalia Józephionka [żona Jana Josephiego]
78.	Anna Zuzanna Tomaszowska
79.	Panna Anna Regina (Reina) Waradynówna (Waradynowna)
80.	Panna Anna Zofia Grzywałówna (Grzywałowna)
81.	Kazimierz Antoni Boruszewicz [por. nr 36]
82.	Antoni Franciszek Filarowicz [por. nr 25]
83.	Jan Józef Fukier
84.	Jerzy Jan Lener (Lenert)
85.	Andrzej Rafał (Rafael) Lener (Lenert)
86.	Maciej Mateusz Kubaszek
87.	Tomasz Mikołaj Orlik
88.	Michał Mikołaj Kincel [zob. nr 8 i 63]
89.	Anna Marianna Kinclowa (Kinczłowa) [żona M.M. Kincla, nr 88]

90.	Anna Zofia Fukrowa [żona Jana Józefa Fukiera, por. nr 83]
91.	Panna Anna Katarzyna Marczłówna [zapewne córka E.A. Marclewej, nr 70]
92.	Panna Zuzanna Zofia Miklerówna
93.	Panna Anna Zofia Urlikówna
94.	Panna Elżbieta Zofia Warchołówna
95.	Panna Anna Marianna Klimkowiczówna [zob. nr 30 i 31]
96.	Panna Anna Katarzyna Miklerówna [siostra Z.Z. Miklerówny, nr 92]
97.	Zofia Zuzanna Miklerowa [matka Z.Z. i A.K. Miklerówien, nr 92,96]
98.	Agata Anna Rebeka Demekowa [zob. nr 6, 18, 40, 41]
99.	Zofia Marianna Prokopowiczowa [zob. nr 11 i 68]
100.	Anna Magdalena Barbara Jendrychowiczowa
101.	Zofia Anna Regina (Reina) Idacka
102.	Agata Anna Lunderowa
f. 108	
103.	Panna Magdalena Barbara Jonkówna
104.	Jan Paweł Wojciech Łacko
105.	Katarzyna Łackowa [żona J.P.W. Łacko, nr 104]
106.	Maciej Oracz
107.	Michał Lener [zob. nr 84 i 85]
108.	Andrzej Orlik [zob. nr 87]
109.	Elżbieta Orlikowa [żona A.Orlika, nr 108]
110.	Panna Rozalia Orlikówna [córka jw., nr 108 i 109]
111.	Panna Anna Lenartówna
112.	Panna Anna Marianna Lenartówna [zapewne siostra A. Lenartówny]
113.	Andrzej Fukier [zob. nr 83 i 90]
114.	Panna Anna Hertelówna [zob. nr 62]

17 czerwca	
115.	Bartłomiej Kacper Melchior Kragier (poprawnie: Krajger lub Krayger)
116.	Paweł Piotr Stanisław Demek [zob. nr 6, 18, 40, 41, 98]
117.	Andrzej Piotr z Alkantary [sic] Knurowicz [zob. nr 43]
118.	Walenty Jan Józef Torner
119.	Antoni Franciszek Józef Stanisław Korybski
120.	Marcin Józef Antoni Piotr z Alkantary Kasperkowicz
121.	Salomea Anna Katarzyna Elżbieta Murania [sic]
122.	Panna Anna Marianna Barbara Elżbieta Kragierówna [zob. nr 2, 14, 115]
123.	Zofia Anna Elżbieta Chrobaczkowa
124.	Anna Marianna Barbara Korybska [zapewne żona A. F. J. S. Korybskiego, nr 119]
125.	Paweł Zontakowicz
126.	Rozalia Zontakowiczowa [żona P. Zątakowicza, nr 125]
127.	Katarzyna Gajecka
128.	Mikołaj Gajecki [mąż K. Gajeckiej, nr 127]
129.	Dorota Regina Borusowiecka
130.	Marcin Urlich
131.	Zuzanna Pawłowska [żona Krzysztofa Pawłowskiego, zob. nr 58 i 73]
132.	Marianna Pawłowska
133.	Panna Anna Pawłowszcanka [por. nr 131, 132]
134.	Panna Katarzyna Pawłowszcanka [por. nr 131, 132, 133]
f. 108v.	
135.	Katarzyna Balicka
136.	Zofia Balicka [por. nr 135]
137.	Katarzyna Urlichowa [żona Marcina Urlicha, por. nr 130]
138.	Anna Woźniakowa

1 lipca	
139.	Szlachcic „urodzony pan” [Generosus Dominus] Andrzej Piotr Jan Nepomucen Szalgowicz (Szalgowitrz), celnik cesarsko-królewski [Sacrae Cesareae Regiaeque Majestatis Tricesimator]
140.	Jego żona, „urodzona pani” [Generosa Domina] Zofia Szalgowitrz
141.	Ich córka, „urodzona pani” Anna Maria Klara Kinga Korycińska
142.	Andrzej Jan Szymon Raisz [wpisany omyłkowo dwukrotnie]
143.	Jan Błażej Ługowski
144.	Elżbieta Raythowa
145.	Zofia Ziębińska
8 lipca	
146.	Szymon Marcin Świątkiewicz
147.	Marcin Antoni Józef Ludrowski
148.	Wojciech Józef Gawłowicz
149.	Jakub Józef Horacji
150.	Stanisław Stanisław [sic] Gniatkowicz
151.	Emeryk Antoni Jan Horański
152.	Marianna Horańska [żona E.Horańskiego, nr 151]
153.	Franciszek Mikołaj Górka (lapsus calami: Gorska)
154.	Wojciech Jan Pankowicz
155.	Panna Rozalia Zofia Elżbieta Kinga Ludrowska [zob. nr 147]
156.	Anna Jadwiga Gawłowiczowa
157.	Antoni Gawłowicz [por. nr 148 i 156]
158.	Marianna Ludrowska [żona Marcina Ludrowskiego, por. nr 147, 155]
159.	Anna Horayska
160.	Andrzej Józef Jan Nepomucen Antoni Wilczyński
161.	Marianna Rozalia Magdalena Wilczyńska [żona jw. nr 160]
162.	Marianna Wilczyńska [żona Franciszka Wilczyńskiego]
163.	Marianna Anna Neybuska

f. 109	
164.	Panna Teresa Zofia Barbara Prokopowiczówna [zob. nr 11,68,69]
165.	Panna Katarzyna Anna Kasperkowiczówna
166.	Franciszek Wanicz
15 lipca	
167.	Kacper Józef Jan Bojarski (Boiarski), „dzwonnik lubowski”
168.	Dorota Anna Zofia Bojarska [żona dzwonnika, nr 167]
169.	Jakub Bojarski [syn K. J. J. Bojarskiego, nr 167]
170.	Marianna Bojarska
171.	Rozalia Bojarska
172.	Dorota, małeńka córeczka Rozalii Bojarskiej, ofiarowana pod protekcję św. Zofii [Dorothea Filia oblata parvula Patrocinio S. Sophiae]
173.	Jerzy Wojciech Jan Nepomucen Lani (Łani)
174.	Anna Łania [żona jw., nr 173]
175.	Paweł Górka (Gorka)
176.	Marianna Anna Rozalia Górkowa [żona jw. nr 175]
177.	Jan Tomaszowski [zob. nr 78]
178.	Jadwiga Tomaszowska [żona jw. nr 177]
179.	Katarzyna Tomaszowska [córka jw. nr 177,178]
180.	Kazimierz Józef Jakub Czepczeni
181.	Zofia Czepczenia [żona jw. nr 180]
182.	Jakub Czepczeni
183.	Katarzyna Demekowa [zob. nr 6,18,40,41,98,116]
184.	Panna Anna Demekówna [córka jw., nr 183]
185.	Michał Demek [zapewne syn jw., nr 183]
186.	Jan Kasprowicz
187.	Dorota Kasprowiczowa [żona jw. nr 186]
188.	Tomasz Górka [por. nr 173 i 174]

189.	Jan Demek [por. nr 183, 184, 185, mąż Katarzyny i ojciec Anny]
190.	Andrzej Wyrostek
191.	Jan Andrzej Konkolowski
192.	Marianna Konkolowska [zapewne żona jw. nr 191]
193.	Anna Konkolowska [zapewne córka jw. nr 191, 192]
194.	Jan Nikler
195.	Elżbieta Niklerowa [żona jw. nr 194]
196.	Wawrzyniec Nikler [syn ? jw. nr 194 i 195]
197.	Albert Zacher
198.	Elżbieta Zacherowa [żona jw. nr 197]
199.	Józef Szałgowicz
200.	Zofia Szałgowiczowa [żona jw. nr 199]
201.	Anna Marianna Chocholikowa
202.	Stefan Chocholik [zapewne mąż jw. nr 201]
203.	Stefan Chocholik [zapewne syn jw. nr 201, 202]
204.	Wojciech Łani [por. nr 173, 174]
205.	Regina Łania [żona W. Łaniego, nr 204]
206.	Anna Lanionka
207.	Marianna Lanionka [zapewne córki W. i R. Łanich, nr 204, 205]
208.	Andrzej Druczko [zob. nr 72]
209.	Stanisław Grzywalski
210.	Zuzanna Zofia Grzywalska [żona jw., nr 209]
211.	Katarzyna Grzywalszczonka [córka jw. nr 209 i 210]
212.	Szymon Winogrocki
213.	Marianna Winogrocka [żona jw. nr 212]
214.	Rregina Anna Marianna Wronowa
215.	Elżbieta Czerwonkowa
216.	Katarzyna Elżbieta Czerwonkówna [córka jw., nr 216]
217.	Panna Zofia Barbara Bednarczonka

218.	Marianna Tomaszowska [por. nr 177, 178, 179]
219.	Anna Urlichowa [żona Jana Urlicha, por. nr 130, 137]
220.	Panna Anna Remiszowszczenka
221.	Dorota Sobieszowiczowa
222.	Anna Langowa
223.	Bartłomiej Orlik [por. nr 87 i 108]
224.	Katarzyna Talarowiczowa
225.	Józef Talarowicz [mąż jw., nr 224]
226.	Jan Demek [zob. nr 189]
227.	Gertruda Maczkowa [zob. nr 16]
228.	Zofia Potonczowa
229.	Anna Knurowiczowa [zob. nr 43, 117]
230.	Stanisław Jan Knurowicz [mąż jw., nr 229]
231.	Jan Józef Klimek
232.	Zuzanna Klimkowa [żona jw., nr 231]
233.	Katarzyna Stanczakowa
234.	Jakub Olszowski

W przedstawionej wyżej zbiorowości mieści się wiele najwybitniejszych rodzin mieszczańskich ze Starej Lubowli. Warto pokusić się choćby o częściową ich charakterystykę.

Znakomitą pozycję w mieście zajmowała rodzina **Demków** (sing. Demek), być może pochodzenia słowackiego, ale w omawianej epoce posługująca się – jak ogół mieszkańców tego miasta – językiem polskim. Można określić tę rodzinę, a w istocie kilka blisko spokrewnionych rodzin jednego nazwiska, jako środowisko lokalnego patrycjatu⁴⁹.

⁴⁹ W przypadku Starej Lubowli pojęcia ‘patrycjat’ można używać jedynie w przenośni. Rychtarz (odpowiednik urzędu burmistrza) oraz czterej rajcy-asesorzy (zwani wcześniej przysiężnymi) byli wybierani na roczne kadencje. Elekcji dokonywało kolegium 20 mężów (vigintivirat), wybierane z kolei przez pospólstwo (communitas). Wielokrotnie dokonywano reelekcji tych samych osób, jednak nie istniał zamknięty dożywotni, ani dziedziczny krąg władzy w magistracie. Do stanowisk w radzie miejskiej stale dochodziły nowe osoby, i to z wielu rodzin. Istniała zatem ciągła rotacja na

Rodzina Demków posiadała kamienicę pod numerem 25 przy południowej pierzei rynku, wymienioną w spisie posesji miejskich w 1775 r.⁵⁰. W 1843 r. w ich posiadaniu znajdowały się kamienice nr 24 i 26. Demkowie bywali rychtarzami i rajcami (asesorami). Z dramatycznymi losami dwóch rychtarzy Jakubów Demków – seniora i juniora – za czasów powstania Imre Thököly 1678-1687 wiąże się zachowany w muzeum na zamku lubowelskim symboliczny obraz sądu nad zdracą z 1688 r., opatrzony wierszowanym napisem w pięknej polszczyźnie⁵¹. We wspomnianej księdze testamentów nazwisko tej rodziny pojawia się wielokrotnie, począwszy od noty założycielskiej w 1660 r., z której dowiadujemy się, że Jan Demek należał wówczas do rady miejskiej⁵². W 1661 r. występuje jako świadek testamentu Jakuba Baltazara⁵³. W 1665 r. wymieniony jest wśród egzekutorów testamentu Zofii Sakmari⁵⁴. W 1678 r. pełnił urząd trybuna ludu (przedstawiciela pospólstwa); tak też podpisał się jako świadek testamentu Heleny Szalai⁵⁵. W marcu tego roku występuje przy poświadczeniu testamentu Pawła Gotscha ponownie jako rajca miejski⁵⁶. Natomiast Jakub Demek

wysokich urzędach miejskich i widać tendencję do wprowadzania w obręb rady wybitniejszych przedstawicieli cechów, a więc z pospólstwa. Ponadto rajców kontrolował wspomniany „vigintivirat”. Pod pojęciem patrycjatu będą więc rozumiał rodziny, których reprezentanci piastowali, choćby krótko, urząd magistrackie, oraz takie, na ogół tożsame, które odznaczały się pozycją majątkową. Za informacje dziękuję koleżdze p. Miroslavovi Števíkovi z Muzeum Spisza w Spiskiej Nowej Wsi. Por. też V. Mislovíčová, *Súdna právomoc Starej Lubovne v zrkadle najstaršej mestskej knihy*, „Z minulosti Spiša”, t. VII-VIII, 1999/2000, s. 75-76.

⁵⁰ M. Timková, *Stavebný vývoj mesta Stará Lubovňa*, [w:] M. Števík, V. Timková, V. Długolinský, *Stará Lubovňa v premenách storočí*, Stará Lubovňa 2006, s. 39.

⁵¹ Števík, *K dejinám...*, s. 80.

⁵² Štátny archiv v Levoči, pobočka Stará Lubovňa, inv.č. 10, *Knihy testamentov 1660-1747*, Testamenty albo Dispositiv Dobr przy ostateczney woley Ludzi różnych stanu różnego czyniące przed Śmiercią swoją w dobrej pamięci Dla lepszego porządku, łatwiejszego znalezienia a lepszego obwarowania; Števík, *K dejinám...*, s. 81; F. Marcínová, *Knihy testamentov v Starej Lubovni 1660-1747*, 1 č., „Zeszyty Sadecko-Spiskie”, t 4, 2009, s. 113.

⁵³ Testamenty..., k. 2v.; Marcínová, *op. cit.*, s. 115.

⁵⁴ Testamenty..., k. 14v.-15; Marcínová, *op. cit.*, s. 120.

⁵⁵ Testamenty..., k. 41v.; Marcínová, *op. cit.*, 3 č., „Zeszyty Sadecko-Spiskie”, t. 7, 2012-2013, s. 21; Števík, *K dejinám...*, s. 81.

⁵⁶ Testamenty..., k. 49, 62; Marcínová, *op. cit.*, 3 č., s. 26. w marcu 1678 r. urząd trybuna ludu przejął Stanisław Bekier.

występuje w latach 1686-1687 jako świadek testamentu Tobiasza Kincla, a w 1690 r. jako rajca czyli asesor⁵⁷. W kolejnym pokoleniu Tomasz Demek spisał i złożył swój testament 16 stycznia 1700 r.⁵⁸ Był dwukrotnie żonaty, z pierwszego małżeństwa miał syna Franciszka i córki Mariannę, Salomeę i „Kasię”. Druga żona miała imię Anna. Okazał hojność dla fary św. Mikołaja – ofiarował 10 talarów na sprawienie okna nad portalem do kościoła, a drugie 10 talarów dał bractwu św. Anny. Kolejne 10 talarów poszło na 50 mszy. Nie zapomniał też o biedocie: szpital zaopatrzył w dwa gbele jęczmienia co kwartał. Legaty Tomasza Demka zobowiązał się szanować jego syn Franciszek. Testator zmarł 11 lutego 1700 r. po uzupełnieniu dyspozycji testamentu. Jego rynkową posesję objął naturalnie syn, posiłkując się inwentarzem nieruchomości i ruchomości, spłacił wiano macosze i rozliczył się z siostrą Marianną i jej mężem Janem Kobryńskim oraz siostrami Salomeą i Katarzyną⁵⁹. W księdze testamentów nazwisko Demków występuje jeszcze w 1743 r., gdy to jednym z egzekutorów testamentu Wojciecha Kasperkowicza został wyznaczony Antoni Demek⁶⁰.

Ta rodzina nieustannie przewija się na kartach księgi przyjęć do prawa miejskiego w latach 1716-1750. Jan Demek piastował w latach 1716-1717 urząd rychtarza i naturalnie ułatwił pozyskanie obywatelstwa miejskiego przez jego syna, „młodziana” Antoniego⁶¹. Niewątpliwie tenże Jan Demek rekomendował przyjęcie do prawa miejskiego Henryka Tomaszowskiego 17 marca 1721 r.⁶². Jego syn Antoni, przyjęty w 1716 r., występuje jako asesor (rajca) w latach 1726-1727 i 1738 r., a jako rekomendujący Mikołaja Pruszkowskiego 3 marca 1727 r.⁶³. Pojawia się też jako rekomendujący Franciszka Arvaya 11 lutego 1741 r.⁶⁴. Z kolei

⁵⁷ Testamenty..., k. 54, 55v.; Marcinová, *op. cit.*, 4 č., „Zeszyty Sadecko-Spiskie”, t. 8, 2014, s. 136-137; Števík, *K dejinám...*, s. 81.

⁵⁸ Testamenty..., k. 72v.

⁵⁹ *Ibidem*, k. 74v.-76.

⁶⁰ *Ibidem*, k. 83v., 86v.

⁶¹ ŠA Lev., pob. St. Lub., Prothocolon albo Rejestrz Burgrehtu y Praw od Świętej pamięci Nayiaśniejszych królów Polskich y Węgierskich Miastu Naszemu Starej Lubowni nadanych Ludzi Uczciwych werbujących y otrzymywaiących, k. 1, 3; por. Števík, *K dejinám...*, s. 87-88; Idem, *Stručné dejiny Starej Lubovně* (do roku 1918), [w:] Števík, Timková, Dlugolinský, *op. cit.*, s. 24.

⁶² Prothocolon..., k. 12.

⁶³ *Ibidem*, k. 23, 24v., 41.

⁶⁴ *Ibidem*, k. 48.

Franciszek Demek, syn i spadkobierca Tomasza, wchodził w skład rady jako asesor w latach 1719 i 1722⁶⁵.

Przypuszczam, że wpisany do bractwa św. Zofii 6 czerwca 1726 r. Jan Demek z żoną Anną i córką Klarą to właśnie rychtarz z lat 1716-1717 i rekomendujący nadanie obywatelstwa w 1721 r. Oprócz Klary, ochrzczonej 2 IV 1710 r., małżeństwo to miało też syna Jana (ur. 1701) i córkę Rozalię (ur. 1713). Anna Demekowa cieszyła się społecznym uznaniem i bywała często zapraszana jako matka chrzestna (lata 1715, 1717-1718 i 1721)⁶⁶. Ich starsze (Antoni) i młodsze potomstwo jednak do tego bractwa nie przystąpiło. Nie przystąpił też Franciszek Demek, syn Tomasza. Z 13 osób z tej rodziny, które wstąpiły w szeregi bractwa św. Zofii w 1726 r. widzimy poza wymienionymi trzema osobami Szymona Demka, wpisanego od razu 27 maja. Otrzymał on prawo miejskie w Starej Lubowli 24 stycznia 1727 r., o co prosili Jan Tomaszowski i Tomasz Rejowski⁶⁷. Trudniejsza jest identyfikacja pokrewieństwa Marianny Barbary Demekówny, wpisanej tego samego dnia. Warto pamiętać, że Marianna była siostrą Franciszka Demka. W sierpniu 1714 r. Franciszkowi i Agnieszce Demekom urodziła się córka Marianna, ale to nie o nią chodziło⁶⁸. Panna, która zapisała się do bractwa w 1726 r., bez wątplenia jest tożsą z *virgo* Marianną Demekówną, pełniącą w Starej Lubowli wielokrotnie w 1719 r. rolę matki chrzestnej⁶⁹. Sadzę, że była to córka Jana i Anny Demków, ochrzczone 9 września 1704 r., a zatem w 1726 r. miała 22 lata⁷⁰. Z kolei 15 czerwca 1726 r. wstąpił do bractwa Jerzy Antoni Stanisław Demek. Tę postać można utożsamić z Jerzym Demkiem, otrzymującym prawo miejskie 29 grudnia 1725 r. na wniosek rychtarza Bartłomieja Kraygera i asesora Krzysztofa Pawłowskiego⁷¹. Dnia 15 lipca 1726 r. zostali wpisani do bractwa dwaj Janowie o nazwisku Demek, rozmieszczeni na liście przyjętych w odległych miejscach, a więc raczej dalsi krewni.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 7v., 15v.

⁶⁶ Lib. Bapt., s. 64, 80, 87, 97, 102, 108, 120. Jan Demek był ojcem chrzestnym w 1720 r.

⁶⁷ Prothocolon..., k. 23v. W metryce chrztu występuje w styczniu 1725 r. jako ojciec chrzestny, Lib. Bapt., s. 142.

⁶⁸ Lib. Bapt., s. 94. W 1726 r. miała zatem 12 lat.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 115.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 74.

⁷¹ *Ibidem*, k. 22v. Występuje w metryce chrztów 24 V 1725 r. jako ojciec chrzestny: Lib. Bapt., s. 143.

Starszy z nich był mężem Katarzyny i ojcem Anny, wpisanych tego dnia nieco wcześniej na liście. Jan i Katarzyna, starsze już małżeństwo, mieli liczne potomstwo: synów Tomasza (ur. 1702), Andrzeja Stanisława (ur. 1711), Marcina (ur. 1713) i Walentego Józefa (ur. 1724) oraz córkę Mariannę (ur. 1721)⁷². Hipotetycznie tego Jana Demka można skojarzyć z mieszczaninem, który dostał obywatelstwo miasta 15 marca 1723 r. z rekomendacji Jerzego Lenerta⁷³. Być może był to jednak przedstawiciel, młodszego pokolenia, wspomniany Jan, syn Jana i Anny Demków, urodzony w 1701 r. W 1731 r. ten właśnie Jan Demek występował jako „mediator” czyli zabiegający o przyznanie prawa miejskiego. Anna Demkówna, córka Jana i Katarzyny, pełniła mimo stanu panińskiego często funkcję matki chrzestnej w latach 1722-1723⁷⁴. Trzeci Jan, przyjęty do bractwa, a drugi wpisany 15 lipca, znacznie młodszy, dostąpił zaszczytu przyjęcia prawa miejskiego 19 stycznia 1735 r. z poręki swego teścia Marcina Ulrycha⁷⁵. Możliwe, że był to syn Franciszka i Agnieszki Demków, ochrzczony 12 czerwca 1704 r.⁷⁶. Przyjęty razem z Katarzyną i Anną Michał Demek być może był bratem tej ostatniej, ale znane mi metryki chrztu tego nie potwierdzają. Został przyjęty do prawa miejskiego 10 lutego 1742 r. z rekomendacji Jana Józefiego, asesora-rajcy i cechmistrza rzeźników⁷⁷. W 1750 r. sam proponował nadanie obywatelstwa Starej Lubowli Józefowi Czepczeniuemu. Wreszcie Paweł Piotr Stanisław Demek, zapisany do bractwa 17 czerwca 1726 r., to mąż Marianny, ojciec Wojciecha (ur. 1704) i Jakuba (ur. 1713)⁷⁸. Nie potrafimy bliżej zidentyfikować jedynie Agaty Demkowej.

Demkowie odgrywali poważną rolę w rzemiośle starolubowelskim. Zajmowali się szlachetnym fachem kuśnierskim. Cech kuśnierzy powstał w 1721 r. W 1777 r. na jego czele stał Andrzej Demek, a w 1781 r. pośród 9 mistrzów tego cechu wymieniono Karola Demka⁷⁹. Splendor

⁷² Lib. Bapt., s. 65, 84, 89, 120, 137. Katarzyna od 1720 r. często była matką chrzestną.

⁷³ Prothocolon..., k. 17.

⁷⁴ Lib. Bapt., s. 128, 133, 134.

⁷⁵ Prothocolon..., k. 37.

⁷⁶ Lib. Bapt., s. 72.

⁷⁷ *Ibidem*, k. 50. por. L. Kaleta, M. Števík, *Cechy a remesla v Podolínci, Hniezdňem a Starej Lubovni*, [w:] *K dejinám Podolínci a novovekého Spiša*, Stará Lubovňa 2006, s. 18.

⁷⁸ Lib. Bapt., s. 68, 87. W 1721 r. oboje, Paweł i Marianna, bywali rodzicami chrzestnymi.

⁷⁹ Kaleta, Števík, *op. cit.*, s. 18-19, 24; Števík, *K dejinám...*, s. 88, 97; Idem, *Sručné dejiny...*, s. 25.

rodziny długo jaśniał w Starej Lubowli. Zachowali status patrycjuszowski. Już pod rządami węgierskimi (de facto wtedy austriackimi) w 1828 r. Antoni Demek był senatorem miasta, a w 1842 r. asesorem prowincji 16 miast, natomiast Józef Demek – pisarzem (notariuszem) tej prowincji⁸⁰.

Drugą znamienitą rodziną patrycjuszy Starej Lubowli byli **Kraygerowie**, pisani też jako Kraygierowie lub Krajgerowie, zaś w albumie brackim – Kragierowie. Była to całkowicie spolszczona rodzina pochodzenia niemieckiego. W rejestrze przyjęć do bractwa św. Zofii figuruje 6 osób o tym nazwisku. W południowej pierzei rynku Starej Lubowli według spisu posesji miejskich z 1775 r. mieli kamienicę nr 21, natomiast w 1843 r. kamienicę nr 7 przy północnej pierzei tego rynku⁸¹. Dnia 24 czerwca 1692 r. został ogłoszony testament Jerzego Kraygera vel Kraygiera⁸². Zostawił dwóch synów, Jerzego i Szymona. Ten Jerzy Krayger młodszy rekomendował przyjęcie do prawa miejskiego Jana Miklera 1 marca 1719 r. i Mikołaja Mazurkiewicza 13 lutego 1728 r., a w 1731 r. dostał godności rycharza miasta⁸³. Z całą pewnością można go kojarzyć z Jerzym Józefem Kragierem, który przystąpił do bractwa św. Zofii 27 maja 1726 r. razem z żoną Katarzyną Magdaleną. Był to bardzo szanowany dom mieszczański. Jerzy Krayger był nieustannie zapraszany „w kumy” jako ojciec chrzestny w latach 1711, 1715-1717, 1720-1721 i 1725⁸⁴. Jego żona Katarzyna, jedna z pierwszych dam Starej Lubowli tamtej epoki, bywała kilkanaście razy matką chrzestną od wiosny 1714 r. r. do końca 1725 r.⁸⁵ Dnia 9 marca 1720 r. Jerzy i Katarzyna Kraygerowie chrzcili swą córeczkę Mariannę⁸⁶. Mogę się tylko domyślać, że przyjęta do bractwa tego dnia 27 maja 1726 r. Rozalia Kragierówna (poprawnie: Kraygerówna) była ich starszą córką. 17 czerwca tego roku do bractwa wstąpił Bartłomiej Kacper Melchior Kragier. Występuje on w aktach miasta Stara Lubowla pod nazwiskiem Krajger(w metrykach w lekcji Krayger) jako ważna persona: był rychar-

⁸⁰ Števík, *K dejinám...*, s. 107; Idem, *Stručné dejiny...*, s. 28.

⁸¹ Timková, *Stavebný vývoj...*, s. 39.

⁸² Testamenty..., k. 68.

⁸³ Prothocolon..., s. 8, 26, 33.

⁸⁴ Lib. Bapt., s. 83, 96, 97, 100, 102, 117, 121, 122, 145.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 91, 98, 110, 114, 119, 126, 145. Zwana jest sporadycznie „Kraygerką”, typowy polonizm w nazwisku mężatki, ale raczej stosowany w gwarze wielkopolskiej.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 117.

rzem w latach 1716-1717, 1724-1730 i 1742-1743, wybieranym na ten urząd wielokrotnie, a zatem cieszył się uznaniem mieszczan⁸⁷. Krakowskie bractwo pozyskało zatem w 1726 r. urzędującego burmistrza Starej Lubowli. Bartłomiej Krajger rekomendował nadanie obywatelstwa miasta 2 marca 1717 r. Janowi Kinclowi, 13 marca Kazimierzowi Czepczeniuemu, a 16 lutego 1730 r. Andrzejowi Raysowi. Jako bogaty obywatel i wielokrotny rychtarz-burmistrz Bartłomiej Krayger (Krajger) był nieustannie zapraszany jako ojciec chrzestny (lata 1702-1703, 1713, 1715-1716, 1719, 1721-1725)⁸⁸. Nie wiem, jakie pokrewieństwo łączyło z nim Annę Mariannę Barbarę Elżbietę Kragierówną, przyjęta do bractwa tego samego dnia 17 czerwca. Być może była jego córką. Nieco wcześniej, 15 czerwca, wstąpił do bractwa Jan Ludwik Kragier. Kojarzę go z osobą Jana Kraygera, rekomendującego 14 sierpnia 1723 r. przyjęcie do prawa miejskiego w Starej Lubowli Janusza Ślusarza, 8 lutego 1738 r. Piotra Augustini, a 5 marca 1739 r. Michała Jarzembkiego⁸⁹. Jan Krayger (vel Krajgier w spolszczeniu) miał żonę Elżbietę, 3 X 1719 r. ochrzczili córkę Katarzynę⁹⁰.

Zacną polską rodziną patrycjuszowską w Starej Lubowli byli **Wyrostkowie**. Rola Jurka Wyrostka wymieniona jest w testamencie Doroty Wydrzyńskiej z 3 lipca 1682 r.⁹¹. W 1717 i 1719 r. Marcin Wyrostek był asesorem-rajcą⁹². Zapewnił synowi Andrzejowi pozyskanie obywatelstwa miejskiego 2 marca 1717 r.⁹³. Właśnie ten Andrzej Wyrostek zapisał się w 1726 r. do bractwa św. Zofii. Innych krewniaków nie zachęcił, a wiemy, że np. Jan Wyrostek 17 kwietnia 1721 r. rekomendował nadanie prawa miejskiego Wojciechowi Robaczkowi, był zatem w tym czasie poważanym i dojrzałym obywatelem Taką samą funkcję pełnił Marcin Wyrostek względem Stefana Gruszkowica 7 lutego 1724 r.⁹⁴.

⁸⁷ Prothocolon..., k. 1, 20v., 22, 25, 30v., 50.

⁸⁸ Lib. Bapt., s. 65, 89, 98, 100, 114, 119, 124, 126, 135, 138, 142, 143.

⁸⁹ Prothocolon..., k. 17, 41v., 45. Przed połową XVIII w. doszło do głosu nowe pokolenie rodziny. Dnia 1 marca 1747 r. dopuszczono do prawa miejskiego kolejnego Jana Kraygera, *ibidem*, k. 55v.

⁹⁰ Lib. Bapt., s. 115. Jan Krayger bywał też ojcem chrzestnym w 1716 i 1719 r., *ibidem*, s. 99, 115.

⁹¹ M a r c i n o v á, *op. cit.*, 4 č., s. 133.

⁹² Prothocolon..., k. 1, 7v.

⁹³ *Ibidem*, k. 3v.

⁹⁴ *Ibidem*, k. 13, 20v.

Rodzina **Maczków** (w zapisie metrykalnym **Mackowie**) reprezentowana jest w bractwie przez dwie kobiety, Rozalię Annę Maczkową „żonę pisarza miejskiego” (notariusza), wpisaną już 27 maja 1726 r. podczas pierwszego naboru, oraz Gertrudę Maczkową, która stawiała się na koniec, 15 lipca. Wiadomo, że rychtarzem w latach 1718-1722 był „sławetny” (*famatus*) Jakub Macko, który w 1718 r. pełnił też funkcję pisarza miasta⁹⁵. O niego więc chodziło. W kadencji 1726-1727 urząd pisarski pełnił wszakże Jan Józefi, ale tych aktualnych szczegółów Rozalia zapewne nie podała promotorowi bractwa. Dnia 17 I 1715 r. Jakub i Rozalia Mackowie chrzcili córeczkę Annę⁹⁶. Rozalia Mackowa cieszyła się w swoim mieście takim autorytetem, że w latach 1714, 1716, 1718, 1720-1723 i 1725-1726 była zapraszana na chrzty jako kuma ponad 20 razy⁹⁷. Jej pozycję w tej społeczności ilustruje występowanie w roli matki chrzestnej 26 VIII 1720 r. obok plebana Macieja Boławskiego jako ojca chrzestnego (chrzczył wtedy wikary parafii) oraz w tejże roli 3 VIII 1721 r. przy chrzcie w rodzinie szlacheckiej Krzysztofa i Anny Korytnickich (chrzczono ich syna Jana Franciszka). Rodzina Macków, prawdopodobnie pochodzenia słowackiego, mieszkała w Starej Lubowli już od kilku pokoleń. Jakub Macko (ale senior względem imiennika z lat 1718-1722) poświadczał testament Bartłomieja Joska w 1671 r.⁹⁸. Z kolei w 1724 r. wzmiankowani są obywatele miasta Jędrzej i Jerzy Macko, zapewne bracia, którzy jednak do bractwa św. Zofii nie dotarli⁹⁹.

Także jedynie dwie kobiety reprezentują w bractwie św. Zofii bogatą rodzinę mieszczańską **Herteli** o korzeniach węgiersko-niemieckich. Były to Gertruda Anna Elżbieta Hertella [sic] i panna Anna Hertelówna. W 1708 r. przygotowano testament Elżbiety Hertelki¹⁰⁰. Imienia męża testatorka nie podała, ale najstarszego syna tak. Miał na imię Jerzy. Otóż było to imię dziedziczne w tej rodzinie. W 1678 r. świadkiem testamentu Pawła Gotscha był Jerzy Herteli¹⁰¹. Człowiek ten był

⁹⁵ *Ibidem*, k. 5, 13, 15v.

⁹⁶ Lib. Bapt., s. 95. Jakub Macko występuje jako ojciec chrzestny 29 VIII 1720 oraz 15 V i 31 VII 1721 r., piastował wtedy urząd rychtarza miasta, *ibidem*, s. 118, 126.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 92, 101, 108, 116-118, 120-123, 126, 133, 145, 146.

⁹⁸ Testamenty..., k. 47.

⁹⁹ Prothocolon..., k. 21. Jerzy Macko występuje 12 III 1717 r. jako ojciec chrzestny, Lib. Bapt., s. 113.

¹⁰⁰ Testamenty..., k. 38; Marcínová, *op.cit.*, 3 č., s. 17, 19-20.

¹⁰¹ Testamenty..., k. 49.

w latach 1688 i 1691 rajcą i zarazem świadkiem testamentu Anny Lepszowej, żony pisarza prowentowego zamku (czyli lubowelskiego klucza starostwa)¹⁰². W 1710 r. asystował przy spisywaniu testamentu Andrzeja Chrabyowskiego i jego żony Anny Mazurzonki¹⁰³. Jerzy senior był najpewniej mężem Elżbiety. Jeśli przyjąć, że to on należał znowu do rady w 1717 r. i pełnił funkcję pisarza miejskiego¹⁰⁴, wykazał się zadziwiającą długowiecznością. Pozostał w składzie rady do początku 1719 r.¹⁰⁵. W 1721 r. prosił o przyjęcie do prawa miejskiego Jeremiasza Cielowskiego¹⁰⁶. W nowej radzie kadencji 1721-1722 pojawił się już jego syn, Jerzy Herteli młodszy¹⁰⁷. Nie wiadomo, czy senior czy junior wnioskował wtedy o nadanie prawa miejskiego krewniakowi Chrystianowi Józefowi Herteli¹⁰⁸. W radzie kadencji 1724-1725 zasiadał ponownie Jerzy Herteli senior, a być może także (a nie jego syn) w kadencji 1727-1728¹⁰⁹. Musiał mieć wtedy około 70 lat. W końcu doszło jednak do „zmiany warty”, bo młodszy Jerzy Herteli zasiadał w radzie jako asesor w kadencjach 1733-1734 i 1736-1737¹¹⁰. Prosił o przyjęcie do prawa miejskiego w 1738 r. Eliasza Długoleckiego, a w 1739 r. Mikołaja Oracza¹¹¹.

Gertruda, członkini bractwa św. Zofii, była żoną Jerzego młodszego. Byli wielkimi czcicielami fundamentalnego w Starej Lubowli kultu maryjnego i św. Anny, gdyż nadali swoim córkom imiona: Anna Marianna (1716), Anna (1719) i Marianna (1723), syna ochrztili w 1725 r. imieniem Jan¹¹². Kłopotliwa jest identyfikacja Anny Hertelówny. W latach 1717 i 1719-1721 w metryce chrztu często występuje jako

¹⁰² *Ibidem*, k. 64v.; por. Števík, *K dejinám...*, s. 81-82.

¹⁰³ *Testamenty...*, k. 83.

¹⁰⁴ *Prothocolon...*, k. 1; Števík, *K dejinám...*, s. 86-88.

¹⁰⁵ *Prothocolon...*, k. 7v.

¹⁰⁶ *Ibidem*, k. 12v.

¹⁰⁷ *Ibidem*, k. 13.

¹⁰⁸ *Ibidem*, k. 14. Chrystian Herteli i jego żona Rozalia chrztili 19 IV 1725 r. córkę Rozalię, *Lib.Bapt.*, s. 143.

¹⁰⁹ *Prothocolon...*, k. 20v., 25.

¹¹⁰ *Ibidem*, k. 34, 39v.

¹¹¹ *Ibidem*, k. 43v.-44.

¹¹² *Lib. Bapt.*, s. 99, 115, 135, 143. Jerzy Hertelowie senior lub junior występowali nieustannie jako ojcowie chrzestni w latach 1715-1724, częściej zapewne junior; *ibidem*, s. 96-97, 101, 107, 109, 112, 115-117, 119, 121-123, 138. Gertruda Hertelka [sic] tylko dwa razy była matką chrzestną w 1715 i 1718 r., *ibidem*, s. 98, 107.

matka chrzestna Anna Hertelka¹¹³. Możliwe, że była to młodsza siostra Jerzego Hertelego juniora¹¹⁴.

Oracowie wywodzili się z rodziny wiejskiej proveniencji, ale w tym czasie należeli do elity mieszczańskiej w Starej Lubowli. W drugiej połowie XVII w. jako świadek lub egzekutor wielu testamentów występuje Pongratz Oracz. W początku XVIII w. występuje Jerzy Oracz, wzmiankowany do 1722 r.¹¹⁵. W 1717 r. rajcą był Jan Oracz, który protegował Jana Kincla w staraniach o miejskie obywatelstwo¹¹⁶. Nie uchwyciłem relacji krewnicznej między Janem i Jerzym Oraczami a Maciejem Oraczem, który w 1726 r. zapisał się do bractwa św. Zofii. Maciej Oracz miał żonę Mariannę, doczekali się trójki dzieci: Marcina (chrzest 27 X 1718 r.), Jakuba (16 VIII 1724 r.), a wcześniej Zofii (11 V 1721 r.), a zatem przybycie Macieja do Krakowa w 1726 r. miało głębsze powody¹¹⁷. W 1739 r. prawo miejskie Starej Lubowli nabył Mikołaj Oracz, w 1742 r. już „młodszy asesor”, w 1745 r. rajca, zwany też Mikołajem Oraczowiczem (1745, 1747)¹¹⁸.

W szeregach bractwa św. Zofii znalazły się liczne rodziny reprezentujące to samo środowisko społeczne tj. rodziny kupieckie lub rzemieślnicze, których przedstawiciele byli wybierani do magistratu, na urzędy rychtarskie i asesorskie. Z tego kręgu zajmę się teraz grupą wybitniejszych rodzin polskiego mieszczaństwa. Na ich czoło wysuwa się rodzina **Pawłowskich**. W 1843 r. mieli kamienicę pod numerem 10 przy północnej pierzei rynku¹¹⁹. Byli oni związani z cechem tkackim, powstałym przed 1632 r.¹²⁰. W 1726 r. cechmistrzem tkaczy był Krzysztof Pawłowski¹²¹. Był wzmiankowany w księdze miejskiej w latach 1720, 1723, 1728, 1736, 1738, 1741 i 1742, pełnił urząd asesora-rajcy

¹¹³ *Ibidem*, s. 103, 114, 115, 118, 121.

¹¹⁴ Wypada nadmienić, że 10 VI 1725 r. wzmiankowane jest małżeństwo Jerzego i Anny Hertelów jako rodziców chrzestnych Jana syna Jerzego i Gertrudy Hertelów.

¹¹⁵ Testamenty..., k. 79. W 1721 r. wzm. jako ojciec chrzestny, Lib. Bapt., s. 122.

¹¹⁶ Prothocolon..., k. 1, 4. Jako ojciec chrzestny wzm. w latach 1713, 1714 i 1725, Lib. Bapt., s. 89, 91, 143. Jan i Ewa Oracowie mieli trójkę dzieci: Józefa (1714), Wojciecha (1723) i Annę (1724), *ibidem*, s. 92, 133, 138.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 110, 120, 138.

¹¹⁸ *Ibidem*, k. 44, 49, 50, 52, 55v. W 1742 r. pojawia się też Michał Oraczowicz młodszy.

¹¹⁹ T i m k o v á, *Stavebný vývoj...*, s. 39.

¹²⁰ Š t e v í k, *K dejinám...*, s. 97.

¹²¹ K a l e t a, Š t e v í k, *op. cit.*, s. 18; Prothocolon..., k. 22v.

w kadencjach 1721-1722 i 1725-1726¹²². Jego rekomendacje w sprawie przyjęcia do prawa miejskiego były zawsze respektowane. Andrzej Pawłowski, notowany w metrykach od 1713 r. prosił w 1743 r. o przyznanie obywatelstwa Starej Lubowli Michałowi Pawłowskiemu, swemu synowi¹²³. W I ćw. XVIII w. mieszkały tam jeszcze dwie rodziny Pawłowskich: Jana, który z Anną miał córkę Zofię (1704), a z drugą żoną Apolonią po epidemii dżumy w 1712 r. córkę Mariannę oraz Michała, który w 1717 r. z żoną Elżbietą miał córkę Agnieszkę¹²⁴. W 1747 r. prawo miejskie zyskali Jędrzej Pawłowski i Tomasz Pawłowski z młodszego pokolenia rodziny¹²⁵. Krzysztof Pawłowski dożył późnego wieku, bo jeszcze 12 marca 1748 r. prosił radę o przyznanie obywatelstwa swemu synowi Stefanowi¹²⁶. Tu wzmiankowani Pawłowscy, a szczególnie prominentny obywatel Krzysztof, „lider” tkaczy, nie pojawili się jednak w Krakowie w klasztorze św. Marka. Do bractwa św. Zofii wstąpił tylko nieznany mi skądinąd Wojciech Stanisław Pawłowski, zapewne z żoną Anną Magdaleną Pawłowską (wpisy 15 czerwca 1726 r.). Dwa dni później z tej rodziny wpisały się jeszcze cztery kobiety, Zuzanna i Marianna Pawłowskie oraz panny Anna i Katarzyna Pawłowszczanki. Oczywista jest identyfikacja Zuzanny Pawłowskiej, żony Krzysztofa, bardzo popularnej matki chrzestnej w latach 1719-1725¹²⁷. Marianny Pawłowskiej nie można kojarzyć z córką Jana (ur. 1712) lub Andrzeja (ur. 1713), bo jest określona jako matrona (pani), a tamte były jeszcze dziewczynkami. Panna Katarzyna mogła być córką Krzysztofa (ur. 1711), ale w świetle metryki nie miała siostry Anny. Pokrewieństwo to wymaga zatem dalszych badań.

Z krakowskiego mieszczaństwa wywodziła się rodzina **Pruszkowskich**. Wojciech Pruszkowski wspominany jest w testamencie szlachcica polskiego, kapitana piechoty na zamku lubowelskim, Jędrzeja

¹²² Prothocolon..., k. 11v., 16, 22-22v., 27, 39v., 43v., 47v.

¹²³ *Ibidem*, k. 51. Andrzej Pawłowski ożeniony z Anną miał troje dzieci: Mariannę (chrzest 23 XI 1713), Michała (25 VIII 1716) i Agnieszkę (16 I 1721). Małżeństwo to występuje w roli rodziców chrzestnych 10 VI 1724 r. Lib. Bapt., s. 89, 101, 119, 138.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 69, 86, 102.

¹²⁵ Prothocolon..., k. 55-55v.

¹²⁶ *Ibidem*, k. 56v. Krzysztof Pawłowski ożeniony z Zuzanną, miał czworo dzieci: Katarzynę (chrzest 20 IX 1711), Zuzannę (26 X 1718), Antoniego (7 VI 1721) i Andrzeja (25 XI 1724), Lib. Bapt., s. 84, 110, 121, 141.

¹²⁷ *Ibidem*, s. 112, 115-116, 118, 121, 134, 143, 145.

Kowalskiego¹²⁸. Był bratem plebana Starej Lubowli Wawrzyńca Pruszkowskiego. Spisał testament 2 marca 1669 r., ogłoszony przed radą 23 lutego 1690 r.¹²⁹. Sam testator zmarł 28 maja 1669 r. zostawił czwórkę dzieci, „Stasia” i „Stefusia” oraz „Hanusię” i „Zosię”. W pierwszej dekadzie XVIII w. pracowitym wikarym w Starej Lubowli był ksiądz Franciszek Pruszkowski. Zmarł podczas epidemii dżumy w 1710 r.¹³⁰. Do bractwa św. Zofii przystąpiło młodsze pokolenie, Mikołaj Antoni Pruszkowski z żoną Marianną¹³¹. Niecały rok później, 3 marca 1727 r. tenże Mikołaj otrzymał lubowelskie prawo miejskie z rekomendacji Antoniego Demka¹³². Sam zabiegał 5 marca 1733 r. o nadanie tego prawa młodzieńcowi Antoniemu Bałabaydrowiczowi, a 1 marca 1734 r. Andrzejowi Foltinowi¹³³. W 1735 r. wszedł do rady miejskiej¹³⁴. Pozostał w kręgu patrycjatu¹³⁵. Od stycznia 1738 r. piastował urząd rychtarza¹³⁶. Zwany był stale w tytułaturze aktowej „sławetny”, co odpowiadało prestiżowi patrycjusza. W 1726 r. w metryce chrztu jego synka przyznano mu tytuł „Generosus Dominus”, a więc szlachcica z urodzenia. W 1741 r. przy okazji wprowadzania do obywatelstwa Antoniego Zaboyskiego nazwano go z kolei „szlachetnym” (nobilis)¹³⁷. Nic jednak nie wiadomo o jego nobilitacji. Było to raczej świadectwo wiodącej pozycji we wspólnocie miejskiej i osobistego autorytetu. Zapiska z października 1742 r. powraca do miana „sławetny”, prezentując Mikołaja Pruszkowskiego znowu jako asesora w radzie miejskiej¹³⁸.

Nieco niżej w hierarchii miasta stała rodzina **Bojarskich**, należąca do pospółstwa rzemieślniczego. (Kacper Józef) Jan Bojarski rekomendował nadanie obywatelstwa miasta Józefowi Talarowiczowi 14 stycznia 1719 r., Andrzejowi Jałowicowi 14 marca 1720 r., Janowi

¹²⁸ Marcínová, *op. cit.*, 2 č., „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, t. 6, 2011, s. 37.

¹²⁹ *Ibidem*, 4 č., s. 138-140.

¹³⁰ *Lib. Bapt.*, s. 66-67,74.

¹³¹ Mieli dwoje dzieci: Annę Dorotę (chrzest 15 I 1724) i Kazimierza Antoniego (4 II 1726), *ibidem*, s. 93, 137, 146.

¹³² *Prothocolon...*, k. 24v.

¹³³ *Ibidem*, k. 34-35v.

¹³⁴ *Ibidem*, k. 36v.-37v.

¹³⁵ *Ibidem*, k. 39v.

¹³⁶ *Ibidem*, k. 41.

¹³⁷ *Ibidem*, k. 47v.

¹³⁸ *Ibidem*, k. 50.

Laniemu 22 kwietnia 1729 r.¹³⁹. W 1777 r. Antoni Bojarski był wicecechmistrzem, a Jerzy Bojarski przysiężnym cechu tkackiego¹⁴⁰. W 1828 r. Jan Bojarski był skarbnikiem miejskim¹⁴¹. Do bractwa św. Zofii zapisało się aż 6 osób z tej rodziny, wszystkie jednego dnia, 15 lipca 1726 r. Na ich czele stał dzwonnik z fary św. Mikołaja Kacper Józef Jan Bojarski, który na co dzień, także w metrykach lubowelskich, używał imienia Jan¹⁴². Dołączyła jego żona Dorota Anna Zofia Bojarska, zwabiona kultem patronki swego trzeciego imienia (z bierzmowania), oraz bliższa i dalsza rodzina: Jakub Bojarski (12-letni syn, pasierb Doroty), Marianna Bojarska i na końcu Rozalia Bojarska, młoda matka, która zwróciła się do św. Zofii z błaganiem o ratunek dla małej córki Doroty, widocznie poważnie chorej. Jest to jedyny w akcesie spiskim do bractwa w pełni ujawniony kontrakt wotywny: Rozalia wierzyła w skuteczne orędownictwo patronki krakowskiego bractwa. Zasłyszała pewnie wiele dobrego. Przyjechała w zaufaniu i z nadzieją, że zagrożone niemowlę znajdzie cudowną opiekę wspomóżycielki. Dodajmy, że Jakub Bojarski otrzymał lubowelskie prawo miejskie 9 grudnia 1744 r., w wieku 30 lat¹⁴³. Dzwonnik Jan Bojarski miał od dawna sentyment do św. Zofii. Jego pierwsza żona Zofia urodziła mu Kingę (chrzest 18 IX 1712) i wspomnianego wyżej Jakuba (4 VII 1714)¹⁴⁴. Z drugiej żony Doroty miał Mariannę (1 IV 1720), Wojciecha (4 IV 1724) i Dorotę Apolonię (10 II 1726)¹⁴⁵. Cieszył się szacunkiem w mieście nad Popradem: 12 razy zapraszano go w kumy

¹³⁹ *Ibidem*, k. 8, 11, 29.

¹⁴⁰ Kaleta, Števík, *op. cit.*, s. 23.

¹⁴¹ Števík, *Stručné dejiny...*, s. 28. Warto przypomnieć, że Julian Bojarski został przewodniczącym Polskiej Rady Narodowej w Starej Lubowli w listopadzie 1918 r., zob. J.M. Roskowski, „Zapomniane Kresy”, *Spisz, Orawa, Czadeckie w świadomości i działaniach Polaków 1895-1925*, Nowy Targ-Zakopane 2011, s. 198. Rodzina Bojarskich zachowała więc poczucie przynależności do narodu polskiego pod panowaniem węgierskim.

¹⁴² Wizytacja 1728 r. nie wymienia funkcji dzwonnika w Starej Lubowli w przeciwieństwie do Podolińca, zob. Trajdos, *Dekanat spiski...*, s. 144. Wiadomo jednak z metryki chrztu, że Jan Bojarski sprawował tę funkcję już od wiosny 1720 r., *Lib. Bapt.*, s. 117.

¹⁴³ *Prothocolon...*, k. 52.

¹⁴⁴ *Lib. Bapt.*, s. 87, 93.

¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 117, 138, 146. Dorota służyła jako matka chrzestna w 1718 i 1725 r., *ibidem*, s. 107, 143. Z zapiski metrykalnej wynika, że poślubiła wdowca Jana Bojarskiego najpóźniej wiosną 1718 r.

w latach 1713, 1715-1716, 1718-1720, 1723 i 1725¹⁴⁶. Mariannę Bojarską z wpisu do bractwa w 1726 r. kojarzę z kobietą tego imienia i nazwiska, której synka Antoniego chrzczono w farze starolubowelskiej 16 I 1715 r.¹⁴⁷. Marianna była tzw. panną z dzieckiem, co na tle ówczesnych obyczajów godziło w dobre imię całej rodziny. Szukała więc pociechy u ołtarza św. Zofii.

Przed nami kolejna polska rodzina mieszczańska, **Wilczyńscy**. Franciszek Wilczyński pozyskał prawo miejskie Starej Lubowli 17 lutego 1718 r.¹⁴⁸. Już w sierpniu 1718 r. objął funkcję notariusza-pisarza miejskiego¹⁴⁹. Pełnił ją do 1721 r., natomiast w latach 1725-1726, 1735-1737 i 1740-1741 był rajcą¹⁵⁰. Ostatnią kadencję wykorzystał na to, aby 18 stycznia 1740 r. zapewnić prawo miejskie zięciowi Stanisławowi Boruszowiczowi¹⁵¹. Natomiast Andrzej Wilczyński dostał obywatelstwo miasta 20 sierpnia 1720 r.¹⁵². W latach 1719-1721 był organistą farnym, tytułowano go „czcigodny mąż”¹⁵³. Właśnie on pod imionami Andrzej Józef Jan Nepomucen został zapisany do bractwa św. Zofii 8 lipca 1726 r. Akces zgłosił z żoną Marianną Rozalią Magdaleną Wilczyńską i zapewne żoną Franciszka Marianną Wilczyńską¹⁵⁴. Trzecia córka Franciszka i Marianny Wilczyńskich, Zofia, urodziła się w maju 1724 r., a zatem mógł być to rodzaj pielgrzymki wotywniej w intencji zdrowia niemowlęcia. Inni Wilczyńscy nie pojawili się już w Krakowie w 1726 r., tymczasem wiemy, że np. Szymon Wilczyński dostał prawo miejskie Starej Lubowli 24 stycznia 1729 r.¹⁵⁵.

Liczej stawiała się w szeregi bractwa krakowskiego polska rodzina rzemieślnicza **Tomaszowskich**. Zajmowali się oni krawiectwem.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 83, 88, 97, 101, 108, 111, 116-118, 134, 142, 143.

¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 95.

¹⁴⁸ Prothocolon..., k. 6v.

¹⁴⁹ *Ibidem*, k. 7v.

¹⁵⁰ *Ibidem*, k. 13, 22, 36v, 37v, 38v, 39v, 40, 47.

¹⁵¹ *Ibidem* k. 45v.

¹⁵² *Ibidem*, k. 11v.

¹⁵³ Lib. Bapt., s. 113, 121.

¹⁵⁴ Andrzej i Marianna Wilczyńscy mieli samych synów: Józefa (chrzest 15 V 1721), Kazimierza (I III 1723) i Wojciecha (22 III 1725). Natomiast Franciszek i Marianna Wilczyńscy doczekali się tylko córek: Zuzanny (1719), Marianny (1721), Katarzyny (1722), Zofii (1724) i Barbary (1725). Lib. Bapt., s. 113, 115, 119, 121, 129, 132, 138, 142, 145.

¹⁵⁵ *Ibidem*, k. 29.

W 1777 r. cechmistrzem krawców był Marcin Tomaszowski¹⁵⁶. Cech powstał w 1610 r.¹⁵⁷. Michał Tomaszowski jako obywatel miejski wspominany jest już w 1670 r. w testamencie Katarzyny Malchrowej¹⁵⁸. W testamencie Doroty Wydrzyńskiej z 1682 r. występuje Marcin Wróblak alias Tomaszowski, zięć Krzyżkowej¹⁵⁹. Kazimierz Tomaszowski otrzymał prawo miejskie 29 lutego 1720 r., zaś 17 marca 1721 r. Henryk Tomaszowski¹⁶⁰. W 1720 r. pojawia się w księdze miejskiej Jerzy Tomaszowski, wzmiankowany też w 1721, 1725 i 1728 r.¹⁶¹. W 1734 r. do prawa miejskiego dopuszczono Marcina Tomaszowskiego¹⁶². Nas bardziej zainteresuje Jan Tomaszowski, rekomendujący przyjęcie do prawa miejskiego Szymona Demka w 1727 r., Marcina Broniszewskiego w 1729 r., Andrzeja Fukiera w 1736 r. oraz Michała Tylickiego w 1742 r.¹⁶³. Zapisał się on do bractwa św. Zofii 15 lipca 1726 r. z żoną Jadwigą i córką Katarzyną. Poza Katarzyną, ochrzczone 26 XI 1720 r., a więc wtedy niespełna 6-letnią, Jan i Jadwiga mieli starszą córkę Annę Mariannę (chrzest 8 VIII 1719), młodszego Michała (ur. 1722) i najmłodszą Zofię (chrzest 9 V 1724 r.), których do Krakowa nie przywieźli¹⁶⁴. Dwuletnią córeczkę bali się zabrać w długą drogę do patronki. Tego dnia zapisała się również Marianna Tomaszowska¹⁶⁵. Jej stopnia pokrewieństwa z Janem nie umiem określić. Miesiąc wcześniej, 15 czerwca, wpisała się Anna Zuzanna Tomaszowska¹⁶⁶.

Kolejna rodzina polska **Knurowiczów** wzmocniła bractwo św. Zofii czterema osobami. Stanisław Knurowicz (wpisany do księgi jako Kno-

¹⁵⁶ Kaleta, Števík, *op. cit.*, s. 24.

¹⁵⁷ Števík, *K dejinám...*, s. 97.

¹⁵⁸ Marcinová, *op. cit.*, 2 č., s. 58.

¹⁵⁹ Eadem, *op. cit.*, 4 č., s. 133.

¹⁶⁰ Prothocolon..., k. 10, 12.

¹⁶¹ *Ibidem*, k. 11v., 13, 21v., 26. Jako ojciec chrzestny wzm. w 1704 r., Lib. Bapt., s. 72.

¹⁶² Prothocolon..., k. 36.

¹⁶³ *Ibidem*, k. 29v., 38v., 50.

¹⁶⁴ Lib. Bapt., s. 115, 119, 129, 138. Jan Tomaszowski był ojcem chrzestnym w 1720 i 1721 r., *ibidem*, s. 119, 121.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 115-116. Występuje jako matka chrzestna od września do listopada 1719 r.

¹⁶⁶ Nie wiem, czy Jana Tomaszowskiego dwukrotnie obumierały żony, czy też miał krewnych-imienników żyjących w tym czasie. W każdym razie w czerwcu 1712 r. Janowi i Dorocie Tomaszowskim urodziła się Magdalena, a 26 II 1717 r. Jan Tomaszowski i Barbara chrzcili Katarzynę, *ibidem*, s. 86, 102. Anna Zuzanna mogła pochodzić też z domu Jerzego, Kazimierza albo Henryka Tomaszowskich.

rowicz) otrzymał prawo miejskie Starej Lubowli 28 stycznia 1722 r.¹⁶⁷. Jako Stanisław Jan Knurowicz wstąpił do bractwa razem z żoną Anną 15 lipca 1726 r.¹⁶⁸. Obywatelstwo Starej Lubowli przyjął też 27 stycznia 1725 r. Jędrzej Knurowicz¹⁶⁹. W 1743 r. pełnił funkcję opiekuna testamentu Walentego Kasperkowicza¹⁷⁰. Jako Andrzej Piotr z Alkantary Knurowicz wstąpił do bractwa św. Zofii 17 czerwca 1726 r. Jego trzecie imię wskazuje na inwencję duszpasterzy z zakonu reformatów, którzy wtedy docierali na Spisz z misjami, a także jako kapelani i wikariusze. Nie wiem, kim była wobec nich panna Anna Knurowiczówna, która wstąpiła do bractwa najwcześniej, bo 6 czerwca 1726 r.

Aż w 7-osobowej reprezentacji pojawiła się w tym bractwie rodzina **Orlików**. W spisie posesji miejskich z 1775 r. mieli oni dom przy północnej pierzei rynku pod numerem szóstym¹⁷¹. Do bractwa św. Zofii 27 maja 1726 r. wstąpiła Judyta Anna Orlikowa. Być może jej synem był zapisany 15 czerwca Tomasz Franciszek Orlikowicz. Z metryki chrztu wiadomo, że Judycie i Tomaszowi Orlikowi urodziła się córka Anna (chrzest 6 VI 1721) i syn Maciej (21 IX 1724)¹⁷². Tomasz Orlikowicz (junior) musiał więc urodzić się znacznie wcześniej, ale metryka od 1701 r. go nie ujmuje. Tego dnia przyjęty mąż Judyty Tomasz Mikołaj Orlik jest dobrze znany księdze miejskiej. W 1741 r. rekomendował przyjęcie do prawa miejskiego Andrzeja Ludrowskiego, w 1746 r. swego syna Mateusza, Aleksandra Kosakowskiego i Mathiasa Sztefika, a wreszcie w 1749 r. drugiego syna Antoniego¹⁷³. Tego samego dnia (15 czerwca) wpisana trzysobowa rodzina Orlików (Andrzej, jego żona Elżbieta oraz ich córka Rozalia) nie figuruje w księdze miejskiej Starej Lubowli, natomiast w metryce chrztów jest notowane małżeństwo Tomasza i Elżbiety Orlików, chrzczących 30 IV 1713 r. córkę Rozalię¹⁷⁴.

¹⁶⁷ Prothocolon..., k. 15.

¹⁶⁸ Lib. Bapt., s. 142. Wzm. jako ojciec chrzestny 13 II 1725 r., Anna jako matka chrzestna – 18 II 1725 r.

¹⁶⁹ *Ibidem*, k. 22, 29. Wzm. też w latach 1729 i 1730. Miał również żonę Annę, 27 lutego 1725 r. chrzcili córeczkę Kingę, Lib. Bapt., s. 142.

¹⁷⁰ Testamenty..., k. 86v.

¹⁷¹ T i m k o v á, *Stavebný vývoj...*, s. 39.

¹⁷² Lib. Bapt., s. 121, 140. W grudniu 1707 r. starsze małżeństwo Maciej i Elżbieta Orlikowie chrzcili córkę Elżbietę. Może ich starszym synem był ten Tomasz Orlikowicz, *ibidem*, s. 77.

¹⁷³ Prothocolon..., k. 47v., 53v., 54, 57v.

¹⁷⁴ Lib. Bapt., s. 88.

Wszystko się zgadza z wyjątkiem imienia ojca rodziny (Andrzej czy Tomasz?). Ostatni, 15 lipca, wpisał się Bartłomiej Orlik¹⁷⁵.

Skromniejsza rodzina **Kordynaków** reprezentowana jest tylko przez dwie osoby. Maciej Jan Stanisław Kordynak wstąpił do bractwa od razu 27 maja 1726 r. jako czwarty w kolejności zapisu, a rychło po nim zapewne jego córka Katarzyna Zuzanna Kordynakówna. Tenże mieszczanin otrzymał obywatelstwo Starej Lubowli dopiero 12 lutego 1728 r., zarejestrowany jako Matyasz Kordynak, a 18 stycznia 1736 r. wprowadził do tej wspólnoty Andrzeja Mazurkiewicza¹⁷⁶.

Wybitniejszą pozycję w Starej Lubowli mieli **Korybscy** vel Korypscy. Antoni Korypski (Koribski) przyjął obywatelstwo 28 stycznia 1722 r., a następnie 5 marca 1733 r. rekomendował przyjęcie do grona obywateli miasta Jakuba Roszkowskiego¹⁷⁷. Od marca 1739 r. piastował urząd rychtarza¹⁷⁸. Utrzymał go także w kadencji 1740-1741. Dnia 29 listopada 1741 r. ogłoszono testament jego małżonki Marianny Korypskiej¹⁷⁹. Pochodziła z patrycjuszowskiej rodziny Demków. Zapisała poważne kwoty obu bractwom w Starej Lubowli, Różańcowemu i św. Anny. Syn Antoniego i Marianny Korypskich przebywał wtedy w nowicjacie jezuitów¹⁸⁰. Ta bogata i pobożna para małżeńska z elity mieszczaństwa Starej Lubowli wstąpiła do krakowskiego bractwa św. Zofii 17 czerwca 1726 r. pod imionami Antoni Franciszek Józef Stanisław oraz Anna Marianna Barbara. W albumie brackim stosowano pisownię ich nazwiska niefonetyczną: „Korybski” i „Korybska”.

Patrycjuszowską rangę w Starej Lubowli miała wtedy polska rodzina **Kasperkowiczów**. W spisie posesji miejskich z 1775 r. dom nr 27 przy południowej pierzei rynku należał do tej rodziny¹⁸¹. W drugiej

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 123, 142. Wzm. jako ojciec chrzestny 25 X 1721 r. i w 1725 r.

¹⁷⁶ *Ibidem*, k. 25v., 38v. Wzm. pod nazwiskiem Maciej Kordyniak jako ojciec chrzestny w marcu 1716 r., Lib. Bapt., s. 99.

¹⁷⁷ Prothocolon..., k. 15, 34v. Z wyjątkiem wpisu 1722 r. w księdze miejskiej to nazwisko zapisywano wedle fonetyki polskiej tj. z użyciem litery „p”, a nie „b”.

¹⁷⁸ *Ibidem*, k. 45, 47.

¹⁷⁹ Testamenty..., k. 87-88v. W 1725 r. wzm. jako ojciec chrzestny (ortografia nazwiska: Korybski lub Koribski). Być może była to spolszczona rodzina pochodzenia słowackiego. Marianna wzm. jako Koribska 21 V 1721 r., zob. Lib. Bapt., s. 121, 142, 144.

¹⁸⁰ Lib. Bapt., s. 140. Był to zapewne Michał, ochrzczony 28 IX 1724 r.

¹⁸¹ T i m k o v á, *Stavebný vývoj...*, s. 39. Genetycznie rodzina ta (nazwisko patronimiczne) wywodziła się z mieszczańskiej rodziny Kasperków, znanej z metryk lubowskich I połowy XVIII w.

połowie XVIII i XIX w. używali też nazwiska Kasperkiewicz, w wersji madziaryzowanej: Kasperkevits). We wrześniu 1718 r. wybrano nową radę miejską, rychtarzem został Walenty Kasperkowicz¹⁸². W tymże roku występuje mieszczanin Michał Kasperkowicz¹⁸³. W 1722 r. asesorem-rajcą jest Piotr Kasperkowicz¹⁸⁴. W 1725 r. bracia, ex-rychtarz Walenty i ex-asesor Piotr zabiegają o przyjęcie do prawa miejskiego Mikołaja Zająca i Jędrzeja Knurowicza¹⁸⁵. Piotr Kasperkowicz podjął takie starania też w 1727 r., najpierw rekomendując Emeryka Horańskiego (26 I), a później swego bratanka Marcina Kasperkowicza (20 II.)¹⁸⁶ Właśnie Marcin Józef Piotr z Alkantary Kasperkowicz, syn Walentego, przystąpił 17 marca 1726 r. do bractwa św. Zofii. Wzmiankowany był w księdze miejskiej jeszcze 21 lutego 1748 r.¹⁸⁷ Jego niestrudzony ojciec wprowadził 5 marca 1727 r. do kręgu obywatelskiego także krewnego Szymona Kasperkowicza. Tenże Walenty Kasperkowicz zdążył jeszcze piastować godność rajcy(asesora) w latach 1735-1736 i 1738-1739. Natomiast jego brat Piotr w 1730 r. zabiegał o prawo miejskie dla Andrzeja Muranyi. Zmarł przed jesienią 1743 r.¹⁸⁸. Walenty sporządził testament 25 października 1743 r. Wiemy z niego, że poza młodszym synem Marcinem, konfratrem bractwa św. Zofii, miał starszego syna Macieja (Matysa) oraz córki „Maryankę i Zosię”¹⁸⁹. Wspomniany Maciej (Matyasz) Kasperkowicz, wzmiankowany w 1736 r., został rychtarzem miasta w 1749 r.¹⁹⁰. Nie orientujemy się natomiast, czyją córką była panna Katarzyna Anna Kasperkowiczówna, która zapisała się do bractwa św. Zofii 8 lipca 1726 r.

¹⁸² Prothocolon..., k. 5. Ze względów prestiżowych Walenty w latach 1719-1721 był stale zapraszany jako ojciec chrzestny, Lib. Bapt., s. 56, 113, 115, 116, 118, 120, 123.

¹⁸³ Prothocolon..., k. 6. Wzm. jako ojciec chrzestny w styczniu 1715 i 1718 r., Lib. Bapt., s. 95, 106.

¹⁸⁴ Prothocolon..., k. 15v. wzm. jako ojciec chrzestny we wrześniu 1719 r., Lib. Bapt., s. 115.

¹⁸⁵ Prothocolon..., k. 21v.-22.

¹⁸⁶ *Ibidem*, k. 24.

¹⁸⁷ *Ibidem*, k. 56.

¹⁸⁸ *Ibidem*, k. 37v, 41.

¹⁸⁹ Testamenty..., k. 83-85. Według metryki chrztu rychtarz Walenty Kasperkowicz i jego żona Zuzanna mieli dwóch synów – Jana, ochrzczonego 29 VIII 1720 r. i Jerzego Józefa, ochrzczonego 8 IV 1726 r. Wzm. w testamencie córka Marianna występuje w roli matki chrzestnej 10 XII 1722 r., Lib. Bapt., s. 118, 130, 147.

¹⁹⁰ Prothocolon..., k. 39v., 59.

Na pewno nie Walentego, może Piotra lub Michała. Kasperkowicze utrzymali wybitną pozycję społeczną w Starej Lubowli XIX w. pod władzą węgierską: Franciszek był w 1828 r. poborcą podatkowym, a w 1843 r. radnym (senatorem)¹⁹¹.

Odrębną rodziną w Starej Lubowli XVIII w. byli **Kasprowicze**. Jan Kasprowicz był asesorem w radzie kadencji 1719-1720¹⁹². Wzmiankowany jest też w 1721, 1735 i 1744 r. w kręgu obywateli miasta. Dnia 14 X 1744 r. wyprosił przyjęcie do prawa miejskiego bliskich krewnych Antoniego i Szymona Kasprowiczów¹⁹³. Tenże Jan Kasprowicz i jego żona Dorota wpisali się do bractwa św. Zofii 15 lipca 1726 r.¹⁹⁴.

Na kartach albumu brackiego znajdziemy też rodzinę **Zontakiewiczów**, pisanych czasami w drugiej wersji fonetycznej „Zontakowicz”. W metrykach wpisywani są w ortografii staropolskiej: Zontakowicz lub Zontochowicz. Tomasz Zontakiewicz został przyjęty do prawa miejskiego 18 lutego 1720 r. na życzenie wspomnianego wyżej Jana Kasprowicza, który był wtedy rajcą i cechmistrzem¹⁹⁵. W latach 1726-1727 został wybrany do rady miejskiej, a więc szybko awansował¹⁹⁶. W 1728 r. rekomendował obywatelstwo miejskie dla Jana Łacko¹⁹⁷. Z kolei Paweł Zontakowicz prosił 22 lutego 1740 r. o przyjęcie do prawa miejskiego swego syna, „młodziana” Antoniego Zontakowicza¹⁹⁸. Tenże urodził się Pawłowi i Rozalii w sierpniu 1715 r., a więc dostał obywatelstwo miasta w wieku 25 lat¹⁹⁹. Paweł zabiegał też o ten akt dla Jakuba Kołodziejczyka (1740 r.) i Franciszka Kollera (1749 r.)²⁰⁰. Paweł i Rozalia byli już nieco obeznani z kultem św. Zofii przed wyjazdem do Krakowa, bo swej córce ochrzczonej 15 V 1725 r. dali imię patronki tego dnia, Zofii. Tenże Paweł, zapisany jako Zantakowicz, wszedł do bractwa św. Zofii razem z żoną Rozalią 17 czerwca 1726 r.,

¹⁹¹ Š t e v í k, *Stručné dejiny...*, s. 28.

¹⁹² Prothocolon..., k. 8, 9.

¹⁹³ *Ibidem*, k. 51v.

¹⁹⁴ Mieli dwóch synów – Antoniego (chrzest 11 VIII 1719 r.) i Michała (5 X 1721 r.), Lib. Bapt., s. 115, 123.

¹⁹⁵ Prothocolon..., k. 9v.

¹⁹⁶ *Ibidem*, k. 23. Z żoną Katarzyną miał córkę Katarzynę, ochrzczonej 14 X 1725 r. Wzm. jako ojciec chrzestny w grudniu 1713 r., Lib. Bapt., s. 87, 144.

¹⁹⁷ Prothocolon..., k. 26v.

¹⁹⁸ *Ibidem*, k. 47.

¹⁹⁹ Lib. Bapt., s. 97. Chrzest 18 VIII 1715 r.

²⁰⁰ Prothocolon..., k. 47, 59.

zapewne w intencji maleństwa, wtedy rocznego, którego naturalnie nie ośmielili się zabrać w podróż.

Inna rodzina polska, **Gajeckich**, prezentowana jest w bractwie św. Zofii przez Mikołaja i jego żonę Katarzynę. W księdze miejskiej Starej Lubowli figurują Jędrzej Gajecki, przyjęty do prawa miejskiego 4 lutego 1724 r. i Jan Gajecki, przyjęty 15 stycznia 1742 r.²⁰¹. Pytanie, czy **Gawłowicze**, wpisani do albumu brackiego w 1726 r. mają coś wspólnego z rodziną **Gawłowskich**. 20 lutego 1720 r. Krzysztof Gawłowski wyprosił prawo miejskie dla Józefa Gawłowskiego²⁰². Do bractwa św. Zofii wpisał się 8 lipca 1726 r. Wojciech Józef Gawłowicz. Miał żonę Annę, 26 lipca 1714 r. chrzcili syna Jakuba²⁰³. Możliwe, że to ona jako Anna Jadwiga Gawłowiczowa wpisała się tego dnia do bractwa. Nie wiem, jakie więzi krewnicze łączyły z Wojciechem wpisanego tuż po niej Antoniego Gawłowicza. W 1725 r. mamy wzmiankę o Stanisławie **Gniatkowiczu**, który rok później wpisał się do bractwa św. Zofii²⁰⁴.

Duże znaczenie w społecznym i gospodarczym życiu Starej Lubowli tej epoki miała rodzina **Konkolowskich** (zapis fonetyczny nazwiska, etymologia od słowa „kąkol”). Według spisu posesji z 1775 r. przy południowej pierzei rynku mieli kamienicę pod numerem dwudziestym²⁰⁵. W 1777 r. Jan Konkolowski był cechmistrzem szewców; ten cech złożony wtedy z 15 mistrzów, powstał może już w drugiej połowie XVI w.²⁰⁶. We wcześniejszym pokoleniu Jan Konkolowski został przyjęty do prawa miejskiego 5 lutego 1724 r.²⁰⁷. To właśnie on wstąpił do bractwa św. Zofii 15 lipca 1726 r. pod imionami Jan

²⁰¹ *Ibidem*, k. 19v., 49. W metryce chrztów występuje tylko Andrzej (Jędrzej) Gajecki i jego żona Anna, którzy ochrzcili syna Andrzeja 5 IX 1720 r. i córkę Mariannę 9 III 1723 r., Lib. Bapt., s. 118, 132.

²⁰² Prothocolon..., k. 8v. Miał żonę Zuzannę, 15 II 1714 r. ochrzcili córkę Mariannę. Mieszkał też wtedy w Starej Lubowli Józef Gawłowski, ożeniony z Katarzyną, 13 VII 1721 r. chrzcili córkę Annę. Lib. Bapt., s. 91, 122.

²⁰³ Lib. Bapt., s. 93.

²⁰⁴ Prothocolon..., k. 22. Rodzina od dawna mieszkała w Starej Lubowli. Walenty Gniatkowicz vel Gniadkowicz był rajcą miasta w latach 1669, 1670, 1672 i 1677. Poświadczał liczne testamenty: Katarzyny Malchrowej 1670 r., Eliasza Nickla 1675 r., Gertrudy Lackowej 1677 r., Pawła Gotscha 1678 r., Maryny Pankiewiczowej w 1685 r., zob. *M a r c i n o v á*, *op. cit.*, 3 č., s. 23-26, 4 č., s. 135.

²⁰⁵ *T i m k o v á*, *op. cit.*, *Stavebný vývoj...*, s. 39.

²⁰⁶ *K a l e t a*, *Š t e v í k*, *op. cit.*, s. 24; *Š t e v í k*, *K dejinám...*, s. 84, 97.

²⁰⁷ Prothocolon..., k. 20.

Andrzej z rodziną: Marianną, zapewne żoną i Anną, zapewne córką. W 1739 r. prawo miejskie Starej Lubowli nabył Andrzej Konkolowski, a w 1750 r. pojawia się Józef Konkolowski²⁰⁸. Rodzina Konkolowskich miała krewnych w pobliskiej wsi Nowa Lubowla.

Dawniejsze zasiedlenie w Starej Lubowli wykazuje rodzina **Winogrodzkich** vel Winogrockich. W testamencie Doroty Wydrzyńskiej z 1682 r. wzmiankowany jest mieszczanin Walenty Winogrodzki, posiadacz zamożnego gospodarstwa²⁰⁹. Józef Winogrodzki dostał prawo miejskie 2 marca 1750 r. Brak mi jednak bliższych wiadomości o Szymonie Winogrockim, zapisanym do bractwa św. Zofii z żoną Marianną 15 lipca 1726 r. Z rodziny **Miętuszewiców**, spośród których Wawrzyniec przyjął obywatelstwo Starej Lubowli 5 lutego 1726 r.²¹⁰, stawiała się w bractwie św. Zofii jedynie jego żona Marianna Anna Miętuszewicowa²¹¹. Rodzina **Pankowiczów** też posłała do tego bractwa jedną osobę – Wojciecha Jana, który 29 lipca 1726 r. czyli rychło potem przyjął prawo miejskie Starej Lubowli²¹². Wcześniej, 4 lutego 1724 r., użył je Kazimierz Pankiewicz, niewątpliwie z teje rodziny²¹³.

Na kartach księgi miejskiej i w metrykach chrztów doskonale jest widoczna rodzina **Filarowiczów**. W lutym 1720 r. wzmiankowany jest mieszczanin Antoni Filarowicz²¹⁴. Pod imionami Antoni Franciszek wpisał się do bractwa św. Zofii 15 czerwca 1726 r. Antoni i Dorota Filarowiczowie mieli córkę Zofię, ochrzczoneą 12 V 1704 r., a zatem byli gotowi na spotkanie z sanktuarium brackim w Krakowie²¹⁵. Nie wiem, kim była dla Antoniego panna Marianna Anna Filarowiczówna, która wpisała się już 27 maja. Antoni Filarowicz jest wzmiankowany w księdze miejskiej w latach 1721, 1724 i 1729. W 1738 r. był wachmistrzem czyli zwierzchnikiem straży miejskiej²¹⁶. Do bractwa św. Zofii

²⁰⁸ *Ibidem*, k. 44v., 61.

²⁰⁹ Marcínová, *op. cit.*, 4 č., s. 133.

²¹⁰ Prothocolon..., k. 23.

²¹¹ Lib. Bapt., s. 146. Wawrzyniec, zwany w metryce Miętuszewskim i jego żona Marianna chrzcili 3 II 1726 r. córeczkę Mariannę.

²¹² Prothocolon..., k. 23.

²¹³ *Ibidem*, k. 19v.

²¹⁴ *Ibidem*, k. 9v.

²¹⁵ Lib. Bapt., s. 72, 92, 102. Mieli też synów Antoniego (chrzest 29 V 1714) i Józefa (11 II 1717). Antoni był często ojcem chrzestnym w latach 1715, 1718 i 1721-1726, *ibidem*, s. 96, 107, 120, 121, 128, 133, 138, 147, 148.

²¹⁶ Prothocolon..., k. 13, 17v.-19, 29-30, 42v.

dostał się też Jerzy Krzysztof **Adamowski**. Wiadomo, że Józef Adamowski uzyskał prawo miejskie w Starej Lubowli 25 lutego 1730 r.²¹⁷. Rodziną polskich mieszczan pośledniejszego znaczenia byli **Jaworscy**. W 1724 r. dwukrotnie na kartach wspomnianej księgi pojawia się Jan Jaworski, zalecający przyjęcie do prawa miejskiego Macieja Kobiałkiewicza i Pawła Cieślikowicza²¹⁸. Tenże Jan Stanisław Jaworski wstąpił 15 czerwca 1726 r. do bractwa św. Zofii. Tegoż dnia została wpisana jego żona Jadwiga Zofia Jaworska. W Krakowie znalazła sanktuarium patronki swego drugiego imienia i młodszej córki. Albowiem akces Jaworskich nie był przypadkiem: mieli dwie córki – Elżbietę (chrzest 17 V 1721) i właśnie Zofię (25 IV 1724)²¹⁹. Ten drugi chrzest nastąpił w schyłkowym okresie pracy plebana Macieja Boławskiego w Starej Lubowli (wiosna 1724 r.), gdy w kilku znaczących rodzinach urodzonym wtedy dziewczynkom nadano imię Zofia.

Poważne dobra i wpływy miała rodzina **Klimkowiczów**. Przy południowej pierzei rynku wedle spisu posesji 1775 r. stała ich kamienica pod numerem dziewiętnastym²²⁰. W 1777 r. na czele cechu tkaczy stał Jakub Klimkowicz²²¹. W 1730 r. prawo miejskie przyjął Andrzej Klimkowicz²²². W 1735 r. wzmiankowany jest mieszczanin Jan Klimkowicz, który prosił o nadanie obywatelstwa synowi Józefowi, wtedy 22-letniemu²²³. Do bractwa św. Zofii przystąpiły z tej rodziny jedynie trzy kobiety. Najpierw, 27 maja 1726 r., Dorota Barbara Klimkowiczowa, żona Jana i zapewne jej córka Zuzanna Katarzyna Klimkowiczówna, później, 15 czerwca – panna Anna Marianna Klimowiczówna. W Starej Lubowli mieszkali też **Klimkowie**. Dnia 29 lutego 1720 r. prawo miejskie dostał Jan Klimek²²⁴. Tenże Jan Józef Klimek z żoną Zuzanną przystąpił do bractwa św. Zofii 15 lipca 1726 r.

Od dawna w tym mieście żyła wpływowa rodzina **Górków** (w ówczesnej pisowni: Gurków). W 1777 r. przysiężnym cechu rzeźników

²¹⁷ *Ibidem*, k. 31.

²¹⁸ *Ibidem*, k. 18-18v.

²¹⁹ Lib. Bapt., s. 121, 138.

²²⁰ T i m k o v á, *Stavebný vývoj...*, s. 39.

²²¹ K a l e t a, Števík, op. cit., s. 23.

²²² Prothocolon..., k. 31v.

²²³ *Ibidem*, k. 37v. Jan Klimkowicz (Klimkowic) i jego żona Dorota mieli synów: Józefa (ur. w marcu 1713 r.) i Jana (chrzest 13 V 1721 r.), Lib. Bapt., s. 87, 121.

²²⁴ Prothocolon..., k. 10.

był Jerzy Gurka²²⁵. W 1690 r. jego przodek oraz imiennik był egzekutorem testamentu Agnieszki Trześniowskiej²²⁶. Tenże Jerzy Gurka miał dbać o realizację legatów dewocyjnych umieszczonych w testamencie Ewy Ratułowskiej w 1692 r.²²⁷. Dnia 5 lutego 1721 r. do prawa miejskiego dopuszczono Tomasza Gurkę, a 17 marca Franciszka Gurkę²²⁸. Obaj wstąpili do bractwa św. Zofii, 8 lipca 1726 r. Franciszek Mikołaj, a 15 lipca Tomasz. Do bractwa wszedł też 15 lipca Paweł Górka (Gorka) i jego żona Marianna Anna Rozalia Górkowa²²⁹. W 1750 r. prawo miejskie w Starej Lubowli przyjął Walenty Gurka²³⁰. W tym mieście żyła też w XVIII w. inna polska rodzina **Góreckich**. Dnia 27 maja 1726 r. do bractwa św. Zofii wstąpiła Anna Katarzyna Górecka, niewątpliwie żona Krzysztofa Góreckiego. Ochrzcili 24 X 1724 r. syna Szymona²³¹. Osobliwe, że nie pojawiło się drugie małżeństwo Góreckich, Wojciecha i Zofii, może dlatego, że właśnie 6 czerwca 1726 r. urodziła się im córeczka Kinga²³². Nie wiem, kim była dla Krzysztofa i Wojciecha panna Rozalia Górecka, wpisana do bractwa też 27 maja 1726 r.

Ważną rolę w tym mieście odgrywała też rodzina **Boruszewiczów** vel Boruszowiczów. Baltazar Borusowicz, mistrz z cechu tkackiego, żonaty z Magdaleną, spisał w 1683 r. testament²³³. W 1730 r. prawo miejskie otrzymał Józef Boruszewicz²³⁴. W 1740 r. dostał je Stanisław Boruszowicz, zięć wspomnianego wyżej Franciszka Wilczyńskiego²³⁵. Do bractwa św. Zofii przystąpił jednak w 1726 r. nieznanymi mi skądinąd Kazimierz Antoni Boruszewicz. Ponadto stawili się; panna Mag-

²²⁵ K a l e t a, Š t e v í k, op. cit., s. 23. Cech ten istniał może od XVI w.

²²⁶ Testamenty..., k. 62.

²²⁷ *Ibidem*, k. 67v.

²²⁸ Prothocolon..., k. 11v., 12v.

²²⁹ Paweł i Marianna Górkowie mieli dwie córki, Katarzynę (chrzest 20 XI 1720) i Mariannę (26 XI 1722). W tym czasie w Starej Lubowli mieszkali jeszcze małżonkowie Jan i Elżbieta Górkowie z córką Elżbietą (ur. 1715) i synem Janem (ur. 1716) oraz małżonkowie Gaweł i Katarzyna Górkowie z córką Agnieszką (ur. 1718) i synem Józefem (ur. 1721), *Lib. Bapt.*, s. 95, 99, 100, 106, 119-121, 129.

²³⁰ Prothocolon..., k. 61.

²³¹ *Lib. Bapt.*, s. 141.

²³² *Ibidem*, s. 115, 125, 147. Pierwsza żona Wojciech Góreckiego Anna wydała na świat Mateusza, ochrzczonego 7 IX 1719 r.

²³³ M a r c i n o v á, op. cit., 2 č., s. 55, 61.

²³⁴ Prothocolon..., k. 31.

²³⁵ *Ibidem*, k. 45v.

dalena Marianna Boruszewiczówna (27 maja) i Dorota Regina Borusowiecka²³⁶ (17 czerwca).

Znaną rodziną polską, mieszkającą nie tylko w omawianym mieście, ale również w Pieninach (Krościenko) i na Zamagurzu byli wtedy **Grzywalscy**. Dali temu regionowi kilku pracowitych plebanów. W ostatniej grupie pątników ze Starej Lubowli 15 lipca 1726 r. do bractwa św. Zofii zapisał się mieszczanin Stanisław Grzywalski z żoną Zuzanną Zofią, szukającą kontaktu z patronką i córką Katarzyną²³⁷. Do tego bractwa dotarła też 27 maja 1726 r. kobieta z innej polskiej rodziny mieszczańskiej w Starej Lubowli, **Piotrowskich**, Zuzanna Agata²³⁸. Ostatnią rodziną z tej polskiej wspólnoty mieszczańskiej, o której tu napomknę, byli **Talarowicze**. Józef Talarowicz otrzymał obywatelstwo miejskie w 1719 r. Jego żona Katarzyna urodziła do 1726 r. troje dzieci: Adama (chrzest 9 VII 1719), Katarzynę (7 X 1720) i Mariannę (1 VIII 1724)²³⁹. Józef i Katarzyna Talarowiczowie wstąpili do bractwa św. Zofii pod sam koniec zapisów jubileuszowych, 15 lipca 1726 r.

Dokonałem przeglądu 30 rodzin spośród 60 nazwisk polskich mieszczan ze Starej Lubowli, wpisanych do albumu bractwa św. Zofii, mianowicie tych, dla których miałem jakieś odniesienie w księdze miejskiej, testamentach lub metrykach. Obecnie wskażę nieco bliżej kilka rodzin pochodzenia niemieckiego poza już omówioną patrycjuszowską rodziną Krajgerów. W albumie brackim z 1726 r. występuje 18 rodzin tego pochodzenia, wszystkich zresztą gruntownie spolszczonych, przynajmniej od XVII w. Najważniejszą z nich była rodzina **Kinclów** (pierwotna pisownia : Kinzel). Świadkiem testamentu Martina Fischera (Fysszera) w 1667 r. był Tobiasz Kinzel²⁴⁰. Był też obecny przy spisywaniu testamentu Zofii Sakmari w 1665 r. jako „deputowany” rady²⁴¹. W 1672 r. był świadkiem ogłoszenia testamentu Elżbiety Wilczopolskiej²⁴². W 1678 r. występował jako rajca (asesor) przy ogłoszeniu w magistracie testamentu Heleny Szalai; jego nazwisko spisano

²³⁶ Promotor bractwa o. Adamowicz z pewnością omyłkowo zapisał to nazwisko.

²³⁷ Lib. Bapt., s. 102, wzm. 11 II 1717 r. jako ojciec chrzestny. Zuzanna Grzywalska notowana 5 IX 1720 r. jako matka chrzestna, ibidem, s. 118.

²³⁸ W ówczesnej księdze chrztów pojawia się tylko raz 1 kwietnia 1720 r. małżeństwo Jana i Elżbiety Piotrowskich, chrzczących syna Wojciecha, Lib. Bapt., s. 117.

²³⁹ Lib. Bapt., s. 114, 118, 139.

²⁴⁰ Marcínová, *op. cit.*, 1 č., s. 119.

²⁴¹ *Ibidem*, s. 120.

²⁴² Marcínová, *op. cit.*, 2 č., s. 60.

już polską ortografią (Kyncel)²⁴³. W 1709 r. świadkiem dyktowania testamentu Elżbiety Herteli był m.in. jego syn Paweł Kincel²⁴⁴. Od końca XVII w. nowa pisownia nazwiska ilustrowała zjawisko powszechne w środowisku mieszczańskim Starej Lubowli: polonizację językową i kulturalną także rodzin niepolskiego pochodzenia. Tobiasz Kincel przygotował sobie testament 1 czerwca 1686 r., zmarł między wiosną 1687 a wiosną 1688 r.²⁴⁵. W pisanym po polsku obszernym dokumencie przytacza dramatyczne przeżycia rodzinne. Starszy syn Paweł (z pierwszego małżeństwa) ośmielił się podnieść rękę na zgrzybiałego ojca i obalić na ziemię. Młodszy syn Kacper Lżył go publicznie (i to po niemiecku!) oraz wyklinał macochę Zofię. Tobiasz miał lepsze relacje z córkami z pierwszego małżeństwa. Dorotę wydał za Samuela Serpiliusa, zaś Annę za bogatego mieszczanina miejscowego, Eliasza Nykla. Po Tobiaszu została wdowa Zofia z dziećmi Janem i Zuzanną. Jak większość mieszczan Starej Lubowli Tobiasz Kincel legował pieniądze na farny ołtarz św. Mikołaja i na ołtarz Bractwa Różańcowego. O kulcie św. Zofii nikt wtedy w tej społeczności nie myślał. W czerwcu 1687 r. leżąc na łożu boleści Tobiasz Kincel zmusił wyrodných synów, Pawła i Kacpra, do uznania jego ostatniej woli²⁴⁶. W 1691 r. w bardzo młodym wieku podyktowała swój testament Zuzanna Kinclówna, córka Tobiasza, siostra Jana, a żona Andrzeja Szałgowicza²⁴⁷. W 1692 r. Jan Kincel kwitował odbiór pewnej kwoty od szwagra z dyspozycji tego testamentu²⁴⁸. W 1717 r. uzyskał prawo miejskie²⁴⁹. W 1722 r. sam już rekomenduje Szymona Szczytkowicza²⁵⁰. W 1731 r. został dopuszczony do prawa miejskiego Krystian Kincel²⁵¹. Piastował urząd rajcy w kadencji 1749-1750²⁵². W bractwie św. Zofii znalazł się wyżej wzmiankowany Jan Kincel, używający na tę okazję imion Jan Michał Józef (27 maja 1726 r.). Do tego bractwa weszła też 15 czerwca Katarzyna Zofia Kinclowa

²⁴³ Eadem, *op. cit.*, 3 ć., s. 21.

²⁴⁴ *Ibidem*, s. 20.

²⁴⁵ Eadem, *op. cit.*, 4 ć., s. 135.

²⁴⁶ *Ibidem*, s. 137.

²⁴⁷ Testamenty..., k. 65.

²⁴⁸ *Ibidem*, k. 68.

²⁴⁹ Prothocolon..., k. 4.

²⁵⁰ *Ibidem*, k. 15v.

²⁵¹ *Ibidem*, k. 33v.

²⁵² *Ibidem*, k. 59.

(Kinczlowa), żona Jana²⁵³. Składała dziękczynienie patronce drugiego imienia. Tegoż dnia zapisali się Michał Mikołaj Kincel i jego małżonka Anna Marianna Kincłowa (Kinczlowa). Posiadali aż pięć pociech, ale żadnej Zofii²⁵⁴. Nie znam pokrewieństwa Michała i Jana²⁵⁵.

W Starej Lubowli zamieszkała też rodzina **Fukierów** (Fuker, Fukker). Augsburscy kupcy z tej rodziny osiedli w starej Warszawie w 1515 r. Jako sukiennicy i rajcy Starego Miasta należeli do warszawskiego patrycjatu do początku XVIII w.²⁵⁶. Wtedy ich interesy handlowe uległy załamaniu, a jednocześnie od 1681 r. jedna linia rodziny otrzymała nobilitację²⁵⁷. Po opuszczeniu Warszawy Jan Marcin Fukier znalazł sposobne miejsce do życia w starostwie spiskim. Nie wiadomo dokładnie kiedy, ale przed 1744 r. rodzina osiadła w Gniazdach, a zatem w pobliżu Starej Lubowli. Tam dopiero syn Jana Marcina Antoni Fukier odkrył źródło fortuny – handel winem węgierskim. Pomyślny rozwój tego handlu pozwolił Fukierom na powrót do Warszawy, na rynek staromiejski, ale dopiero od 1786 r., gdyż Florian Fukier podjął praktykę w składzie win rodaka z Gniazd Floriana Killianiego, najmującego piwnice w domu Jakuba Raabe²⁵⁸. Dzięki badaniom Gabriela Kurczewskiego do tej pory wiadomo było o licznych Fukierach mieszkających w drugiej połowie XVIII w. w Gniazdach, przy czym sam Florian Fukier urodził się w 1772 r. we wsi Hobgart, całkiem blisko Starej Lubowli. Wzbogacę te ustalenia o niezauważonych dotąd Fukierów, mieszczan Starej Lubowli, i to od schyłku XVII w., a zatem przybyłych wcześniej niż ich krewni w Gniazdach. Marcin Fukier występuje już w 1687 r. jako świadek ostatniej woli Tobiasza Kincla, a następnie w 1705 r. jako wierzyciel Jana Łacko, sporządzającego testament²⁵⁹. Był już wtedy pełnoprawnym obywatelem Starej Lubowli. Tamtejsze prawo miejskie

²⁵³ Lib.Bapt., s. 129, 140. Mieli syna Marcina (chrzest 8 XI 1722) i córkę Mariannę (24 VIII 1724).

²⁵⁴ *Ibidem*, s. 97, 102, 106, 113, 123, 134, 140. Były to córki Marianna (22 VIII 1715), Anna (11 V 1719) i Katarzyna (29 X 1721) oraz synowie Józef (6 VII 1723) i Michał (26 VIII 1724).

²⁵⁵ Rodzina Kinclów cechowała się wtedy pewną osobliwością: matrona Sybilla Kincłowa od 1716 r. była nieustannie matką chrzestną.

²⁵⁶ G. Kurczewski, *Gniazda na Spiszu – kolebka winiarni fukierowskiej*, „Almanach Muszyny”, 2012, s. 68-69.

²⁵⁷ *Ibidem*, s. 70.

²⁵⁸ *Ibidem*, s. 72-73.

²⁵⁹ Marcínová, *op. cit.*, 4 č., s. 137; Testamenty..., k. 80.

pozyskuje 15 lutego 1718 r. Jan Fukier, a w 1736 r. Andrzej Fukier (stosowano pisownię Fuker)²⁶⁰. Obaj znaleźli się w krakowskim bractwie św. Zofii 15 czerwca 1726 r., przy czym Jan Józef Fukier stawiał się z żoną Anną Zofią Fukrową. W przypadku jego połowicy odnajdujemy motyw osobistej czci dla patronki drugiego imienia, dość rzadki w tej zbiorowości lubowelskiej. Do 1726 r. Janowi i Annie urodziło się aż sześciu synów, w tym bliźnięta, ale córki się nie doczekali²⁶¹.

Często w aktach miejskich Starej Lubowli występują **Lenerowie** oraz **Lenertowie** bądź **Lenartowie**. W metrykach to nazwisko zapisywano w brzmieniu Lenert. Są to odmianki pisowni i wymowy tego samego nazwiska rodowego. W lutym 1720 r. Jerzy Lenart zabiegał o przyjęcie do prawa miejskiego wyżej wspomnianych Jana Klimka i Kazimierza Tomaszowskiego, zaś w marcu Jana Janika i Dawida Marcella²⁶². W tych ostatnich notach występuje jako Lener. Z kolei w 1723 r. pozyskuje obywatelstwo miejskie dla Jana Demka jako Jerzy Lenert²⁶³. Dnia 24 VII 1724 r. i 29 I 1725 r. pojawił się w urzędzie miejskim w podobnych sprawach (prawo miejskie dla Stanisława Smoruńczyka i Jędrzeja Pawlika) i wtedy znowu zapisywano go jako Jerzego Lenarta²⁶⁴. Czytamy o nim i później, gdy występuje jako „uczciwy” Jerzy Lenert przy rekomendacjach do prawa miejskiego Bartłomieja Błazińskiego (25 I 1729 r.) oraz Józefa Felixa (9 II 1743 r.)²⁶⁵. Ten mieszczanin pod imionami Jerzy Jan i nazwiskiem Lener wstępuje do bractwa św. Zofii 15 czerwca 1726 r. U jego boku stawiał się tam Andrzej Rafał Lener, który został przyjęty do prawa miejskiego w Starej Lubowli 9 czerwca 1722 r.²⁶⁶. W tymże dniu, ale osobno wpisał się Michał Lener, a pod sam koniec wpisów tego dnia dwie panny: Anna oraz Anna Marianna Lenartówny²⁶⁷. Jerzy Lenert z żoną Anną mieli do

²⁶⁰ Prothocolon..., k. 6, 38v.

²⁶¹ Lib. Bapt., s. 93, 102, 114, 123, 137. Byli to: Jakub (2 VII 1714), Józef (7 II 1717), Jan (18 VI 1719), bliźnięta Mateusz i Michał (IX 1721) i Paweł (10 II 1724).

²⁶² Prothocolon..., k. 10-10v.

²⁶³ *Ibidem*, k. 17.

²⁶⁴ *Ibidem*, k. 21-22.

²⁶⁵ *Ibidem*, k. 29, 50v. Tytuł „honestus” przysługiwał przedstawicielom pospółstwa czyli rzemieślnikom, drobnym kupcom i kramarzom.

²⁶⁶ *Ibidem*, k. 15v.

²⁶⁷ Miały takie same imiona, jak żony Jerzego i Andrzeja Lenertów. W początku 1738 r. obywatelstwo Starej Lubowli uzyskał jeszcze Marcin Lener, który jednak do klasztoru św. Marka nie dotarł. Zob. *ibidem*, k. 41.

1726 r. sześcioro dzieci, po połowie synów i córki, ale żadnej Zofii²⁶⁸. Andrzej Lenert miał żonę Annę Mariannę i dwóch malutkich synów²⁶⁹. Z powodu niemowląt (u Jerzego synek i córka, u Andrzeja dwóch synków) nie mogli zabrać do Krakowa swoich żon.

Podobnie wygląda sprawa z rodziną **Urlichów** (czasem nawet **Urlików**), których nazwisko zapisywano też bardziej prawidłowo: **Ulrich**, albo w spolszczeniu Ulrych. Metryki notują ich nazwisko w brzmieniu Urlich. W 1736 r. „młodzian” Jan Ulrych został przyjęty do prawa miejskiego²⁷⁰. W 1742 r. tenże obywatel, już „honestus”, prosił o przyjęcie w poczet mieszczan tamtejszych swego brata Michała²⁷¹. Pod datą 11 września 1745 r. znajdujemy zapiskę o takim akcie wobec Tomasza Urlicha, a 1 sierpnia 1747 r. wobec Jana Urlicha²⁷². W 1735 r. Marcin Ulrych zapewnił zięciowi Janowi Demkowi nabycie prawa miejskiego²⁷³. Znalazł się on w bractwie św. Zofii, ale pod nazwiskiem Marcin Urlich. Wpisano go 17 czerwca 1726 r. Po nim wpisała się jego żona Katarzyna Urlichowa²⁷⁴, a 15 lipca Anna Urlichowa, żona Jana²⁷⁵. Poprzedziła ich 15 czerwca panna Anna Zofia Urlikówna, zdążająca do patronki drugiego imienia. Na uwagę zasługuje rzemieślnicza rodzina **Geraltów**, względnie **Geraldów**, których spolszczono na Gieraldów lub Gieraltów. Do prawa miejskiego Starej Lubowli 1 marca 1721 r. dopuszczono Faltina Geralta (Gerałta)²⁷⁶. Wedle zapiski z 9 stycznia 1736 r. pełnił on urząd cechmistrza szewców²⁷⁷. Jako Walenty Gierald z żoną Anną Gieraldową wstąpił do bractwa św. Anny 15 czerwca 1726 r.²⁷⁸.

²⁶⁸ Lib. Bapt., s. 93, 101, 108, 133, 142, 147. Byli to: Michał (16 VIII 1714), Zuzanna (26 IX 1716), Jakub (18 VII 1718), Marianna (1 IV 1723), Jerzy Kazimierz (23 II 1725) i Rozalia (7 V 1726). Sam Jerzy wzm. też 1712 i 1724 r., ibidem, s. 84, 140.

²⁶⁹ *Ibidem*, s. 143, 147. Byli to Stanisław (chrzest 3 V 1725) i Jan (20 VI 1726).

²⁷⁰ Prothocolon..., k. 38v.

²⁷¹ *Ibidem*, k. 48v. Oczywiście pisano po polsku „uczciwy”.

²⁷² *Ibidem*, k. 52v, 55.

²⁷³ *Ibidem*, k. 37.

²⁷⁴ Lib. Bapt., s. 137. Mieli syna Macieja, ochrzczonego 26 II 1724 r.

²⁷⁵ *Ibidem*, s. 80, 101, 120. Jan Urlich miał z Anną trzy córki: Elżbietę (ur. 1703), Mariannę (9 II 1710) i Rozalię (28 IV 1721). W tym czasie żyła w Starej Lubowli też rodzina Tomasza i Jadwigi Urlichów z synem Janem (5 I 1721), ibidem, s. 119, 138.

²⁷⁶ Prothocolon..., k. 12.

²⁷⁷ *Ibidem*, k. 38.

²⁷⁸ Lib. Bapt., s. 125. Mieli córki Mariannę (chrzest 17 I 1722) i Elżbietę (6 I 1724). W Starej Lubowli mieszkał też wtedy Marcin Gieralt wzm. 2 XI 1721 r.

W Starej Lubowli XVIII w. mieszkała też rodzina **Miklerów**. W 1722 r. Mikler był wachmistrzem miejskim czyli dowódcą straży²⁷⁹. W 1743 r. do prawa miejskiego został przyjęty Jan Mikler²⁸⁰. Do bractwa św. Zofii w 1726 r. wstąpiły jedynie trzy kobiety z tej rodziny, Zofia Zuzanna Miklerowa z dwiema córkami Anna Katarzyną i Zuzanną Zofią Miklerównami²⁸¹. Bez wątpienia spodziewały się pomyślnego orędownictwa patronki²⁸².

W Starej Lubowli od dawna cieszyła się prestiżem rodzina **Marcelów** (pierwotnie Marzell). *Famatus* (sławetny) Hans Marzell (zwany też Hanusz Marcell, Jan Marczel lub Jan Marcelek) bywał rajcą-asesorem n.p. w 1663 r. i świadkiem testamentów (Jana Józefiego w 1665 r., Marcina Fischera w 1667 r., Elżbiety Wilczopolskiej w 1672 r., Eliasza Nikła w 1675 r., Bartłomieja Joska, Doroty Wydrzyńskiej w 1682 r., Tobiasza Kincla w 1686 i 1687 r.)²⁸³. W 1720 r. obywatelstwo tego miasta otrzymał Dawid Marcell²⁸⁴. W bractwie św. Zofii znalazły się tylko dwie kobiety z tej rodziny: Elżbieta Marianna Marclowa i panna Anna Katarzyna Marczłówna, zapewne matka i córka, obie wpisane 15 czerwca 1726 r., ale nie obok siebie.

Z grupy pochodzenia niemieckiego wspomnę też o rodzinie **Rothów**. Michał Roth jest wymieniony w testamentach z 1661 i 1664 r. Wedle testamentu Katarzyny Malchrowej z 1670 r. trzymał w zastawie jej łąkę „za mostem”. Z kolei ogródek testatorki leżał obok słodowni Pawła Rotha²⁸⁵. W 1677 r. jednym ze świadków testamentu Gertrudy Lackowej był Jakub Rott²⁸⁶. W 1733 r. do prawa miejskiego został przyjęty jego imiennik Jakub Rath [sic]²⁸⁷. Do krakowskiego bractwa św. Zofii zapisał się 15 czerwca 1726 r. inny mieszczanin z tej rodziny, Jerzy Jakub Stanisław Roth, a towarzyszyła mu żona Marianna Rothowa.

²⁷⁹ *Ibidem*, k. 13v.

²⁸⁰ *Ibidem*, k. 50v.

²⁸¹ Lib. Bapt, s. 124. Zuzanna Miklerówna była matką chrzestną 25 X 1721 r.

²⁸² Nie umiem rozstrzygnąć, czy wpisani do bractwa 15 lipca 1726 r. Jan, Elżbieta i Wawrzyniec Niklerowie to w istocie też Miklerowie z błędem literowym, czy osobna rodzina.

²⁸³ Marcínová, *op. cit.*, 1 č., s. 117, 119, 2 č., s. 60, 3 č., s. 23, 25, 4 č., s. 134, 137.

²⁸⁴ Prothocolon..., k. 10v.

²⁸⁵ Marcínová, *op. cit.*, 2 č., s. 58.

²⁸⁶ Eadem, *op. cit.*, 3 č., s. 24.

²⁸⁷ Prothocolon..., k. 34. wzm. jako ojciec chrzestny Jakub Roth od maja do lipca 1718 r., Lib. Bapt., s. 107.

Mieli pięcioletnią córkę Zofię (chrzest 6 II 1721 r.) i to tłumaczy ich decyzję²⁸⁸. W tej intencji zdecydowali się jechać, opuszczając nie tylko córki (też 9-letnią Annę Mariannę), ale i niemowlę, synka Jerzego, chrzczonego ledwie 14 lutego 1726 r.²⁸⁹.

Na koniec grupy pochodzenia niemieckiego wspomnę rodzinę **Franców**. Żyło wtedy w Starej Lubowli małżeństwo Michała i Zofii Franców. Z oczywistego powodu stawili się w Krakowie już 27 maja 1726 r. Nie ośmielili się jednak wziąć ze sobą rocznej córeczki Zofii (chrzest 14 II 1725 r.), ani pozostałych trojga małych dzieci, ale ta podróż miała podwójny cel wotywny: pomyślność matki i najmłodszej latorośli²⁹⁰.

Z grupy mieszczan pochodzenia słowackiego, a liczącej (łącznie z już omówionymi patrycjuszami Demkami) trzynaście nazwisk w zbiorowości zapisanej do bractwa św. Zofii, bliżej zatrzymam się nad pięcioma rodzinami. Najpierw kilka słów o rodzinie **Horańskich**. Do stanu mieszczańskiego w Starej Lubowli został przyjęty 10 IX 1725 r. Sebastian Horański. Rychło, bo 26 I 1727 r. tego zaszczytu dostąpił Emeryk Horański²⁹¹. Pół roku wcześniej, 8 lipca 1726 r., został przyjęty do bractwa św. Zofii jako Emeryk Antoni Jan. Wraz z nim zapisała się Marianna Horańska, zapewne żona. Prawdopodobnie z tej rodziny pochodziła zapisana tego dnia, ale nieco później Anna Horayska (promotor bractwa nie dosłyszał jednej litery podanego nazwiska). Później do prawa miejskiego Starej Lubowli przyjęto Jędrzeja Horańskiego (1739 r.)²⁹², ale nikt inny z tej rodziny do krakowskiego bractwa się nie zapisał. Bardziej wpływowa była rodzina **Ludrowskich**. Marcin Ludrowski został wybrany asesorem miasta we wrześniu 1718 r.²⁹³ Pozostał w składzie rady w 1719 r. Zabiegał o nadanie obywatelstwa Marcinowi Litwinowi (1719), Jędrzejowi Gajeckiemu (1724) i Michałowi Lomnitzerowi (1725)²⁹⁴. Wrócił do rady jako asesor w kadencji 1725-1726 i ponownie 1727-1728, co wykorzystał, zapewniając

²⁸⁸ *Ibidem*, s. 119.

²⁸⁹ *Ibidem*, s. 104, 146. Jerzy Roth bywał często ojcem chrzestnym w latach 1718-1721 i 1726, *ibidem*, s. 118-120, 145.

²⁹⁰ *Ibidem*, s. 106, 117, 132, 142. Józef chrzczony był 17 III 1718 r., Anna 15 VII 1720 r., Antoni w lutym 1723 r.

²⁹¹ Prothocolon..., k. 22, 24.

²⁹² *Ibidem*, k. 45. W tym czasie mieszkała tam również rodzina Krzysztofa i Ewy Horańskich, chrzcili córkę Katarzynę 11 XI 1720 r., *Lib. Bapt.*, s. 119.

²⁹³ *Ibidem*, k. 5, 7v.-8.

²⁹⁴ *Ibidem*, k. 19v., 21v.

przyjęcie do prawa miejskiego w 1728 r. Jana Dobrzańskiego²⁹⁵. Godność rajcy sprawował też w kadencjach 1731-1734²⁹⁶. Ten wieloletni rajca Starej Lubowli, niewątpliwie patrycjusz miejski, przystąpił do bractwa św. Zofii pod imionami Marcin Antoni 8 lipca 1726 r. Za nim poszła żona Marianna Ludrowska²⁹⁷. Nie wiem, kim była wpisana po nich Rozalia Zofia Elżbieta Kinga Ludrowska, obecna z respektu dla patronki drugiego imienia. Ludrowscy mieli wtedy czworo dzieci, ale żadnej Rozalii²⁹⁸.

Podobną pozycję społeczną w Starej Lubowli mieli **Łackowie** (spolszczona wersja nazwiska Lacko). W 1705 r. Jan Łacko rozporządził przed śmiercią swym majątkiem²⁹⁹. Podzielił go między potomstwo z pierwszego i drugiego małżeństwa. Z pierwszego związku pozostawił syna Michała Łacko, z drugiego Pawła i Marcina Łacko. Druga małżonka testatora nosiła imię Maryna. W radzie miejskiej dwóch kadencji 1719-1721 zasiadał ów pierworodny Michał³⁰⁰. Od 1724 r. do 1738 r. wystarał się o nadanie prawa miejskiego dla sześciu kandydatów³⁰¹. Do krakowskiego bractwa nie wstąpił, podobnie jak przyrodni brat Marcin³⁰². Zjawił się tam za to 15 czerwca 1726 r. drugi przyrodni brat, Jerzy Paweł Wojciech Łacko (w testamencie z 1705 r. figuruje jako Paweł), wraz z małżonką Katarzyną Łackową. W następnym pokoleniu w aktach miejskich pojawiają się: „uczciwy” Józef Łacko (1749) i Antoni Łacko (1750)³⁰³.

W tejże społeczności mieszkała też rodzina **Druczków**. Andrzej Druczko (vel Drucko) otrzymał prawo miejskie 8 stycznia 1722 r.

²⁹⁵ *Ibidem*, k. 22, 25, 27.

²⁹⁶ *Ibidem*, k. 33, 34. Jako wieloletni rajca zapraszany często w kumy w latach 1717, 1719 i 1723, Lib. Bapt., s. 102, 116, 129.

²⁹⁷ *Ibidem*, s. 193, 137, wzm. jako matka chrzestna w 1717 i 1724 r.

²⁹⁸ *Ibidem*, s. 80, 116, 132, 144. Ochrzczeni: Jan (1709), Marianna (15 XII 1719), Kazimierz (1 III 1723) i Katarzyna (15 X 1725).

²⁹⁹ Testamenty..., k. 80-80v.

³⁰⁰ Prothocolon..., k. 8, 11v. wzm. jako ojciec chrzestny w 1701 r., Lib. Bapt., s. 64.

³⁰¹ Prothocolon..., k. 18v, 23v., 28, 34, 35. Sprowadził m.in. w 1734 r. polskiego tkacza Jerzego Kocielskiego. Drugim polskim przybyszem był w 1738 r. Wawrzyniec Goździewski. Pozostali już mieszkali na miejscu, może z wyjątkiem Szymona Gajdosza (1726) i Jerzego Kurowskiego (1732).

³⁰² Nie wstąpili też: małżeństwo Adama i Gertrudy Lacko (syn Paweł ur. 1714 r.) i Andrzej Lacko (wzm. 1714), Lib. Bapt., s. 89, 94.

³⁰³ *Ibidem*, k. 58v., 59v.

z rekomendacji wachmistrza miejskiego Miklera³⁰⁴. Nie był to przypadek. Mikler sposobił następcę. Druczko przejął od niego funkcję wachmistrza miejskiego, o czym wiemy z zapiski 9 lutego 1736 r.³⁰⁵. Tenże Andrzej Druczko wstąpił do bractwa św. Zofii 15 lipca 1726 r. Nie wiem, kim była dla niego Anna Elżbieta Druczkowa, która to zrobiła już miesiąc wcześniej, zapewne matką lub żoną. Ostatnia rodzina z tej grupy nosiła spolszczone nazwisko **Włak** lub **Włach**, pierwotnie zapewne Vlach, a zatem ewokujące korzenie rusko-wołoskie. W 1777 r. przysiężnym cechu tkackiego w Starej Lubowli był Laurentius Vlachovits³⁰⁶. Wcześniej, w 1736 r., „młodzian” Jan Włach został przyjęty do prawa miejskiego³⁰⁷. Do bractwa krakowskiego przystąpił z tej rodziny tylko jedna dziewczyna, Katarzyna Dorota Włakówna³⁰⁸.

Z trzech nazwisk mieszczańskich o brzmieniu węgierskim, poza omówioną już patrycjuszowską rodziną Herteli, napomknę szerzej jedynie o rodzinie **Murányi**. Wedle spisu posesji z 1775 r. rodzina ta miała kamienicę nr 24 przy południowej pierzei rynku. Według takiego spisu z 1843 r. należała do nich kamienica nr 6 przy północnej pierzei tego rynku³⁰⁹. Była to więc rodzina elitarna. W 1718 r. asesorem w radzie miejskiej był Maciej Murani³¹⁰. Pisownia była raz spolszczona, to znów oryginalnie węgierska, jak wtedy gdy tenże patrycjusz jako Matyasz Muranyi piastował godność rychtarza w 1733 r. oraz przez dwie kadencje od września 1735 do końca 1737 r.³¹¹. W 1730 r. obywatelstwo Starej Lubowli dostał Andrzej Morani [sic]³¹². Rodzina ta zaliczała się do elity miasta także pod berłem habsburskim w XIX w.: Antoni Murányi był senatorem czyli radnym w 1828 r.,

³⁰⁴ *Ibidem*, k. 13v.

³⁰⁵ *Ibidem*, k. 39. Andrzej Druczko wzm. jako ojciec chrzestny we wrześniu 1721 r., Lib. Bapt., s. 123.

³⁰⁶ K a l e t a, Š t e v í k, *op. cit.*, s. 23.

³⁰⁷ Prothocolon..., k. 39v.

³⁰⁸ Takie imię nosiła wtedy żona Daniela Włacha albo Włachowicza. Mieli dwoje dzieci: Jana (chrzest 18 V 1714) i Elżbietę (18 X 1722). Była też druga krewniaczka rodzina Wawrzyńca Włachowicza, ożenionego z Elżbietą (chrzest syna Jakuba w lipcu 1718 r.), a po jej śmierci z Marianną (chrzest córki Katarzyny 23 X 1721). Była za mała, by samej wybrać się do Krakowa. Lib. Bapt., s. 92, 108, 120, 123, 129.

³⁰⁹ T i m k o v á, *Stavebný vývoj...*, s. 39.

³¹⁰ Prothocolon..., k. 5. Wzm. jako ojciec chrzestny w 1714, 1717 i 1718 r., Lib. Bapt., s. 93, 103, 106.

³¹¹ Prothocolon..., k. 34, 37v., 39v.

³¹² *Ibidem*, k. 30.

zaś rychtarzem (iudex) w 1843 r.³¹³. W bractwie św. Zofii z tej bogatej rodziny pojawiła się 17 czerwca 1726 r. tylko jedna pani Salomea Anna Katarzyna Elżbieta Murania³¹⁴. Specyficzna polska wersja nazwiska wskazuje na mężatkę lub wdowę. Być może była żoną wspomnianego Macieja Muraniego.

W bractwie św. Zofii pojawiły się osoby z dwóch innych elitarnych rodzin mieszczańskich, których pochodzenie etniczne nie jest jasne, ale które w owej epoce były również zupełnie spolszczone. Pierwsza z nich nosiła nazwisko **Jozeffich**, czasem pisane po polsku Józefi, a czasem w wersji latynizowanej Josephi. W 1775 r. mieli kamienicę nr 18 przy południowej pierzei rynku³¹⁵. Jan Jozefi alias Gnieski zostawił 11 kwietnia 1665 r. testament pisany wyborną polszczyzną, poświadczający jego obfity majątek, złożony z posesji miejskich, ról, zagród, łąk i młyna, na sporym terenie w pobliżu Nowej Lubowli, Gniazd, Krempachu i Lipników czyli naokoło miasta Stara Lubowla³¹⁶. Toponimiczny apelatyw przy nazwisku i rozmieszczenie posiadłości ziemskich sugerują, że rodzina wywodziła się z miasteczka Gniazda. W następnym pokoleniu Jan Jozefi był rajcą w kadencjach 1720-1722 i 1726-1727³¹⁷. Zabiegał o przyjęcie do prawa miejskiego 17 stycznia 1735 r. swego syna Matiasa czyli Macieja³¹⁸. W magistracie powołanym w marcu 1736 r. Jan Jozefi pełnił urząd rajcy-asesora³¹⁹. W 1737 r. starał się o nadanie prawa miejskiego dla bratanka Michała Jozefi³²⁰. Jako „sławetny” Jan Jozefi wyprosił w 1742 r. obywatelstwo miasta dla Jana Gajckiego i Kazimierza Rau³²¹. Pełnił wtedy znowu urząd radziecki. Z okazji przyjmowania do prawa miejskiego Michała Demka 10 lutego 1742 r. ten patrycjusz występował nie tylko jako asesor, ale też jako cechmistrz rzeźników³²². Jego rekomendację przyjęto

³¹³ Števík, *Stručné dejiny...*, s. 28; Idem, *K dejinám...*, s. 107.

³¹⁴ Lib. Bapt., s. 94, 142, wzm. 13 XII 1714 i 12 III 1725 r. jako matka chrzestna pod nazwiskiem Morani i Muranka.

³¹⁵ Timková, *Stavebný vývoj...*, s. 39.

³¹⁶ Marcinová, *op. cit.*, 1 č. s. 111, 118-119. Był on też świadkiem testamentu Bartłomieja Joska.

³¹⁷ Prothocolon..., k. 11v., 13, 23.

³¹⁸ *Ibidem*, k. 36v.

³¹⁹ *Ibidem*, k. 39v.

³²⁰ *Ibidem*, k. 40v.

³²¹ *Ibidem*, k. 49-49v.

³²² *Ibidem*, k. 50.

również 31 I 1744 r. przy nadaniu obywatelstwa miasta Antoniemu Lacko, a 4 XI 1744 r. pisarzowi lubowelskiej komory celnej (*trzycatku*) Janowi Dernerowi³²³. W radzie miejskiej Jan Jozefi pozostał też w kadencji 1745-1746³²⁴. Z tej patrycjuszowskiej rodziny do bractwa św. Zofii wstąpiła 15 czerwca 1726 r. żona tego rajcy-asesora i mistrza cechu rzeźników, Anna Rozalia Józephionka³²⁵. W XIX w. rodzina Jozefich utrzymała elitarną pozycję w mieście. W 1828 i 1843 r. Franciszek Jozeffy był zarządcą szpitala miejskiego³²⁶.

Podobnie wysoką rangę społeczną miała rodzina **Felixów**. W radzie kadencji 1723-1724 Jerzy Felix pełnił godność asesora³²⁷. Rekomendował wtedy w 1723 r. nadanie obywatelstwa miejskiego Tomaszowi Twardowskiemu, w 1724 r. Tomaszowi Rejowskiemu, Kazimierzowi Pankiewiczowi i Mikołajowi Labrockiemu, a podczas urzędowania w nowej radzie 1724-1725 Mikołajowi Zajądowi (1725). Po opuszczeniu urzędu zrobił to samo względem Wawrzyńca Miętuszewica (1726), Mikołaja Mazurkiewicza (1728) i Andrzeja Węgrzynowicza (1729)³²⁸. Jerzy Felix jako trzeci w kolejności wpisał się 27 maja 1726 r. do bractwa św. Zofii, a rychło po nim zrobiła to małżonka Marianna Anna Kinga Felix³²⁹. Zdecydowała się opuścić półroczne niemowlę Kingę (mając w domu mamkę) czy też je zabrała w drogę, ale nie wpisała do bractwa ?

Przedstawię teraz kilka rodzin starolubowelskich wpisanych do bractwa św. Zofii, które w księdze miejskiej występują ewidentnie jako przynależne do stanu mieszczańskiego, ale później uzyskały nobilitację węgierską. Na czoło wysuwa się rodzina **Prokopowiczów**. W drugiej połowie XVIII w. i później była to w pełni rodzina patrycjuszowska. Wedle spisu posesji z 1775 r. posiadała przy północnej pierzei rynku dwie przyległe kamienice pod numerami 11 i 12. Wedle spisu

³²³ *Ibidem*, k. 51v., 52.

³²⁴ *Ibidem*, k. 52v.

³²⁵ Lib. Bapt., s. 99, 116. Mieli syna Macieja Andrzeja (chrzest 28 II 1716) i córkę Mariannę (22 X. 719). Jan Josephi był tak szanowany, że w latach 1715-1725 wielokrotnie zapraszano go w kumy, *ibidem*, s. 96, 98, 108, 117, 120, 137, 145.

³²⁶ Š t e v í k, *Stručné dejiny...*, s. 28.

³²⁷ Prothocolon..., k. 17.

³²⁸ *Ibidem*, k. 17, 18, 19v., 20v., 21v, 23, 26, 30.

³²⁹ Mieli troje dzieci: Józefa (chrzest 13 III 1721), Mariannę (26 V 1723) i Kingę (12 I 1726). Jerzy Felix w latach 1718-1721 często był ojcem chrzestnym, Lib. Bapt., s. 110, 114, 119, 120, 134, 145, 146.

1843 r. mieli znacznie więcej: przy wspomnianej pierzei kamienice nr 12 i 8 (kamienicę nr 11 miasto użytkowało jako „domus civica”), a przy południowej pierzei kamienice nr 18 i 19 po rodzinach Jozephi i Klimkowiczów³³⁰. Była to rodzina zapewne ruskiego pochodzenia, którą w XVIII w. wchłonął dominujący żywioł polski, a następnie w XIX w. uległa urzędowej madziaryzacji. Dnia 5 lutego 1717 r. obywatel miasta Bazyli Prokopowicz rekomendował nadanie prawa miejskiego swemu synowi Janowi Prokopowiczowi³³¹. 29 stycznia 1724 r. prawo miejskie dostał Stanisław Prokopowicz³³². W 1742 r. sam się o to wystarał dla Jana Ignatowicza. W tymże roku wzmiankowany jest w testamencie Marianny Korypskiej³³³. Tenże Stanisław Prokopowicz wstąpił do bractwa św. Zofii od razu 27 maja 1726 r. Dopiero 15 czerwca zrobiła to Ewa Prokopowiczowa, żona Michała Prokopowicza³³⁴, a następnie Zofia Marianna Prokopowiczówna, zdążająca do patronki. Ten sam motyw wotywny przyświecał 8 lipca akcesowi panny Teresy Zofii Barbary Prokopowiczówny. W XIX w. Prokopowicze występują jako szlachta mieszkająca w mieście³³⁵. Pełnili jednak urzędy miejskie. W 1828 r. Stefan Prokopowicz był trybunem ludu czyli rzecznikiem pospólstwa, natomiast w 1843 r. Mikołaj Prokopowicz – podrychtarzem (vicejudex), zaś Antoni – urzędnikiem królewskim (officialis regius). Nazwisko pisano już w ortografii węgierskiej lub niemieckiej.

Podobnie, choć skromniej, potoczyła się kariera dwóch rodzin pochodzenia węgierskiego, ale gruntownie spolszczonych. Rodzina **Lanich** (sing. Lani, w spolszczeniu Łani, dla kobiet: Łania, sic) miała mieszczańskie pochodzenie stanowe. Rodzonym bratem Gertrudy Łackowej, dyktującej testament w 1677 r. był Tomasz Lani³³⁶. Gdy 22 IV 1729 r. Jan Bojarski zalecał radzie nadanie prawa miejskiego

³³⁰ T i m k o v á, *Stavebný vývoj...*, s. 39-40.

³³¹ Prothocolon..., k. 3-3v. Bazyli wzm. jako ojciec chrzestny w 1709 r., Lib. Bapt., s. 79. Jan nie wstąpił do bractwa św. Zofii mimo, że z pierwszą żoną Elżbietą miał córki Zuzannę (ur. 1722) i Zofię (chrzest 22 III 1724), a z drugą Agnieszką córkę Mariannę (chrzest 10 XI 1725), ibidem, s. 129, 138, 145.

³³² Prothocolon..., k. 19.

³³³ *Ibidem*, k. 54v.; Testamenty..., k. 87.

³³⁴ Lib. Bapt., s. 118. Mieli dwoje dzieci, Jakuba (chrzest 19 VII 1720) i Ewę (10 IV 1725).

³³⁵ Š t e v í k, *Stručné dejiny...*, s. 28; Idem, *K dejinám...*, k. 107.

³³⁶ M a r c i n o v á, *op. cit.*, 3 č., s. 23-24.

Janowi Lani, podkreślono, że oboje rodzice kandydata od dawna mieszkają w Starej Lubowli³³⁷. Do bractwa św. Zofii wstąpił 15 lipca 1726 r. Jerzy Wojciech Jan Nepomucen Lani z żoną Anną Łanią³³⁸. Tego samego dnia osobno wstąpiła do tego bractwa cała rodzina: Wojciech Lani, jego żona Regina Łania i dwie panny Anna i Marianna Lani³³⁹. Po 1769 r. pod berłem habsburskim rodzina ta zdobywa nobilitację. Występuje jako szlachta zamieszkała w mieście zarówno w 1828, jak też 1843 r., z nazwiskiem w pisowni węgierskiej: Lányi³⁴⁰. Tak samo z rodziną **Czeczzeni** (węg. Csepcsényi). W testamencie Wojciecha Granieckiego z 1672 r., pisany oczywiście po polsku, występuje Mikłusz Czeczini³⁴¹. Tak spolszczono Mikłosa (Mikołaja) Csepcsényiego. Była to wtedy rodzina mieszczańska. Dnia 13 marca 1717 r. do prawa miejskiego Starej Lubowli został przyjęty Kazimierz Czeczzeni³⁴². Pod imionami Kazimierza Józefa Jakuba wstąpił do bractwa św. Zofii 15 lipca 1726 r. razem z żoną Zofią (Czeczzenia, sic), zapewne inicjatorką tego aktu, oraz z krewnym Jakubem Czeczzeni³⁴³. Miał on żonę Ewę i córkę Mariannę, ochrzczone 21 marca 1717 r.³⁴⁴. W 1750 r. obywatelstwo Starej Lubowli dostał Józef Czeczzeni, syn Kazimierza³⁴⁵. Po 1769 r. ta asymilowana w polskiej kulturze rodzina stopniowo wracała do węgierskiej macierzy. W 1843 r. wzmiankowana jest pośród szlachty mieszkającej w mieście³⁴⁶.

Nieco bardziej zawikłane są losy **Szalgowiczów**, których nazwisko pisano wtedy i wymawiano po polsku w lekcji: Szalgowicz. W księdze

³³⁷ Prothocolon..., k. 29. Jan Łani wzm. 26 II 1716 r. jako ojciec chrzestny, Lib. Bapt., s. 96.

³³⁸ Lib. Bapt., s. 113, 146. Mieli dwóch synów: Jakuba (chrzest 26 IV 1719) i Pawła (I 1726).

³³⁹ *Ibidem*, s. 93, 110, 115. Wojciech i Regina mieli dwóch synów: Jakuba (chrzest 19 VII 1714) i Szymona (27 X 1718), metryki chrztów z tego czasu nic nie mówią o córkach. Ale metryki czasu dżumy 1710-1711 i wcześniej po 1704 r. mają duże luki, więc wszystko jest możliwe.

³⁴⁰ Števík, *Stručné dejiny...*, s. 28.

³⁴¹ Marcínová, *op. cit.*, 2 č., s. 59.

³⁴² Prothocolon..., k. 4.

³⁴³ Lib. Bapt., s. 134, 142, 146. Kazimierz i Zofia Czeczzeni mieli córkę Zuzannę (chrzest 13 II 1725) i syna Józefa (17 II 1726 r.).

³⁴⁴ *Ibidem*, s. 103. Nie umiem ustalić stopnia pokrewieństwa między Kazimierzem a Jakubem.

³⁴⁵ Prothocolon..., k. 60.

³⁴⁶ Števík, *Stručné dejiny...*, s. 28.

„Burgrehtu” rodzina ta występuje bezwzględnie jako mieszczańska. Tobiasz Kincel (zm. 1687/88) wydał najmłodszą córkę Zuzannę za Andrzeja Salgowica vel Szałgowicza³⁴⁷. Wspominałem, że Zuzanna ogłosiła swój testament 23 XI 1691 r.³⁴⁸. Andrzej Szałgowicz dokonywał czynności prawnych związanych z legatami małżonki w 1692 r. Był też świadkiem testamentu Anny Kęckiej 1 X 1701 r. oraz opiekunem ostatniej woli Tomasza Demka 16 stycznia 1700 r.³⁴⁹. Wszędzie tam występuje jako mieszczanin Starej Lubowli. W księdze miejskiej pojawia się 13 marca 1717 r.³⁵⁰. Szałgowicze-mieszczanie pojawiają się na tych kartach i później. Asesorem rady miejskiej kadencji 1720-1721 był Michał Szałgowicz vel Szałgowicz, który od razu 7 lutego 1721 r. rekomendował do prawa miejskiego swego brata Józefa³⁵¹. Ten właśnie Józef Szałgowicz wpisał się do bractwa św. Zofii 15 lipca 1726 r. wraz z żoną Zofią Szałgowiczową. Motywem przewodnim bez wątpienia była potrzeba wspomżenia przez jej patronkę.

Zupełnie inna jest przynależność stanowa Andrzeja Szałgowicza, wzmiankowanego jako celnik cesarski (tricatnik) na posiedzeniu rady miejskiej 5 lutego 1721 r., gdy zalecał przyjęcie do prawa miejskiego Jana Konkolowskiego³⁵². Fundował on kapliczkę św. Rozalii, zapewne po epidemii 1710-1711 r., za miastem przy drodze w kierunku Jarabiny³⁵³. W Starej Lubowli pobierane było podwójne cło, węgierskie i polskie, a zatem pracowali tam urzędnicy obu państw³⁵⁴. Mieszczanina Andrzeja Szałgowicza z końca XVII w. i początku XVIII w., zięcia Tobiasza Kincla, nie można utożsamiać z owym celnikiem tegoż imienia i nazwiska, gdyż tenże w nocie wpisowej 1 lipca 1726 r. do bractwa św. Zofii określony jest jako „urodzony pan” (Generosus Dominus), a zatem szlachcic dziedziczny z urodzenia, a nie ze świeżej nobiletacji. Przedstawił się tam jako Andrzej Piotr Jan Nepomucen Szałgowitrz, „Tricesimator” Świętego Majestatu Cesarskiego i Królewskiego. Tytuł „Generosa Domina” nosi też jego żona Zofia Szal-

³⁴⁷ Testamenty..., k.56; Marcínová, *op. cit.*, 4 č., s. 137-138.

³⁴⁸ Testamenty..., k. 65, 68.

³⁴⁹ *Ibidem*, k. 72, 73v.

³⁵⁰ Prothocolon..., k. 4v.

³⁵¹ *Ibidem*, k. 12. Michał i Dorota Szałgowiczowie, zwykli mieszczanie, mieli syna Jakuba, ochrzczonego w lipcu 1718 r., Lib. Bapt, s. 108.

³⁵² *Ibidem*, k. 20; por. Števík, *K dejinám...*, s. 90.

³⁵³ Števík, *K dejinám...*, s. 101.

³⁵⁴ *Idem*, *Stručné dejiny...*, s. 21.

gowitrz, szukająca opieki świętej patronki oraz ich córka, Anna Maria Klara Kinga Korycińska. A zatem celnikowi węgierskiemu udało się wprowadzić córkę do znamienitego rodu szlachty polskiej, Korycińskich z Pilczy (Pilicy) herbu Topór, który z powodzeniem sięgał po wysokie urzędy koronne i krzesła senatorskie. Celnik cesarsko-królewski, *Generosus Dominus* Andrzej Szalgowicz w 1703, 1707, 1723 i 1725 r. zgodził się uczynić zaszczyt kilku rodzinom bogatych mieszczan Starej Lubowli i przyjął rolę ojca chrzestnego³⁵⁵. Jego żona, *Generosa Domina* Zofia czyniła to wielokrotnie od 1704 do 1726 r.³⁵⁶ Obydwoje ochrzcili syna Ferdynanda Antoniego w farze lubowelskiej 20 stycznia 1709 r.³⁵⁷.

Tego samego dnia 1 lipca 1726 r, zaraz po tej szlacheckiej rodzinie, wpisał się do bractwa Andrzej Jan Szymon **Raisz**. Promotor bractwa nie zaznaczył jego szlachectwa, odwrotnie, potraktował jak następnym adherentów stanu mieszczańskiego. W księdze miejskiej odnalazłem zapiskę z 16 lutego 1730 r., w której figuruje niewątpliwie ten sam Andrzej Rays podczas aktu nadania mu prawa miejskiego z poręki samego rychtarza Bartłomieja Kraygera³⁵⁸. Obok tej mieszczańskiej rodziny żyła jednak na Górnych Węgrzech druga o identycznym nazwisku, wprowadzona od dawna do stanu szlacheckiego Korony św. Stefana. János Raisz z komitatu abowskiego (koszyckiego) otrzymał nobilitację od cesarza Macieja w 1609 r. za wierną służbę państwową w komorze królewskiej i komisji wojskowej podczas wojen z Turkami³⁵⁹. W znacznie młodszej generacji György Raisz, sędzia i plenipotent, potwierdził szlachectwo rodziny w 1796 r. w dwóch komitatach, abowskim i szaryskim. W 1825 r. jego syn Jerzy Feliks Raisz otrzymał donację królewską na zamek lubowelski z dobrami. Posiadał go do śmierci w 1861 r.³⁶⁰. Mało kto wie, że w 1 połowie XVIII w. w mieście pod tym zamkiem mieszkała rodzina Raiszów stanu mieszczańskiego, nim od 1825 r. na samym zamku osiadła szlachta tego nazwiska.

³⁵⁵ Lib. Bapt., s. 65, 77, 133, 145.

³⁵⁶ *Ibidem*, s. 84, 92, 96, 110, 113-115, 117, 119, 121, 126, 129, 135, 147.

³⁵⁷ *Ibidem*, s. 77.

³⁵⁸ Prothocolon..., k. 30v.

³⁵⁹ D. Mikulík, *Hrad Lubovňa v 19. storočí...*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, t. 4, 2009, s. 90.

³⁶⁰ *Ibidem*, s. 91-92.

W przedstawionej tu zbiorowości mieszczan (i jednej rodziny szlacheckiej) ze Starej Lubowli jedynie 25 Zofii (pierwszego, drugiego lub trzeciego imienia) zdążyło do swojej najbliższej patronki. Intencja pozostałej większości zapisanych, pomijając okoliczności werbunku jubileuszowego, pozostaje mało czytelna. Jak zaznaczałem, w nielicznych wypadkach ojcowie i matki jechali w intencji niedawno urodzonej córeczki o tym imieniu. Pisałem już, że w Starej Lubowli owego czasu kultu św. Zofii nie było zupełnie. W tamtejszym kościele parafialnym św. Mikołaja nie istniały wyobrażenia tej patronki³⁶¹. Stało tam wiele ołtarzy – główny św. Mikołaja, św. Kingi, św. Krzyża, św. Antoniego z Padwy, Matki Bożej Bolesnej, św. Katarzyny, śś. Janów Chrz. i Ew., a w kaplicach brackich – Matki Bożej Różańcowej i św. Anny Samotrzeciej. Na potrzeby kaplic i ołtarzy tych bractw szło najwięcej ofiar, legatów, donacji i subwencji mieszczan. Poza farą stał w mieście murowany kościółek patronów chroniących przed zarazą – śś. Sebastiana, Rocha i Rozalii, fundowany w 1666 r. przez Wojciecha Granieckiego³⁶². Kapliczki podmiejskie miały innych patronów: św. Anny (fundacji 1646 r.), św. Krzyża (fundacji 1676 r.), św. Józefa i Chrystusa z Samarytanką, św. Rozalii (fundacji po 1711 r.). Od 1651 r. istniała też kaplica Ogrójcowa. Stara Lubowla miała zatem wielu orędowników na czele z umiłowaną św. Anną. Co więcej, w kaplicy zamkowej św. Michała Archanioła też nie było śladu po św. Zofii: ołtarz główny był ‘archanielski’, a boczne dedykowane Maryi Niepokalanej Poczęcia i św. Antoniemu z Padwy³⁶³. Ówczesny pleban Starej Lubowli (od 1724 r.) Jan Ochotnicki, oczywiście duchowny diecezji krakowskiej, i jego wikariusze Andrzej Muszyński (listopad 1724 – marzec 1726) oraz Hieronim (Józef Jacek) Gaworski, wyświęcony 3 lutego 1726 r., dbali o wyposażenie kultowe fary i sprzyjali dewocji uprawianej w lokalnych bractwach, Różańcowym i św. Anny³⁶⁴.

³⁶¹ Trajdos, *Dekanat spiski...*, s. 129-130; M. Timková, *Architektura pod hradom Lubovňa – mesto Stará Lubovňa*, [w:] *Dejiny hradu...*, s. 1239; eadem, *Stavebný vývoj...*, s. 40-46; P. Žarnovský, *Inventarizácie farnosti Stará Lubovňa v 17. storočí*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, t. 8, 2014, s. 97-102.

³⁶² Trajdos, *Dekanat spiski...*, s. 137; Števík, *K dejinám...*, s. 100.

³⁶³ Trajdos, *Dekanat spiski...*, s. 137-138; P. Žarnovský, *Kaplnka na hrade Lubovňa*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, t. 7, 2012-2013, s. 48-49.

³⁶⁴ Trajdos, *Dekanat spiski...*, s. 142, 153-154; Szczepaniak, *Spis prepozytów...*, s. 233-234. Jan Ochotnicki był plebanem w Starej Lubowli w latach 1724-

Z nabożeństwem do św. Zofii przed 1726 r. nie mieli bliżej do czynienia. Krótkotrwała tendencja do nadawania imienia Zofia występowała pod koniec rządów poprzedniego plebana Macieja Boławskiego (wiosna 1724 r.) i mogła mieć związek z pracą wikarego Eliasza Głowiczko (marzec 1723-lato 1724)³⁶⁵.

Skierujmy spojrzenie na znacznie mniejszą grupę mieszkańców Górnego Spisza, również z terenu starostwa spiskiego czyli poddanych polskich, ale stanu kmiecego. W krakowskim bractwie św. Zofii pojawili się bowiem chłopci z dwóch pobliskich wsi: Hobgartu (1 osoba) i Nowej Lubowli (39 osób). Jeśli chodzi o Hobgart, była to jedyna wieś w dominium lubowelskim zamieszkała w większości przez Niemców, aczkolwiek mieszkali tam również osadnicy polscy. We wsi stał kościół parafialny św. Andrzeja Apostoła. W prezbiterium znajdował się gotycki ołtarz św. Andrzeja, a w nawie przy tęczycy – ołtarze Matki Bożej i św. Mikołaja³⁶⁶. Nie było tam żadnych przedstawień św. Zofii. Ówczesnym plebanem Hobgartu od 1722 r. był miejscowy rodak z polskiej rodziny Jan Hobgarski (Obgarski)³⁶⁷. Nota bene, rodzina Obgarskich (Hobgarskich) osiągnęła też obywatelstwo miejskie w Starej Lubowli. Nic mi nie wiadomo, aby ten duchowny miał jakkolwiek wcześniejszy kontakt z klasztorem św. Marka w Krakowie i bractwem św. Zofii. Z Hobgartu do tego bractwa wpisał się 27 maja 1726 r. jedynie Jan Józef Bendyk.

Natomiast z polskiej etnicznie wsi Nowa Lubowla niemal wszystkie wpisy pochodzą z okresu 11-14 czerwca 1726 r. Przybyli zatem większą grupą. Tylko jedna osoba wpisała się 27 maja, a inna dopiero 15 lipca.

1734, a wcześniej w Hobgarcie (1719-1722) i Drużbakach Dolnych (1722-1724). J. Szczepaniak, zapisujący nazwiska ze źródeł „na surowo”, bez weryfikacji i korekty, rozmnożył tego plebana na „Ochotnickiego” i „Ochockiego”. Tymczasem to jedna i ta sama osoba. Odnośnie wikarego Gaworskiego, księga chrztów Starej Lubowli (s. 147-148) przedstawia go jako Józefa Jacka, inaczej niż wizytator w 1728 r., który nazywa go Hieronimem.

³⁶⁵ Lib. Bapt., s. 133,141.

³⁶⁶ T r a j d o s, *Dekanat spiski...*, s. 118, 121.

³⁶⁷ *Ibidem*, s. 142; S z c z e p a n i a k, *Spis prepozytów...*, s. 234. W 1721 r. pracował w farze Starej Lubowli jako wikary, Lib. Bapt., s. 121.

**Tab. 2 Wpisy do bractwa św. Zofii w Krakowie
ze wsi Nowa Lubowla [starostwo spiskie]
[Księga bracka, Traktat trzeci, f. 106-107, 110]**

27 maja	
1.	Michał Labrocki
11-14 czerwca	
2.	Paweł Konkolowski
3.	Maria Konkolowska
4.	Katarzyna Konkolowszczanka
5.	Marianna Palowa
6.	Marianna Palówna
7.	Marianna Woyciechowa alias Kościelniczka
8.	Jan Konkolowski
9.	Maciej Szpula
10.	Elżbieta Szpulowa
11.	Elżbieta Ironka
12.	Stanisław Opalka
13.	Stanisław Opalka [syn S. Opalki, nr 12]
14.	Stanisław Kaleta
15.	Zofia Kalecina
16.	Marcin Sutoris [syn szewca, Szewczyk]
17.	Andrzej jego syn
18.	Gaspar Spleszkani
19.	Wojciech (Albertus) Krupka
20.	Małgorzata Kalecina
21.	Jan Bednarczyk
22.	Seweryn Gasparis [syn Kacpra]
23.	Michał Wainsz
24.	Stanisław Bura

25.	Stanisław Pieczarka
26.	Tomasz Iron
27.	Jakub Sulik
28.	Jan Sukiennik
29.	Jan Iron
30.	Szymon Kowal
31.	Maciej Antosz
32.	Józef Kaldonik
33.	Marianna Ścibowska
34.	Jerzy Bodrok
35.	Anna Bodrokowa
36.	Zofia Ironczanka
37.	Katarzyna Rozenka
38.	Anna żona Marcina Sutoris [zob. nr 16]
15 lipca	
39.	Elżbieta Górkowa

W tej zbiorowości powtarzają się charakterystyczne cechy ze Starej Lubowli, oczywiście w odmiennej proporcji, ale wyraziste: zaledwie dwie Zofie (a więc zupełny brak tradycji dewocyjnej związanej z tą patronką) oraz werbunek rodzinami. Dostrzegamy małżeństwa Szpułów, Kaletów, Bodroków. Rodzina Ironów pojawia się w obsadzie czteroosobowej, od Pałów – matka z córką, od Opałków – ojciec z synem, a Sutorisów – małżeństwo z synem. Akces z Nowej Lubowli nastąpił ewidentnie pod wpływem budującego przykładu z sąsiedniego miasta. Świadczy o tym obecność czwórki Konkolowskich, krewnych mieszczan tego nazwiska, z których grona weszła do bractwa trzyosobowa rodzina, co prawda, dopiero 15 lipca. Z Nowej Lubowli pofatygowano się małżeństwo z córką i dodatkowo jeden gospodarz. Pierwszy mężczyzna zapisany z tej wsi, Michał Labrocki też miał krewnych mieszczan w Starej Lubowli. Z linii mieszczańskiej poszły do bractwa dwie

kobiety, Zofia i Maria Magdalena Labrockie. W tej grupie wiejskiej godna uwagi jest obecność żony kościelnego, Marianny Wojciechowej.

Kościół parafialny w Nowej Lubowli miał wezwanie św. Jana Ewangelisty. W prezbiterium stał wtedy jeszcze gotycki tryptyk patrona, a przy tęczy w nawie ołtarze Matki Bożej Szkaplerznej (barokowy) i św. Mikołaja. Ponadto w nawie stał ołtarz Wniebowzięcia NMP, a w kaplicy przykościelnej – Matki Bożej Bolesnej³⁶⁸. Dominował zatem kult maryjny. O św. Zofii niewiele wiadano. Od 1716 r. plebanem był ksiądz Franciszek Koczanowicz z polskiej rodziny mieszczańskiej z Gniazd, pracowity i rzetelny gospodarz parafii³⁶⁹. Tu również nie widać żadnych wcześniejszych powiązań z krakowskimi *markami*. Na marginesie warto dodać, że jakby pchnięta tą „falą jubileuszową” ze Spisza do bractwa św. Zofii przystała także 11 czerwca 1726 r. mieszcza Anna Michurska z Piwnicznej, miasta ówczesnego powiatu sądeckiego, ale na granicy ze starostwem spiskim, położonego na starym szlaku wiodącym przez Górny Spisz i Sądeczynę.

Wspominałem już, że ta ciżba nowych konfratrów ze Spisza mogła się pojawiać w Krakowie jedynie akcydentalnie. Sama ceremonia wpisu wymagała duchowych przygotowań. Dwa dni wcześniej kandydat musiał odmówić koronkę do Pana Jezusa, a w dniu przyjęcia – wypowiedzieć się i przyjąć komunię³⁷⁰. Potem członkowie bractwa musieli odmawiać wspomnianą koronkę w niedziele i piątki, niezależnie od tego, gdzie przebywali. Koronka do Pana Jezusa składała się z 33 pacierzy i pięciu Pozdrowień Anielskich. Raz na tydzień odmawiano pięć pacierzy na pamiątkę pięciu ran Chrystusa³⁷¹. Rozmyślano nad tajemnicą Wcielenia i ranami Zbawiciela. Konfratrów obowiązywała spowiedź i komunie w pierwszą niedzielę Adwentu, w Boże Narodzenie, w dni św. Augustyna i św. Zofii. W te dni oraz podczas Wielkiego Postu mieli się biczować na znak pokuty³⁷². Te obowiązki można było spełniać gdziekolwiek. Natomiast goście spiscy oczywiście nie uczestniczyli w niedzielnych mszach brackich w Krakowie, ani na mszy śpiewanej w trzecią niedzielę każdego miesiąca. Nie obowiązywała ich obecność

³⁶⁸ *Ibidem*, s. 120, 122.

³⁶⁹ *Ibidem*, s. 142; S z c z e p a n i a k, *Spis prepozytów...*, s. 234. Plebanem był do 1737 r.

³⁷⁰ M a c h n i a k, *Charakterystyczne cechy...*, s. 62.

³⁷¹ Księga bracka, k. 62. Jak już wzmiankowałem, według księgi brackiej koronkę wystarczyło odmówić raz w miesiącu.

³⁷² M a c h n i a k, *op. cit.*, s. 63.

na pogrzebach brackich w Krakowie³⁷³. Niektórzy mogli przyjeżdżać do Krakowa co najwyżej raz w roku 15 maja na uroczyste obchody w dniu św. Zofii. Oczekiwano jednak od nich uczynków miłosierdzia wobec chorych, biednych i więźniów w miejscu zamieszkania. Należy przy tym dodać, że konfratry św. Zofii korzystali z bogatych łask odpustowych. Po spowiedzi, pokucie i komunii w dniu wstąpienia do bractwa otrzymywali papieski odpust zupełny³⁷⁴. Mieszkańców Spisza objęły też odpusty zależne od spełniania dobrych uczynków: jeśli przyjmowali ubogich w domu (karmiąc i odziewając) i umieli zażegnać spory bliźnich, jeśli katechizowali swe otoczenie i dokonywali czynów miłosierdzia, jeśli odmawiali pacierz i Ave przy dzwonie umarłych lub pięć pacierzy za zmarłych konfratów – dostawali po 60 dni odpustu³⁷⁵. Co z tego naprawdę robili? Czy masowe wstąpienie do bractwa w 1726 r. przeminęło bez głębszego echa w ich życiu duchowym? Można jedynie przypuszczać, że jubileuszowa wyprawa do źródeł nowych wzruszeń religijnych wzbogaciła ich duchowo, a dodatkowo zbliżyła do miasta prastarych skarbów kultury polskiej.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum kościoła rektoralnego św. Marka Ewangelisty

Bractwo św. Zofii, sygn. 2, *Księga Arcybractwa S. Zofii exystującego przy kościele św. Marka Ewangelisty w Krakowie odnowiona 1855 r.*; tytuł oryginalny: „Cudownie wonna Winna Macica trzema ozdobnymi latoroślami... Zophia Święta... albo Księga bractwa Zophiey S.”.

³⁷³ Na koszty nabożeństw żałobnych majątni współbracia płacili 3 gr miesięcznie do wspólnej kasy, zaś ubodzy służyli w kościele św. Marka, zob. *Księga bracka*, k. 62.

³⁷⁴ *Ibidem*, k. 64.

³⁷⁵ Natomiast nie dotyczyły ich odpusty zawarowane dla stałych mieszkańców Krakowa: 7 lat i 7 kwadragen za obecność na niedzielnych mszach i modlitwach w kościele św. Marka, a 60 dni za udział w pogrzebach i wiatkach brackich oraz schadzkiach, nabożeństwach i mszach w kaplicy brackiej u św. Marka. Do przyjazdu 15 maja do Krakowa mógł zachęcać majątniejszych odpust zupełny dla obecnych w kościele św. Marka w dniu św. Zofii z pokutą, spowiedzią i komunią oraz modlitwą za zgodę monarchów chrześcijańskich, zgładzenie herezji i triumf Kościoła katolickiego.

Archiwum Narodowe w Krakowie

rkps 3323, *Kopiarusz akt bractwa św. Zofii*,

Štátny archiv v Levoči, pobočka Stará Ľubovňa,

inv.č. 10, *Kniha testamentov 1660-1747, Testamenty albo Dispositive Dobry przy ostateczney woley Ludzy rożnych stanu rożnego czyniące przed Śmiercią swoią w dobrej pamięci Dla lepszego porządku, łatwieyszego znalezienia a lepszego obwarowania.*

Prothocolon albo Rejestrz Burgrechtu y Praw od Świętey pamięci Nayiasnieyszych królów Polskich y Węgierskich Miastu Naszemu Starey Ľubowni nadanych Ludzy Uczciwych werbujących y otrzymywiających.

Źródła drukowane

Hradszky J., *Additamenta ad initia, progressus ac praesens status Capituli ad Sanctum Martinum de Monte Scepusio*, Szepesváralja 1903-1904.

Opracowania

Bruzdziński A., *Bractwo św. Zofii w Krakowie na tle dziejów Kościoła krakowskiego w okresie staropolskim, zarys problematyki*, [w:] *Bractwo św. Zofii, 600 lat istnienia*, Kraków 2010, red. M. Łuzna, J. Machniak, s. 17-35.

Bruzdziński A., *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003.

Bruzdziński A., *Kanonicy Regularni od pokuty w Rzeczypospolitej obojga Narodów*, [w:] *Studia z dziejów kościoła św. Marka w Krakowie*, red. ks. Z. Kliś, Kraków 2001, s. 15-51.

Frey-Stecowa B., *Kaplica Bractwa św. Zofii i oltarz św. Zofii w kościele św. Marka*, w *Bractwo św. Zofii, 600 lat istnienia*, Kraków 2010, s. 91-121.

J. Radziszewska, *Studia z dziejów ustroju Spisza*, Katowice 1969,

Kaleta L., M.Števík, *Cechy a remesla v Podolínci, Hniezdnem a Starej Ľubovni*, [w:] *K dejinám Podolíncu a novovekého Spiša, Stará Ľubovňa 2006*, s. 15-44.

Kracík J., *Stosunki kościelne doby sarmatyzacji katolicyzmu*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, red. F. Kiryk, t. I, Warszawa-Kraków 1992, s. 625-632.

Machniak J., *Charakterystyczne cechy duchowości Bractwa św. Zofii, w: Bractwo św. Zofii, 600 lat istnienia*, Kraków 2010, s. 55-80.

Majkowska R., *Bractwo św. Zofii w dokumentach archiwalnych- krótkie spojrzenie na dzieje archiwum*, w: *Bractwo św. Zofii, 600 lat istnienia*, Kraków 2010, s. 37-48.

Marcinová F., *Kniha testamentov v Starej Ľubovni 1660-1747*, 1 č., „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, t. 4, 2009, s. 107-125.

Marcinová, op.cit., *Kniha testamentov v Starej Ľubovni 1660-1747*, 2 č., „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, t. 6, 2011, s. 56-64.

- Marcinová, F. *Kniha testamentov v Starej Lubovne 1660-1747*, 3 č., „Zeszyty Sadecko-Spiskie”, t. 7, 2012-2013, s. 19-28.
- Marcinová, op.cit., *Kniha testamentov v Starej Lubovne 1660-1747*, 4 č., „Zeszyty Sadecko-Spiskie”, t. 8, 2014, s. 135-143.
- Mislovičová V., *Súdna právomoc Starej Lubovne v zrkadle najstaršej mestskej knihy*, „Z minulosti Spiša”, t.VII-VIII, 1999/2000, Levoča 2001, s. 73-90.
- Roszkowski J.M., *„Zapomniane Kresy”, Spisz, Orawa, Czadeckie w świadomości i działaniach Polaków 1895-1925*, Nowy Targ-Zakopane 2011,
- Števík M., *K dejinám hradu Lubovňa a Starej Lubovne*, [w:] M.Števík, M.Timková, *Dejiny hradu Lubovňa, Stará Lubovňa* 2005, s. 5-121.
- Sudacka A., *Kościół św. Marka w Krakowie, wyposażenie-przemiany historyczne*, [w:] *Studia z dziejów kościoła św. Marka w Krakowie*, red. ks. Z. Kliś, Kraków 2001, s. 5-121.
- Szczepaniak J., *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej i kapitul kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008.
- Szczepaniak J., *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008,
- Timková M., *Stavebný vývoj mesta Stará Lubovňa*, [w:] M.Števík, V.Timková, V.Dlugolinský, *Stará Lubovňa v premenách storočí*, Stará Lubovňa 2006, s. 34-46.
- Trajdos T. M., *Krakowscy „markowie” za panowania Władysława II Jagielly (1386-1434)*, „Studia Historyczne”, R.25, 1982, z.3-4, s. 371-386
- Trajdos T. M., *Bractwo św. Zofii przy kościele św. Marka w Krakowie (XV-XVIII w.)*, „Nasza Przeszość”, t. 71, 1989, s. 5-59.
- Trajdos T. M., *O pierwszym znanym plebanie w Muszynie*, „Almanach Muszyny”, 1997, s.12-16.
- Trajdos T. M., *Dekanat spiski diecezji krakowskiej w świetle wizytacji 1728 roku*, „Nasza Przeszość”, t. 90, 1998, 114-156.
- Trajdos T. M., *Z dziejów kleru katolickiego na dawnym Spiszu*, „Płaj”, t. 18, 1999, s. 111-138.
- Trajdos T. M., *Reformacja i kontrreformacja na Spiszu*, w: Terra Scepusiensis, red. R. Gładkiewicz, M. Homza, Levoča-Wrocław 2003, s. 467-487.
- Trajdos T. M., *Parafia muszyńska w średniowieczu*, „Almanach Muszyny”, 2007, s. 25-32.
- Trajdos T.M., *Najstarsze fundacje dla kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej*, „Nasza Przeszość”, t.119, 2013, s. 21-66.
-

TADEUSZ M. TRAJDOS

**MIESZCZAŃSTWO ZE SPISZA W SZEREGACH BRACTWA
ŚW. ZOFII PRZY KOŚCIELE ŚW. MARKA W KRAKOWIE**

Streszczenie: Przy klasztorze i kościele św. Marka w Krakowie, należącym do zakonu kanoników regularnych od pokuty, w 1410 r. założono bractwo św. Zofii, które po długim okresie uśpienia zostało pomyślnie reaktywowane w 1610 r. Uchowała się dotąd księga bracka. W 1626 r. ogłoszone zostały konstytucje bractwa św. Zofii. W stulecie tego wydarzenia, w 1726 r., do bractwa św. Zofii przyjęto 234 osoby spośród mieszczaństwa Starej Lubowli, ośrodka rezydencjonalnego polskiego starostwa spiskiego, a także małe grupy chłopów z sąsiednich wiosek. Wcześniej, w 1720 r., do tego bractwa przyjęto 14 mieszczan ze Spiskiej Nowej Wsi, ośrodka górniczego we wspomnianym starostwie. Praca omawia okoliczności tej niezwyklej (geograficznie i liczebnie) akcesji, jej kontekst religijny, społeczny i etniczny oraz analizuje strukturę narodową i społeczną wspólnoty adherentów bractwa ze Starej Lubowli na podstawie zachowanych archiwaliów miejskich (księga testamentów, księgi przyjęć do prawa miejskiego i metryk parafialnych).

Słowa kluczowe: Stara Lubowla, Spisz, Kraków, klasztor i kościół św. Marka, bractwo św. Zofii.

**THE BOURGEOISIE FROM SPIŠ IN THE RANKS
OF THE CONFRATERNITY OF ST. SOPHIE
AT ST. MARC CHURCH IN CRACOW**

Abstract: At the monastery and the church of St. Marc in Cracow, belonging to the religious order of regular canons of penance, the Confraternity of St. Sophie was established in 1410, which was successfully reactivated in 1610, after a long period of inactivity. The book of the Confraternity was preserved till now. In 1626, the Constitutions of the Confraternity were promulgated. On the centenary of that event, in 1726, 234 people from among the bourgeoisie of Stará Ľubovňa, the residential centre of the Polish Spiš starosty, and small groups of boys from neighbouring villages were enrolled. Earlier, in 1720, 14 burghers from Spišská Nová Ves, a mining centre in the mentioned starosty, were enrolled to that Confraternity. This work discusses the circumstances of that extraordinary (geographically and numerically) enrolment, its religious, social and ethnic context, as well as analyses the national and social structure of the adherents of the Confraternity from Stará Ľubovňa, based on preserved urban archives (book of wills, book of admission to municipal rights, and parish registers).

Key words: Stará Ľubovňa, Spiš in Slovakia, Cracow, Convent and Church of St. Marc, Confraternity of St. Sophia.

Translated by Adam Borowski CM